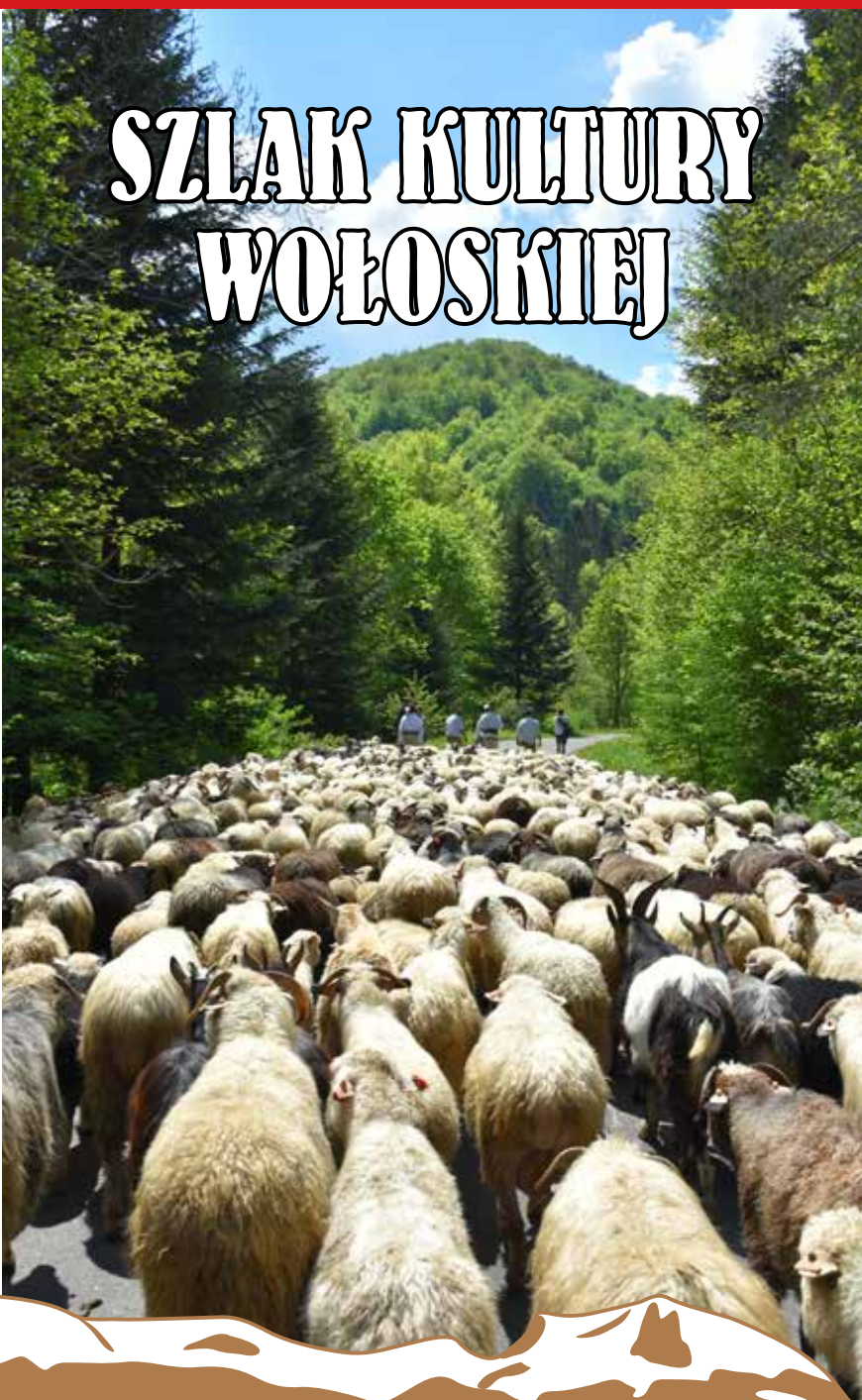


PRZEWODNIK

SZLAK KULTURY WOŁOSKIEJ

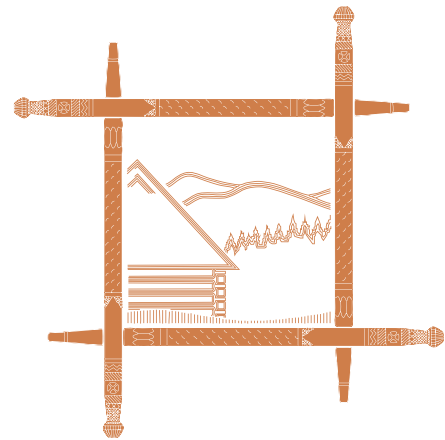


Interreg
Polska-Słowacja
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



**SZLAK
KULTURY
WOŁOSKIEJ**

SZLAK KULTURY WOŁOSKIEJ **PRZEWODNIK**



Redakcja: Karolina Kiwior

Współpraca merytoryczna:

Miroslav Buraľ, Małgorzata Kiereś, Piotr Kłapyta, Damian Nowak,
Małgorzata Pociask, Krzysztof Szpara, Małopolskie Centrum
Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu (www.etnozagroda.pl - autorzy
tekstów: Maria Brylak-Zaluska, Krystyna Reinfuss-Janusz,
Barbara Węglarz, Michalina Wojtas)

Autorzy zdjęć:

Maciej Basta, Miroslav Bober, Ján Ďuriga, Janusz Górnicki,
Peter Horalek, Małgorzata Jedynak, Jozef Jurík,
Małgorzata Kiereś, Karolina Kiwior, Paweł Królikowski,
Anna Łęczyńska, Józef Michałek, Tomasz Olbrycht,
Małgorzata Pociask, Witosław Rusinek, Krzysztof Staszewski,
Magdalena Sudacka-Mołczan, Jozef Talarovič, Krzysztof Zieliński

Podziękowania za udostępnienie zdjęć:

Liptovského múzea v Ružomberku, Obec Oravská Polhora, Obec
Strečno, Obec Zázrivá, Regionálna rozvojová agentúra Svidník,
Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Gospodarczych DELTA
PARTNER, Województwo Małopolskie

Za pomoc w przygotowaniu publikacji redakcja składa również
podziękowania Partnerom projektu
„Szlak Kultury Wołoskiej”

Tłumaczenie z języka słowackiego na język polski:

GroyGroup Maria Groyecka-Wierzchowska

Opracowanie graficzne, skład i druk: Wydawnictwo Papirus

Wydawca:

TURKULA

na zlecenie

Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia
„Pro Carpathia”

Copyright Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji

Podkarpacia „Pro Carpathia”

ul. Rynek 16/1, 35-064 Rzeszów,

+48 17 852 85 26, info@procarpathia.pl

www.procarpathia.pl

www.szlakwołoski.eu

www.facebook.com/szlak.woloski

ISBN: 978-83-62806-40-9

Nakład: 2000 egzemplarzy

Publikacja bezpłatna

Wyłącznie odpowiedzialność za zawartość niniejszej publikacji
ponoszą jej autorzy i nie może być ona utożsamiana z oficjalnym
stanowiskiem Unii Europejskiej

Rzeszów 2018

Spis treści










Wstęp	7
Wołosi i osadnictwo na prawie wołoskim w przestrzeni historyczno-geograficznej Karpát	10
Karpaty na terenie pogranicza polsko-słowackiego	18
Grupy etnograficzne	22
Województwo podkarpackie	46
Pakiety turystyczne	48
Wybrane miejscowości	70
Województwo małopolskie	94
Pakiety turystyczne	96
Wybrane miejscowości	122
Województwo śląskie	144
Pakiety turystyczne	146
Wybrane miejscowości	166
Kraj Żyliński	182
Pakiety turystyczne	184
Wybrane miejscowości	198
Kraj Preszowski	228
Pakiety turystyczne	230
Wybrane miejscowości	244
Wydarzenia nawiązujące do kultury wołoskiej oraz związane z pasterstwem	254

WSTĘP

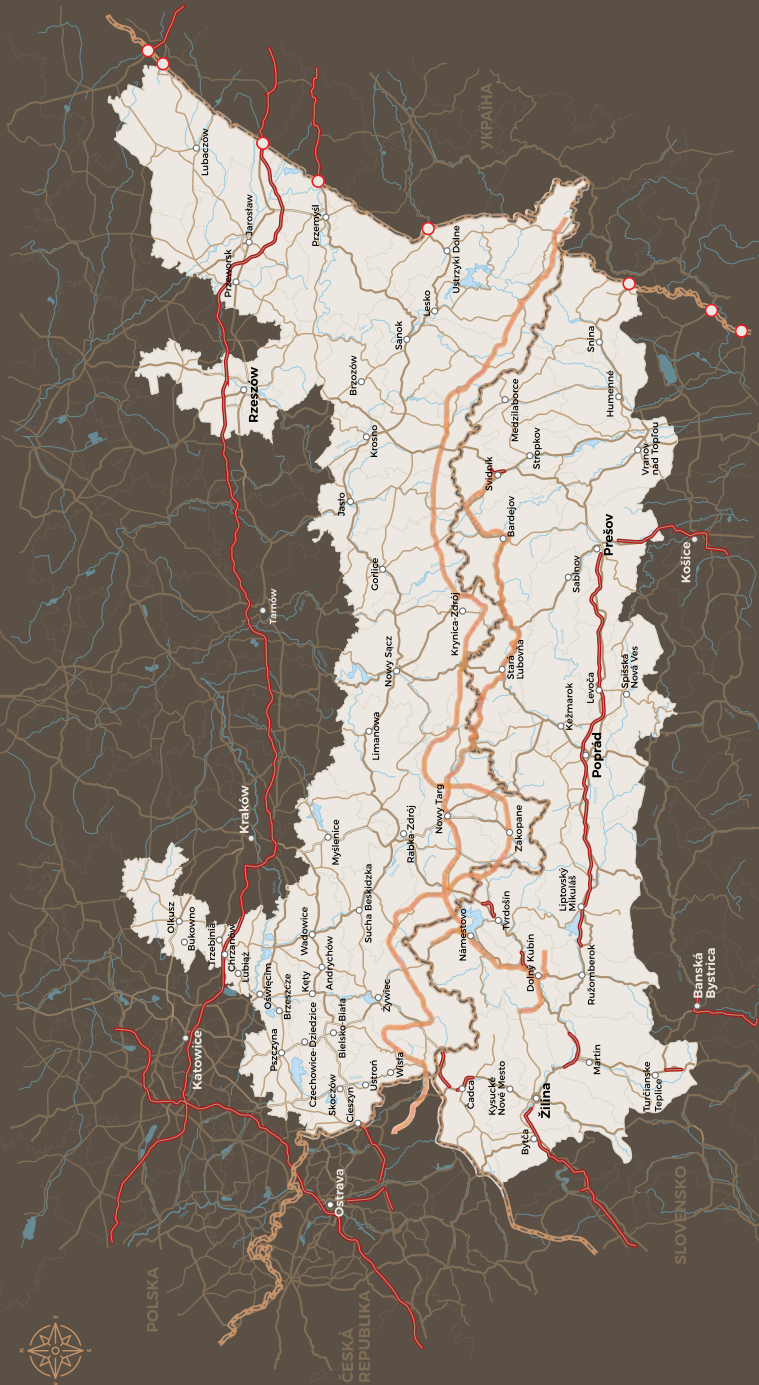
Szlak Kultury Wołoskiej to odtwarzane obecnie ślady działalności pasterskiej Wołochów na obszarze Karpat, na pograniczu polsko-słowackim, gdzie przez setki lat wypas owiec był decydującym czynnikiem gospodarki człowieka. Pasterstwo miało dominujący wpływ na kształtowanie się kultury materialnej i duchowej ludności tu osiadłej. Dziś pamięć o tym bardzo szybko ginie, co prowadzi do zaniku wspólnej tożsamości regionalnej pogranicza. Szlak Kultury Wołoskiej niesie przesłanie o wspólnocie kulturowej ludności Karpat i Bałkanów. Ma szczególną rolę kształtując postawę otwartości, buduje wzajemne kontakty, wymianę wiedzy i doświadczeń. Szlak Kultury Wołoskiej jest świadectwem jedności górali otwartym dla wszystkich, którzy są zainteresowani kulturą i przyrodą pogranicza.

Szlak Kultury Wołoskiej powstał za sprawą projektu pod tą samą nazwą w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Słowacja Interreg V-A 2014-2020. Koncepcja Szlaku Kultury Wołoskiej zrodziła się jednak już na początku obecnego stulecia w Wiejskim Ośrodku Kultury w Ochotnicy Górnej, przy wsparciu miejscowego Oddziału Związku Podhalan oraz środowisk akademickich krakowskich uczelni. Po raz pierwszy zmaterializowała się w postaci opisu, map, planów terenowych, a następnie publikacji naukowych w latach 2007-2008. Projekt „Szlak Kultury Wołoskiej” jest natomiast rozszerzeniem obszaru działań na region całych Karpat w Polsce i na Słowacji.

LEGENDA

-  Trasa Redyku Karpackiego
-  Granica państwa
-  Autostrada
-  Droga główna
-  Droga lokalna
-  Granica powiatu
-  Miasto
-  Przejście graniczne
-  Zalew, rzeka

Obszar oddziaływania Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020



Mała brama karpacka na Ochodziej (895 m n.p.m.) w Beskidzie Śląskim

Projekt realizowano w partnerstwie 10 instytucji: dwóch z województwa podkarpackiego, dwóch z województwa małopolskiego, jednej z województwa śląskiego, dwóch z kraju preszowskiego oraz trzech z kraju żylińskiego. Partnerzy projektu: Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia „Pro Carpathia“ (Partner Wiodący), Detská organizácia Fénix Snina, Województwo Podkarpackie, Regionálna rozvojová agentúra Svidník, Województwo Małopolskie, Związek Podhalan w Polsce, Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Gospodarczych DELTA PARTNER, Obec Oravská Polhora, Obec Malatiná, Obec Zázrivá.

W projekcie założono utworzenie międzynarodowego szlaku kulturowego bazującego na dziedzictwie wołoskim, w oparciu o zasady zrównoważonego rozwoju tj. z poszanowaniem lokalnych zasobów kulturowych, przyrodniczych i społecznych.

Cel projektu „Szlak Kultury Wołoskiej” zakładał zwiększenie poziomu wykorzystania potencjału pogranicza polsko-słowackiego za sprawą dziedzictwa kultury wołoskiej. Cel ten realizowano poprzez zwiększenie rozpoznawalności potencjału pogranicza poprzez popularyzację kultury pasterskiej, odtworzenie tradycji związanych z kulturą wołoską i pasterstwem oraz stworzenie zintegrowanego produktu turystycznego związanego z kulturą wołoską.

W ramach projektu założono m.in. wyznaczenie i oznakowanie szlaku. Szlak ma strukturę wielolinearną, tj. nie ma jednej precyzyjnie wytyczonej ścieżki, lecz ogólny kierunek wyznaczony trasami pierwotnych wędrówek wołoskich. Oznakowane i wyposażone w infrastrukturę zostały miejsca reprezentacyjne Szlaku, stanowiące ognisko orientacyjne rozsyłające turystów w teren. Podstawowym elementem systemowym jest słupek, nawiązujący do formy i idei laski wołoskiej. Formy znakowania Szlaku w projekcie to bramy karpackie, tablice edukacyjne, laski pasterskie zlokalizowane w miejscach o żywej kulturze pasterskiej (np. przy bacówkach, u podnóży polan, itp.), wiaty (altany), koliby i pajty pasterskie oraz ekspozycje pasterskie. Łącznie ponad 120 elementów małej architektury.

W ramach projektu zaplanowano również organizację wielu imprez obejmujących kluczowe wydarzenia z punktu widzenia cyklu hodowli owiec w oparciu o archaiczne formy charakterystyczne dla kultury wołoskiej. Były to autentyczne widowiska folklorystyczne, obejmujące promocję lokalnej muzyki, kuchni oraz obyczajów związanych z kulturowym wypasem owiec. Imprezom towarzyszyły również działania edukacyjne – pokazy, prelekcje i warsztaty ukazujące codzienne życie pasterzy i działalność pasterską. Łącznie w projekcie zorganizowano ponad 80 imprez folklorystycznych, warsztatów, seminariów. Dziedzictwo pogranicza polsko-słowackiego przedstawione zostało również w publikacjach wydanych w ramach projektu, m.in. w niniejszym przewodniku.



WOŁOSI I OSADNICTWO NA PRAWIE WOŁOSKIM

W PRZESTRZENI HISTORYCZNO- GEOGRAFICZNEJ KARPAT

Kim byli i kim są Wołosi?

Zbiorną nazwą Wołochów określa się szereg grup etnicznych, tworzących wewnętrzne struktury archaicznych klanów rodowych, które w ciągu dziejów wtapiały się w lokalne społeczeństwa i narody, zatracając stopniowo cechy społeczności plemiennych. Czynnikiem, który niewątpliwie ułatwiał ich asymilację ze Słowianami był fakt, że Wołosi byli dwujęzyczni, porozumiewali się zarówno w języku rumuńskim, jak i starocerkiewno-słowiańskim, który był językiem używanym podczas cerkiewnej liturgii.



Najduch, stary pasterz z Rychwałdu, 1929 r.

W Karpatach Zachodnich Wołosi wnieśli istotny wkład w formowanie wspólnoty kulturowej grup górskich (ruskich, polskich i słowackich), przekazując im górski system gospodarki pasterskiej, słownictwo i liczne wzorce kulturowe, zaś w Karpatach Południowych etnos ten dał początek narodowi rumuńskiemu.

Od 150 lat trwa spór o etniczny charakter osadnictwa wołoskiego w Karpatach Zachodnich. Według profesora G. Jawora zasięg klasycznych lokacji na prawie wołoskim, mających jeszcze charakter etnicznie wołoskiego, sięgał na zachód do Rusi Szlachtowskiej, wschodniej części Gorców.

Nosicielami innowacyjnego prawa wołoskiego były pierwotnie etnicznie rumuńskie rody kniaziów (sołtysów) wołoskich, które w zamian za założenie osady otrzymywali kniaziostwo (sołectwo), w którym sprawowali władzę i na jego teren sprowadzali przybyłych z nizin rolniczych osadników polskich i ruskich. Źródła historyczne potwierdzają migracje ludności z Siedmiogrodu, Maramureszu i Mołdawii na tereny polskich Karpat i Podkarpacia w XV i XVI wieku, świadczą o tym także liczne przydomki osadników (Transilwani, Munkacz, Mołdawski) oraz cały szereg dowodów językoznawczych, do których należy m.in. szczególnie zagęszczenie na terenie Karpat, rumuńskich nazw topograficznych (toponimów, oronimów). Wyznacznikiem tego starszego modelu osadnictwa wołoskiego był obrządek wsi, który na tym rozległym obszarze Karpat był pierwotnie wyłącznie prawosławny.



Chłopak w staroswieckiej „huni”

W części Karpat położonej na zachód zasadźcami wsi byli katolicy lub protestanci (Śląsk Cieszyński, Morawy), nie wyróżniali się oni odrębnością etniczną od miejscowych, zaś prawo wołoskie tam wprowadzane było jedynie modyfikacją prawa niemieckiego do warunków górskich. Stąd też Wołochem nie można nazywać każdego mieszkańca wsi na prawie wołoskim. Najstarsze osadnictwo wołoskie na Rusi z II poł. XIV wieku, miało w większości jeszcze charakter etnicznie wołoski, ale już w XVI-wiecznych osadach na prawie wołoskim w Karpatach Zachodnich nie mieszkała ludność etnicznie wołoska, ale miejscowa. W okresie nowożytnym w wyniku znacznej asymilacji gospodarczej, społecznej i kulturowej (polonizacji, rutenizacji) Wołosi mogli także mieszkać w osadach prawa ruskiego czy niemieckiego, a Rusini w wioskach prawa wołoskiego.

Pochodzenie nazwy

Etymologia określenia *wlah* jest najprawdopodobniej germańska i odnosi się do czasów ekspansji Wizygotów i Ostrogotów na Bałkanach w IV/V wieku. Słowa *walh/welch*, oznaczały początkowo człowieka posługującego się językiem celtyckim. W późniejszym okresie (VI w.) ter-

min ten został szerzej zaadaptowany dla wszystkich grup ludów mówiących językami zromanizowanymi. Słowem Wołoch, Polacy w średniowieczu nazywali wszystkich ludzi porozumiewający się językami pochodzącymi od łaciny. Późniejszym określeniem jest zrutynizowane (wschodnio-słowiańskie) określenie Wołoch/Valach.

Pochodzenie Wołochów

Obecnie większość badaczy uznaje południowo-bałkańską genezę tego ludu. Wołosi stanowili jedną z najstarszych grup etnicznych tej części Europy, pochodzącą ze zromanizowanej ludności trackiej, iliryskiej i staromacedońskiej, zamieszkującej południową część Bałkanów (Macedonia, Bułgaria, Serbia). Trakowie i Ilirowie byli starożytnymi lu-

dami indoeuropejskimi, które od epoki brązu zamieszkiwały Półwysep Bałkański (tereny na południe od Dunaju). Po zajęciu tych terenów przez Rzym rozpoczęły się długotrwałe, trwające od 300 do 500 lat, procesy romanizacji (latynizacji) i asymilacji tych ludów z Rzymem, który doprowadził do powstania zrębów wschodnioromańskiego języka (dialektu) wołoskiego. Ludność wołoska, trudniąca się pierwotnie osiadłym rolnictwem, podczas ekspansji Słowian w VI i VII wieku, została częściowo wyparta z żyznych terenów rolniczych i miast na tereny górskie, gdzie zmuszona była prowadzić koczowniczą gospodarkę pasterską. Po podbiciu tych terenów przez Słowian wraz z pasterzami albańskimi Wołosi musieli składać daniny słowiańskiej starszyźnie. Bliska współpraca Wołochów ze Słowianami pozwoliła na



znaczące rozprzestrzenienie się plemion wołoskich podczas wędrówek ludów oraz na liczne słowiańskie zapożyczenia językowe (np. imiona najstarszych wołoskich przywódców: Sławota, Beriwoj, Budilo). Z terytorium południowych Bałkanów pochodzą także najstarsze pisemne wzmianki o Wołochach, które znajdujemy w źródłach bizantyńskich.

Osadnictwo wołoskie w Karpatach (XIII-XVII w.)

Osadnictwu wołoskiemu w Karpatach sprzyjały polityka osadnicza i względy militarne królestwa Węgier za czasów panowania Karola Roberta i Ludwika Węgierskiego z dynastii Andegawenów, których włości rozciągały się na północ od grzbietu Karpat Południowych (Siedmiogród) aż po współczesną Słowację (Górne Węgry).

Samowystarczalna gospodarka wołoska stanowiła ważny element dla rozwoju gospodarki i wzrostu zaludnienia na górskich ziemiach Korony Węgierskiej, które zostały wcześniej spustoszone najazdem tatarskim, stąd liczba Wołochów w XIV w. stale wzrastała, a osady wołoskie pojawiały się coraz dalej na północ.



Budynek poczty z początku XX w. z Północnego Maramureszu, dziś pogranicze ukraińsko-rumuńskie

Kolejni władcy Polski z dynastii Jagiellonów sprzyjali takiej polityce osiedleńczej, nadając kniaziom i rycerstwu wołoskiemu tereny na Pokuciu i Podkarpaciu w rejonie Sambora, Drohobycza, Stryja, Kałusza i Roźniatowa, a także górskie terytoria Karpat Wschodnich (Tucholszczyzna i Bojkowszczyzna). Huculszczyzna leżąca na pograniczu z Mołdawią i Węgrami w XVI w. z powodu zmiennej przynależności państwowej była obszarem o dynamicznym przemieszczaniu ludności wołoskiej, co wpłynęło na ukształtowanie jej romańsko-ruskiego charakteru społeczno-kulturowego. Ludność ruska i zruszczeni Wołosi mieli w dalszej kolejności decydujący wpływ na szerzenie osadnictwa wołoskiego na północno-wschodniej Słowacji (Zemplin, Sarysz, Spisz) i południowo-wschodniej części ówczesnej Polski (Bieszczady, Beskid Niski, Roztocze, Podole). Już z XIV w. znane są najstarsze na terytorium współczesnej Słowacji wsie wołoskie, powstałe w dobrach Drugethów w Zemplinie (Koromla 1337 r., Jasenove 1348 r.) oraz w Szaryszu (Orlik Niżny 1357 r.).



Stara, temkowska koliba

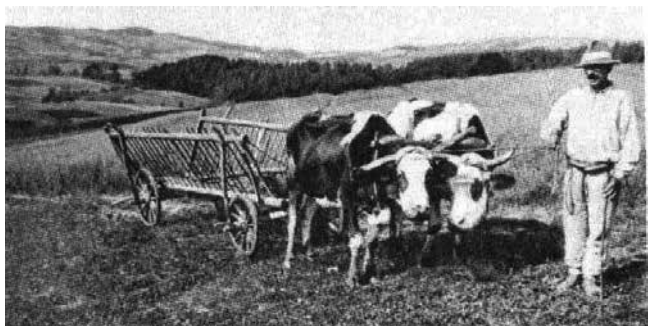
Szczytowe nasilenie kolonizacji na prawie wołoskim w Karpatach Zachodnich przypadało na wiek XVI. Doszło wtedy do lokacji nowych osad położonych w Beskidzie Niskim, na terenie klucza muszyńskiego w Beskidzie Sądeckim (Szczawnik, Zubrzyk, Krynica, Izby) oraz do lokacji wsi na Skalnym Podhalu w Beskidzie Żywieckim i Śląskim, gdzie pierwszą górską osadą pasterską na Śląsku Cieszyńskim były powstałe w 1590 r. Mosty Jabłonkowskie. W górskiej części starostwa lanckorońskiego, do którego należał teren Podbabiogórza, do XVI-wiecznych osad z gospodarką pasterską należały Jachówka, Trzebunia i Bieńkówka oraz największa wieś wołoska regionu – Zawoja, gdzie już najprawdopodobniej z końcem XVI w. poszczególne rodziny lub grupki osadników zajmowały kolejne potoki tworząc polany pastersko-rolne. W tym okresie na terenie Górnych Węgier zasiedlono także pustki osadnicze i dosiedlono starsze osady, zwłaszcza te zasiedlone wcześniej na prawie niemieckim (np. Osturnię na Zamagurzu Spiskim, Jakubiany w Górach Lewockich). Przykładem zasiedlenia takiej pustki osadniczej była kolonizacja na prawie wołoskim terytorium górno-orawskiego państwa Thurzonów, która rozpoczęła się w 1575 roku. W jej efekcie powstał tam prężny ośrodek pasterski, bowiem już w 1619 roku na Górnej Orawie wypasano 24 tysiące owiec. Najdalej na zachód położonym i jednocześnie najpóźniej zajęтым przez osadnictwo wołoskie terenem Karpat była Wołoszczyzna Morawska (Valašsko).

Co wyróżniało osady na prawie wołoskim?

Według profesora Grzegorza Jawora migracje wołoskie miały charakter „migracji elit”, które polegały na transferze innowacji przez stosunkowo niewielką liczbę osadników wołoskich. Innowacje te zostały błyskawicznie przyjęte i wdrożone przez miejscowych i były w stanie zmienić rzeczywistość społeczną i gospodarczą na rozległym terenie Karpat, doprowadzając do stworzenia modelu osadnictwa na prawie wołoskim (*ius Valachicum*).

Prawo wołoskie dawało uprzywilejowaną pozycję w stosunku do społeczności chłopskich oraz determinowało pasterski styl życia z odmiennym systemem wartości i obyczajów niż we wsiach rolniczych. Prawo wołoskie pojawiło się

w XIV w. i w swojej najstarszej formie gwarantowało: możliwość wolnego poruszania się i swobodnego noszenia broni, obowiązek wojskowy wobec państwa znany już od XI w. oraz niezwykle istotny, brak konieczności odrabiania pańszczyzny na rzecz właściciela ziemi w zamian daniny w naturze - dań baranią (pasy skórzane, sery wołoskie) lub pieniądzech (dwudziestczyzna od owiec zwana strungą, czy dziesięcina od wypasu świń nazywana żerem). Ciekawostką jest także, że Wołosi jako „ludzi wolni” nie musieli także przestrzegać monopolu propinacyjnego i mogli swobodnie pędzić alkohol.



Zaprząg bajkowski

Model tworzenia nowej osady w Karpatach polegał na zakładaniu wsi przez zasadźców przybyłych bezpośrednio z terenów dzisiejszej Rumunii, lub częściej, przez syna kniazia z już istniejącej osady wołoskiej. W ten sposób tworzyły się w Karpatach sieci wołoskich osad związanych więzami rodzinnymi, gospodarczymi i społecznymi, rodzaj „górskiej wspólnoty” krwi, majątków i interesów o wyraźnym poczuciu odrębności.

Szereg czynników sprawił, że ludność wołoską traktowano niewątpliwie jako atrakcyjnych osadników. Jednym z nich był czynnik militarno-strażniczy. Wołosi posiadali stare bałkańskie modele organizacyjne osadnictwa o typie wojskowym



Łemkowska para z Komańczy

oparte na okręgach wojskowych kierowanych przez naczelnika (wojewodę, rum. *vodă*, węg. *vajda*). Od XI wieku wszyscy Wołosi mieli także obowiązek wojskowy, a w czasach panowania Turków posiadali odrębny status społeczny *vojnuq* (wojowników), mając z tego względu wiele przywilejów (zwolnienie od podatku, autonomię, wolność ożenku z innymi grupami społecznymi). Wołosi pełnili także funkcję policji, straży granicznej, kontrolując i zabezpieczając strategiczne przeprawy przez góry, broniąc przez złoczyńcami i elementem podejrzanym, no-



Bajki owocarze

sząc pocztę, kontrolując pobór podatków od wypasu. Ważnym powodem popularności modelu osadnictwa wołoskiego w Karpatach był także czynnik gospodarczy i ekonomiczny. Wielka własność ziemską chciała wygenerować dochód z jak największej powierzchni posiadanych terenów, stąd bardzo atrakcyjna była możliwość zagospodarowania górskich pustynek i mniej urodzajnych terenów w osady pastercko-rolnicze i poboru z nich podatku. Dodatkowo istotna także była możliwość wzbogacenie profilu produkcji o pasterstwo, stąd znane jest dosadzanie Wołochów do istniejących wsi rolnych.

Na Bałkanach pierwotną formą gospodarowania Wołochów było sezonowe pasterstwo transhumancyjne oraz rolnictwo. Handel wełną, nabiałem i mięsem przyczynił się do ogromnego bogactwa niektórych Wołochów-kupców i ich osiedlania w miastach. Pasterstwo górskie stanowiło dziedzinę gospodarki, którą Wołosi op-



Nawołujący trembita

nowali do doskonałości, wprowadzając i rozpowszechniając innowacyjne technologie oparte na wyrobie sera podpuszczkowego. Wołosi w czasach średniowiecza nazywani byli „Pasterzami Rzymu” (*Pastores Romanorum*) i uważano ich wówczas za najlepszych wytwórców produktów mlecznych w Europie.

KARPATY

NA TERENIE POGRANICZA POLSKO-SŁOWACKIEGO

Karpaty należą do największych łańcuchów górskich w Europie, zajmują powierzchnię około 209 tys. km². Rozciągają się łukiem o długości około 1300 km pomiędzy przełomami Dunaju: pod Bratysławą na pograniczu słowacko-austriackim i tzw. „Żelazną Bramą” na pograniczu rumuńsko-serbskim. Geologiczne struktury Karpat sięgają nawet nieco dalej. Składają się z trzech głównych części – Karpat Zachodnich, Karpat Wschodnich i Karpat Południowych. Wnętrze łuku Karpat zajmuje zapadlisko tektoniczne - nizinny Basen Panoński. Najwyższym szczytem w Karpatach jest Gerlach (2655 m n.p.m.) w Tatrach Słowackich, a najniżej położoną przełęczą w głównym grzbiecie Karpat jest Przełęcz Dukielska (500 m n.p.m.) w Beskidzie Niskim na granicy polsko-słowackiej.

Karpaty znajdują się na terenie siedmiu państw europejskich. Ponad połowa (55,5%) powierzchni Karpat wchodzi w skład Rumunii, 17,1% - Słowacji, 10,3% - Ukrainy, 9,3% - Polski oraz Węgier, Czech i Austrii. Za najbardziej karpacki kraj uważa się Słowację, ponieważ góry te zajmują 73% całkowitej powierzchni tego państwa. Niekiedy do geologicznych struktur Karpat zalicza się również Góry Wschodnioserbskie na terenie Serbii.

Karpaty pogranicza polsko-słowackiego wchodzi w skład Zewnętrznych Karpat Zachodnich, Centralnych Karpat Zachodnich, a w mniejszym stopniu należą do Wewnętrznych Karpat Zachodnich, Zewnętrznych Karpat Wschodnich i Wewnętrznych Karpat Wschodnich. W literaturze spotyka się różne podziały i nazewnictwo regionów fizycznogeograficznych w Karpatach. W tym opracowaniu wykorzystano głównie klasyfikację według Balona i Jodłowskiego, a w mniejszym stopniu Czeppego i German oraz Kondrackiego.

Karpaty Zewnętrzne mają charakter gór średnich. Zbudowane są z mniej odpornych utworów fliszowych wieku kredowego i paleogeńskiego, czyli z piaskowców, łupków i zlepieńców. Mają budowę płaszczowinową. Na północy łuku pojawia się też rzeźba pogórska.

Na obszarze województw śląskiego, małopolskiego i podkarpackiego w Polsce oraz Kraju Żylińskiego i Kraju Preszowskiego na Słowacji w skład Zewnętrznych Karpat Zachodnich wchodzi pasma należące do makroregionów Beskidów Środkowych, Pogórza Środkowobeskidzkiego oraz prawie całych Beskidów Zachodnich i części Pogórza Zachodniobeskidzkiego, a także niewielki fragment Bielaw.

W skład Beskidów Zachodnich wchodzi znaczna część Beskidu Śląskiego i Międzygórza Jabłonkowsko-Koniakowskiego, Beskid Żywiecko-Kysucki i Beskid Żywiecko-Orawski, Działy Orawskie, Góry Kysuckie i Magura Orawska, a także południowo-wschodnie fragmenty Beskidu Śląsko-Morawskiego. Na wschód od Beskidu Żywiecko-Orawskiego rozciągają się Beskid Średni (Makowski) i Beskid Wyspowy oraz położone na południe od nich Pogórze Orawsko-Jordanowskie i Gorce, a dalej Beskid Sądecki z Kotliną Sądecką i Pogórzem Popradzkim i Góry Czerchowskie. Najwyższy jest masyw Babiej Góry (Diablak 1725 m n.p.m.) w Beskidzie Żywieckim na granicy polsko-słowackiej. Położona na zachód od Gór Kysuckich i na południe od Beskidu Śląsko-Morawskiego północno-wschodnia część Jaworników należy już do Bielaw. W skład Beskidów Środkowych wchodzi natomiast Beskid Niski na pograniczu polsko-słowackim oraz położone całkowicie po stronie słowackiej Pogórze Ondawskie i Pogórze Laboreckie.

Z Beskidami sąsiaduje od północy, oddzielony progiem morfologicznym, również fliszowy pas Pogórzy. Do Pogórzy Zachodniobeskidzkich zaliczamy Pogórze Śląskie i Pogórze Wielickie (w jego ramach wyróżniane jest też czasami Pogórze Wiśnickie). Natomiast w skład Pogórza Środkowobeskidzkiego wchodzi: Pogórze Rożnowskie, Pogórze Ciężkowickie, Pogórze Strzyżowskie, Pogórze Dynowskie, Pogórze Przemyskie oraz Doły Jasielsko-Sanockie). Niekiedy dzieli się je na Obniżenie Gorlickie, Kotlinę Jasielsko-Krośnieńską, Pogórze Jasielskie i Pogórze

Bukowskie. Pogórza są najdalej na północ wysuniętą częścią Karpat. Ich granicę wyznacza zasięg utworów fliszowych wieku kredowego i paleogeńskiego nasuniętych na osady mioceńskie.

Zewnętrzne Karpaty Wschodnie (Beskidy Wschodnie) charakteryzują się uwarunkowanym tektonicznie i litologicznie, rusztowym układem pasm. W ich skład na omawianym obszarze wchodzi Bieszczady Wysokie (Bieszczady Zachodnie) na pograniczu polsko-ukraińsko-słowackim oraz Bieszczady Niskie (Góry Sanocko-Turczańskie) na pograniczu polsko-ukraińskim. Na południe od Bieszczadów, na Słowacji, znajduje się andezytowy Wyhorlat, który jest już częścią Wewnętrznych Karpat Wschodnich. Należy on do łańcucha Wyhorlacko-Gutyńskiego - wzniesień pochodzenia wulkanicznego.

Centralne Karpaty Zachodnie są zbudowane z odpornych, paleozoicznych skał krystalicznych, metamorficznych i mezozoicznych skał osadowych, a także z kenozoicznych skał wulkanicznych. Ich charakterystyczną cechą są zręby tektoniczne. Na omawianym obszarze zaliczamy do nich pasma wchodzące w całości w skład makroregionów Obniżenia Podhalańskiego, łańcucha Tatrzańskiego, Gór Spisko-Szaryskich, prawie całego Obniżenia Spisko-Liptowskiego oraz częściowo Doliny Środkowego Wagu, łańcucha Małofatrzańskiego, Obniżenia Nitrzańsko-Turczańskiego i łańcucha Niżnotatrzańskiego.

W skład Obniżenia Podhalańskiego wchodzi Obniżenie Orawy, Kotlina Orawsko-Nowotarska, Pogórza Przedtatrzańskie, Bruzda Podtatrzańska, Magura Spiska oraz Pieniny - wychodzący na powierzchnię fragment

Pienińskiego Pasa Skałkowego. Do łańcucha Tatrzańskiego zaliczono Tatry Regłowe, Tatry Zachodnie, Tatry Wysokie, Tatry Bielskie oraz Góry Choczańskie. Położone na południe i południowy wschód Obniżenie Spisko-Liptowskie składa się z Kotliny Liptowskiej, Szczyrbskiego Działu, Kotliny Popradzkiej, Kotliny Hornadzkiej i części Pagórów Wierzbowskich. Graniczący z nim od południa łańcuch Niżnotatrzański tworzą duże fragmenty Niżnych Tatr Dziubińskich i Niżnych Tatr Kralowohalskich oraz Wielka Fatra i Kozie Grzbiety. Z kolei sąsiadujące z Obniżeniem od wschodu Góry Spisko-Szaryskie są tworzone Góry Lewockie, Międzygórze Spisko-Szaryskie, Bachureń, Pogórze Szaryskie i Branisko. Ponadto na południowym zachodzie znajduje się łańcuch Małofatrzański z Małą Fatrą Luczańską, Małą Fatrą Krywańską i fragmentem Gór Sulowskich oraz sąsiadujące z nimi Dolina Środkowego Wagu z Kotliną Byczańską i Kotliną Żylińską, a także Obniżenie Nitrzańsko-Turczańskie z Kotliną Turczańską i fragmentem Żaru.

Ponadto w skład omawianego obszaru wchodzi niewielkie fragmenty Wewnętrznych Karpat Zachodnich. Są to makroregiony Rudaw Zachodnich z częścią Gór Krzemnickich, Rudaw Wschodnich z fragmentem Czarnej Góry, Obniżenie Ipelu-Hornadu z północną częścią Kotliny Koszyckiej oraz najbardziej na północ wysunięta część Gór Słańsko-Tokajskich w postaci pasm Gór Słańskich.

Krzysztof Szpara

GRUPY ETNOGRAFICZNE

Na terenie objętym przez przewodnik mamy wiele grup etnograficznych, część z nich jest stale związana z pasterstwem, natomiast w mniejszym stopniu z rolnictwem. Grupy, które są bardziej oddalone od gór, zajmują się w większości rolnictwem. Oczywiście w każdej z tych grup występują również inne obyczaje, kultury, ale my się skupimy tylko i wyłącznie na pasterstwie.

BOJKOWIE

Zaczynając od wschodu mamy grupę etniczną zwaną Bojkami, którzy zamieszkiwali Bieszczady, niestety po wysiedleniach w okresie II wojny światowej na teren USSR oraz po akcji „Wisła” nie ma już obecnie ludności bojkowskiej na terenie Polski. Zachowały się tylko nieistniejące wsie, cerkwie oraz informacje zebrane przez etnografów.

Podstawą ich gospodarki stanowiło pasterstwo, które było jedynym rozwiązaniem, aby móc korzystać z jak największego obszaru górskiego. Hodowano przede wszystkim woły i owce. Wypas prowadzono głównie na połoninach, ale również w lasach i na polanach śródleśnych. Jeżeli pastwiska były oddalone – na przykład na połoninach, u ich podnóża zakładano sezonowe gospodarstwa – tak zwane koliby albo szałas, które były przenośne. W ten sposób bojkowscy pasterze mogli zmieniać w jednym sezonie kilka razy miejsca wypasu. Do zaprzęgów używano tylko wołów, koni prawie w ogóle nie hodowano. Raz na jakiś czas gotowe wyroby nabiałowe ściągano wołami do wsi, używano do tego sań, a nie wozu kołowego, gdyż na stromiznach, szczególnie podczas zjazdów wóz mógłby się wyrwać lub zepchnąć cały zaprzęg. Sań używano również przez cały rok do transportu różnych przedmiotów czy produktów po zwykłych wiejskich drogach – a nawet wożono na nich trumny w czasie pogrzebu. Wypas szałaśniczy prowadzony był wspólnie. Z każdego gospodarstwa wiejskiego delegowano jednego lub kilku pasterzy, którzy z innymi łączyli stada i przez cały sezon pracowali razem. Ta grupowa forma współpracy zaczęła zanikać w XIX wieku. Wśród produktów mlecznych wytwarzanych przez Bojków najbardziej popularna była bryndza – mocno zasolony ser podpuszczkowy, ale wytwarzano również inne rodzaje serów: owczego, koziego i z mleka krowiego.



Trembicy na połoninie

ŁEMKOWIE

Na zachód od Bieszczadów zaczyna się region łemkowski, od rzeki Osławy przez Beskid Niski, który ciągnie się wzdłuż granicy polsko-słowackiej i dalej przez Beskid Sądecki aż do doliny rzeki Poprad. Łemkowszczyzna rozciąga się na przestrzeni około 100 km i jest zróżnicowana kulturowo na trzy subregiony: zachodni (od Popradu mniej więcej po dolinę Ropy); środkowy (między Ropą a Jasiołką) i wschodni (Jasiołka – Osława).

Jednym z niewielu śladów związanych z osadnictwem wołoskim wyraźnie widocznym do dzisiaj są nazwy miejscowe pochodzenia wołoskiego. Leksykalnie najczęściej związane są one z gospodarką pasterską, ukształtowaniem terenu oraz z archaiczną gospodarką żarową, polegającą na uzyskiwaniu nowych terenów osadniczych i rolnych poprzez wypalanie, wyręb i karczunek lasów. Wśród nich można wymieć nazwy miejscowości: Radocyna, Radoszyce (korzeń lub karczowana ziemia), Małastów (podmokła dolina), Pętna (zbocze), Bałucianka (ziemia wołów), Czertyżne (wypalony teren), Mików (mały) itd., czy też gór: Kiczera (zarośnięta góra), Magura (podłużny masyw górski/mogiła), Piotruś (kamień). Do niektórych nazw miejscowości, szczególnie tych z pogranicza, wydzielonych ze starszych wsi, dodawano również określnik etniczny, jak to miało miejsce w przypadku Królিকা Wołoskiego, który powstał na obszarze Królিকা Polskiego. Także do dzisiaj we współczesnym języku łemkowskim zachowała się grupa leksykalna związana z językiem wołoskim. Jednym z najciekawszych przykładów jest słowo „meryndia”, określające pożywienie zabierane w podróż, a pochodzące od wołoskiego słowa owca lub krowa, tłumaczone jako jedzenie zabierane na wypas.

Zasadniczy filar gospodarki – pastersko-rolniczy, na łemkowszczyźnie przez wieki nie uległ większym przekształceniom. Pasterstwo typu szałasniczego, z sezonowym, zbiorowym wypasem owiec na hali pod nadzorem bacy oraz produkcją serów na szałasie, prowadzone było na łemkowszczyźnie sądeckiej tylko w paśmie Jaworzyny Krynickiej, gdzie znajdowały się odpowiednie, rozległe pastwiska grzbietowe i polany, na których stawiano nieduże, drewniane, jednoniętrzne budynki do użytku pasterskiego. Ze wsi kresu muszyńskiego na przełomie XIX i XX w. oddawano owce na szałas do łemkowskich baczów prowadzących wypas m.in. na halach: Łabowskiej, Krajnej, Uhryńskiej, Jaworzynce, Bukowej, Jaworzynie. Jeszcze na początku XX w. na jednej hali Średniej baca z Barnowca wypasał do 300 owiec. W latach 30. XX w. w całym regionie działał już tylko jeden szałas, nad Dubnem.

RUSNACY

W osiedlaniu Karpat Wschodnich na terytorium dzisiejszej Słowacji (obszar Górnego Zemplina) brali udział Wołosi. Paśli owce, gospodarzyli i żyli zgodnie ze zwyczajami wołoskimi i nowego, powstałego w północno-wschodnich Węgrzech, prawa wołoskiego i rusińskiego. Kierowało się nim ponad 130 wsi w Górnym Zemplinie oraz miasto Snina, które uważano za najbardziej wołoskie miasto Węgier. Fakt ten przedstawiony został również w najstarszym herbie tego miasta, który przedstawia Wołocha w kabacie, pasącego owieczki. Wołoskie prawo na Węgrzech zostało zniesione przez Terezańską Reformę Miejską w roku 1767.

Najstarszy dokument bezpośrednio odnoszący się do Wołochów (Rusinów) w Górnym Zemplinie pochodzi z roku 1347, kiedy spłonęła wieś Lomné, należąca do włości Čičava. W tym przestępstwie uczestniczyli również Rusini. Najstarszy dokument o drewnianym kościele wołoskim pochodzi z roku 1379 z Radvania nad Laborcom. Najstarsza wzmianka o zemplińskim prawosławnym księdzu pochodzi z Bardejova, z przesłuchania członków drużyny zbrojeckiej Fedora Holovatego z Ruskiej Volovej. Z ich wypowiedzi wynika, że ze zbrojcami współpracował też ksiądz krasnobrodski (dziadek).

W lennach stropkovskich, dla całej stropkovskiej dzielnicy krajnik (województwo) miał siedzibę we wsi Veľkrop. Każdy wołoski sołtys i poddani w okresie dojenia w strągach mieli obowiązek oddawania mu po grudzie sera. Dla lenn Humennego w średniowieczu, mieszkający tam Wołosi byli tak typowym zjawiskiem, że nazwa dzielnicy, która była wołoskiego pochodzenia przedostała się nawet do samego lenna - Dzielnica Humeńska. Jeszcze w roku 1479 wsie w tym lennie uważane były bądź za węgierskie, bądź za wołoskie (*Hungaralibus quam volahalibus possessionibus*). Najstarsza wzmianka o krajnikach - wojewodach pochodzi z roku 1413. Chodziło o wojewodów Stepana i Stana, którzy mieli swoje siedziby gdzieś w pobliżu wsi Pichne (*Stephanus et Sthan vaivode*). Kolejni wojewodowie mieli swoje siedziby w Uliču (1563), Ńagovie (1563) i w Belej nad Cirochou (1602). Stolice województw zwyczajowo zmieniały się w zależności od miejsca zamieszkania krajnika. W XVII wieku, w okresie największego rozwoju, w lennie Humennego istniało pięć województw: ulińskie, snińskie, zbojńskie, udawskie i volovskie. Pod koniec XVII wieku, podczas tworzenia rezerw wojskowych z części wsi, liczba województw spadła do czterech.

Wołoscy mieszkańcy mieli wobec panów dokładnie określone obowiązki. W stropkovskim lennie musieli wołoscy sołtysowie co roku w okresie dojenia w strągach płacić

podatek: jeden złoty i 25 denarów; oddawać 6 owiec (baranów), zająca i krogulca, jeden ser lub bryndzę i skórzany pasek. Wołoscy poddani musieli co roku wypłacać panu: jeden złoty i 25 denarów; oddawać jagnię, co dwudzięcinę od owiec, jednak nie mniej niż jedną sztukę, dwa sery, oscypek, bryndzę, dwa skórzane pasy, dziewięcioro prosiąt lub za każde prosię (z 9) po dwa denary, wyciąć i dowieźć do tartaku do Stropkova dwa pnie jodłowe na belki lub gonty, dwie wiewiórki i wykonywać prace ręczne przy utrzymaniu kościoła w Stropkovie.

W lennie snińskim sołtysowie wołoscy musieli co roku zapłacić panu: trzy złote podatku i 50 denarów opłaty wojewódzkiej; oddać sześć owiec (baranów), dwa sery, sześć wiader owsa, dwie gęsi, funt masła, skórę lisa, skórzany pasek, wełniany dywan, zająca lub sześć denarów oraz krogulca lub jeden złoty. Wołoscy poddani musieli panu co roku zapłacić: trzy złote podatku i 40 denarów opłaty wojewódzkiej; dać dwudzięcinę od owiec, jednak nie mniej niż jedną sztukę, wiadro owsa, dwanaście kur, dziesięć jaj, dziewięcinę od świń i miodu, pintę masła, 500 sztuk gontów, zająca lub sześć denarów, bydło przeznaczone do uboju lub 40 denarów. Ze spisu majątkowego z roku 1691 wynika, że Wołosi na wskazane lenno co roku oddali łącznie 1112 sztuk starszych baranów, 254 jednorocznych baranów i 190 gontów sera. Panowie z tego lenna postawili gród w Sninie i Udavsku. Największym priorytetem był dla nich chów owiec i produkcja sera oraz bryndzy.

Niespotykany obowiązek mieli wołoscy poddani w lennie vranovsko-čičavskiem, polegający na płaceniu należności pieniężnej zamiast przyjęcia i ugoszczenia pana, kupowanie wina dostarczonego przez panów, darowanie konopi do przedzenia i darowanie kuropatew.

Dzięki hodowli bardziej odpornych rodzajów owiec, które mogły paść się twardszą trawą, Wołosi mogli zacząć gospodarzyć, do tej pory niemal niewykorzystywanymi, łąkami górskimi i pasiekami. Pozostałością ich działalności są w Górnym Zemplinie cenne górskie łąki położone powyżej górnej granicy lasu - połoniny w Parku Narodowym Połoniny.

Oprócz produkcji mleka i sera chów wołoskich owiec koncentrował się również na rozmnażaniu. Działalność ta była najbardziej rozwinięta przede wszystkim w okolicach Sniny, skąd owce były sprzedawane do Szarysza i w okolicy Hanušovcův nad Topľou. Przez Górny Zemplin były też gonione stada owiec, w szczególności z Marmarosza, na sprzedaż w makovickim lennie w Szaryszu. Dlatego panowie wprowadzili pobór myta za trzody w Stakčynie. Punkty poboru myta od owiec są w tych wsiach wspomniane w latach 1657 i 1690.

W okresie obejmującym okres od XVI do XVIII wieku Wołosi stopniowo przechodzili na rolnictwo, przy czym tracili dotychczasowy identyfikujący charakter - owczarstwo. Chów owiec w większości przenosił się do licznych gospodarstw budowanych w Górnym Zemplinie. Stał się ich głównym zadaniem. W roku 1869 inwentaryzacja wskazała prawie 30 000 sztuk owiec w całym Górnym Zemplinie, z czego w powiecie stakčńskim hodowano ich 7047 sztuk, a w papńskim - 6214 sztuk. Wśród gospodarstw przeznaczonych do hodowli owiec do największych zaliczamy: Stakčín (1221 szt.), Udavské (1201 szt.), Pichne (718 szt.), Klenová (672 szt.), Rovné (646 szt.), Topol (611 szt.), Starinę (606 szt.), Pčoliné (516 szt.), Papín (490 szt.), Kalną Roztokę (445 szt.), Stakčńską Roztokę (435 szt.) i Osadné (419 szt.).

Miejsca, gdzie dawniej w Zemplinie znajdowały się większe baczówki, zwane są „košiarami, košariskami“. Na podstawie miejscowych nazw wiemy, że większość baczówek - košarisk była we wsiach Čabalovce, Inovce, Jalová, Hrabová Roztoka, Hostovice, Kalinov, Kolbasov, Kolonica, Nechválová Polianka, Nová Sedlica, Strihovce, Svetlice, Šmigovec, Olšinkov, Ostružnica, Osadné, Pakostov, Prituľany, Rafajovce, Runina, Ruská Bystrá, Ruský Hrabovec, Ruský Potok, Roškovce, Starina, Topoľa, Ubľa, Ulič, Uličské Krivé, Zboj, Zbudský Rokytov, Zvala, Valaškovce, Veľká Driečna, Vyšná Jablonka i Vyšné Zbojné. Najdłużej zachowaną baczówką jest tradycyjna baczówka we wsi Zboj, która została po drugiej wojnie światowej przeniesiona na obszar wsi Nová Sedlica.



GÓRALE NADPOPRAZDZCY

(RYTERSKO-PIWNICZAŃSCY)

Zamieszkują oni wschodnią część Beskidu Sądeckiego, oprócz samej Piwnicznej, z licznymi wiejskimi przysiółkami, do których zaliczane są wsie prawobrzeżne Popradu: Łomnica, Kokuszka, Głębokie i Sucha Struga, położone na zachodnich stokach pasma Jaworzyny Krynickiej oraz leżące po lewej jego stronie, u stóp pasma Radziejowej: Rytro, Obłazy Ryterskie, Roztoka Ryterska oraz Młodów (o zabudowie po obu stronach rzeki). Niektórzy badacze włączają też do tej grupy Przysietnicę (M. Cholewa).

Rolnictwo, choć uznawane za podstawowe zajęcie wsi nadpopradzkich, nie było w stanie zapewnić rodzinom chłopskim utrzymania. Wspomagały je zatem różne formy hodowli zwierząt (przede wszystkim – pasterstwo owiec). Ważną rolę pełnił w regionie chów owiec, wypasanych często wspólnie na ugorach rolnych (we wsiach łąnowych zwanych tłokami) przez cały sezon letni – z koszarowaniem zwierząt (czyli nawożeniem pastwiska) i prowadzeniem produkcji serów we wsi, w domu kierownika wypasu (tzw. zganijającego owce). Było to tzw. szałaśnictwo rolne, powszechne np. w Łomnicy. W niektórych wsiach Górali Nadpopradzkich (Rytro, Roztoka Ryterska, przysiółki Piwnicznej w paśmie Radziejowej oraz Homrzska, Sucha Struga, Łomnica – w paśmie Joworzyny) funkcjonowało też tradycyjne szałaśnictwo górskie. Owce na cały sezon letni oddawano zawodowym bacom na wspólny wypas

na odległych halach grzbietowych i rozległych polanach górskich; owce nawożyły halę przez koszarowanie, a produkcję serów owczych prowadzono na miejscu, na szałasie.

Podtrzymaniu tradycji szałaśnictwa górskiego na początku XX w. służyła polityka leśna hr. Adama Stadnickiego z Nawojowej, właściciela rozległych włości w Beskidzie Sądeckim (założył on m.in. dużą bacznię na Hali Łabowskiej, gdzie promowano podhalański model szałaśnictwa).



GÓRALE SĄDECCY

(ŁĄCCY, KAMIENICCY, JAZOWSKO-OBIDZCY)

Jak pisze Jan Wielek: „Górale Łąccy zamieszkiwali tereny na styku trzech dużych pasm górskich – Beskidu Wyspowego, Beskidu Sądeckiego i Gorców. Granicą między Beskidem Wyspowym a Gorcami jest rzeka Kamienica; obydwie te grupy górskie od Beskidu Sądeckiego oddziela głęboka i wąska dolina Dunajca”. Ze względu na pewne różnice kulturowe, w grupie rozróżnia się trzy subregiony: na zachodzie kamienicki (Kamienica, Zbludza, Zalesie, Zasadne, Szczawa); w centrum łącko-maszkowicki (Młynczyska, Wola Kosnowa, Kicznia, Wola Piskulina, Zagorzyn, Łącko, Szczereż, Czerniec, Maszkowice, Zabrzeż, Zarzecze; na wschodzie jazowsko-obidzki (Jazowsko, Brzyna, Gaboń, Obidza, Łazy Brzyńskie).

Oprócz rolnictwa dość ważną rolę spełniało pasterstwo typu szałaśniczego. U Górali Sądeckich występowało ono zarówno w odmianie górskiej – prowadzone zbiorowo na halach i polanach pasma Radziejowej, z gospodarką mleczną prowadzoną na szałasie, jak i typu rolnego, z wypasami na rozległych łąkach w obrębie własnych gruntów lub na ugorach rolnych (np. Obidza, Brzyna). Produkcję serów w tym wypadku prowadzono w domu.



RUŚ SZLACHTOWSKA

Niewielka enklawa wsi rusińskich w sąsiedztwie Szczawnicy obejmowała cztery wsie: Szlachtową, Jaworki, Białą Wodę i Czarną Wodę. Najstarsze źródła historyczne o Szlachtowej i Jaworkach pojawiały się dopiero około połowy XVI wieku, m.in. w rejestrach poborowych. Wiadomo, że obie wsie należały wówczas do dóbr rodu Nawojowskich i obejmowały łącznie 4 półdworzyszcza wołoskie. Pierwsze wzmianki o Białej i Czarnej Wodzie pochodzą z II połowy XVIII wieku. Przypuszcza się jednak, że dwie pierwsze wsie Rusi Szlachtowskiej powstały dużo wcześniej, natomiast pozostałe dwie, położone znacznie wyżej, prawdopodobnie rozwinęły się z sezonowego osadnictwa pasterskiego wsi starszych, a z czasem usamodzielniały się jako odrębne osady. Proces taki znany jest z wielu innych wsi karpacczych. Prawdopodobnie osadnictwo wołoskie, które dało początek wsiom Rusi Szlachtowskiej, weszło od południa, ze strony słowackiego Spiszu. Wsie enklawy szlachtowskiej są kulturowo znacznie bliższe Rusinom spiskim, niż wsiom łemkowszczyzny nadpopradzkiej. W XIX wieku właścicielami wszystkich wsi Rusi Szlachtowskiej byli Stadniccy z Nawojowej. W XX w., po przymusowym wysiedleniu rusińskiej ludności w 1947 r., Szlachtową zasiedlili głównie osadnicy ze Szczawnicy, a pozostałe wsie ludność z Ochotnicy i Podhalania.



Głównym źródłem utrzymania Rusinów Szlachtowskich było niegdyś pasterstwo owiec i hodowla bydła (przede wszystkim wołów opasowych). Do czasu zniesienia serwitów wypasowych, w sezonie letnim duże stada owiec wypasano na polanach grzbietowych i w lasach, głównie na stokach pasma Radziejowej. Zbiorowy wypas systemem szałaśniczym odbywał się pod nadzorem zawodowych owczarzy – baczów, którzy odpowiadali za prawidłowe wypasienie zwierząt, produkcję serów owczych na szałasie oraz nawiezenie pastwisk przez ich koszarowanie w czasie całego sezonu. Mimo iż pasterstwo owiec znacznie podupadło na przełomie XIX i XX wieku, jeszcze w latach 30. ubiegłego stulecia we wsiach Rusi Szlachtowskiej trzymano w gospodarstwach od 5 do 20 owiec, a na polanach pasma Radziejowej czynne były jeszcze trzy szałas miejscowych baczów. W omawianych wsiach prowadzono również wypas indywidualny, siłami własnej rodziny, na ugorach rolnych i licznych własnych polanach śródleśnych, gdzie prowadzono sezonowe gospodarstwa filialne. W czasach galicyjskich rozpowszechniona była na Rusi Szlachtowskiej hodowla wołów, które wiosną kupowano na targach w miasteczkach spiskich, przez letni sezon wypasano wspólnie na wyższych górskich pastwiskach, a jesienią sprzedawano na rzeź, najczęściej kupcom wiedeńskim.

GÓRALE OCHOTNICCY

Ochotnica, jedna z najstarszych wsi wołoskich w polskich Karpatach, lokowana na prawie tzw. wołoskim w 1416 roku, jest zarazem najdłuższą i największą obszarowo wsią łańcuchową w województwie małopolskim. Jej zabudowania ciągną się obustronnie wzdłuż doliny gorczańskiego potoku Ochotnica, położonej między właściwymi Gorcami a pasmem Lubania, na przestrzeni ponad 20 km. Zasiedlone zostały również doliny potoków zasilających rzekę Ochotnicę. Obecnie obie części wsi, Ochotnica Górna i Dolna są odrębnymi sołectwami. Do czasu zaborów wieś była królewską pod zarządem starostwa czorsztyńskiego.

W Ochotnicy Górnej dominowały lasy, w których jeszcze po II wojnie światowej istniały liczne polany, pozyskane niegdyś poprzez trzebież żarową i wzięte z czasem pod uprawę rolną (słabo wydajną). Uprawiano na nich owies, później też ziemniaki i prowadzono gospodarkę sianokośną. Latem wypasano tu indywidualnie bydło i owce. Celom tym służyło sezonowe, drewniane budownictwo polaniarskie. W dolinnej części pól oprócz owsa siano też żyto, jęczmień, sadzono jarzyny. Jednak podstawą utrzymania mieszkańców Ochotnicy Górnej było pasterstwo owiec, prowadzone na licznych halach gorczańskich i polanach śródleśnych systemem szafalnictwa górskiego, pod kierownictwem zawodowych baców. W sezonie wypasowym na szafasie prowadzono produkcję serów owczych; ważną funkcją wypasów było nawożenie pastwisk górskich poprzez koszarowanie zwierząt. Na gorczańskich halach wypasano też niegdyś woły oraz stada mieszane, złożone z owiec, kóz i bydła.

GÓRALE ZAGÓRZAŃSCY

Zagórzanie zamieszkiwali dolinę górnej Raby z dopływami: Porębą, Mszanką i Kasinką, otoczone od południa północnymi stokami Gorców, a od wschodu – wzniesieniami Beskidu Wyspowego.

Podstawowymi źródłami utrzymania Górali Gorczańskich było rolnictwo połączone z hodowlą zwierząt, pasterstwo oraz eksploatacja lasu. Ważną dziedziną gospodarki było u Zagórzan sezonowe szafalnictwo owiec, prowadzone zarówno na halach i polanach gorczańskich, jak i w Beskidzie Wyspowym, m.in. na Śnieżnicy, Ćwilinie, Mogielicy i Łopieniu. Miało ono odległe tradycje, sięgające XVII w. W czasach II Rzeczypospolitej Gorce były drugim co do wielkości ośrodkiem pasterskim po Tatrach. W 1925 r. łącznie w Gorcach i Beskidzie Wyspowym wypasano 10 800 owiec i 570 sztuk bydła. Bacowie zagórzańscy (m.in. z Poręby, Mszany, Lubomierza, Łętowego) częstokroć zbierali na wypas owce gospodarzy z sąsiednich okolic, gdzie nie prowadzono wypasów zbiorowych, np. ze wsi kliszczackich.

W folklorze słownym Zagórzan zachowało się mnóstwo przekazów związanych z pasterstwem, głównie opowieści o słynnych bacach – czarownikach i znachorach, m.in. o bacy Bulandzie (Tomaszu Chlipale, mieszkającym w Lubomierzu, zmarłym w 1912 r.), jego mocy, umiejętności w leczeniu ludzi oraz nadprzyrodzonych zdolnościach.

GÓRALE SZCZAWNICKI I PIENIŃSCY

Góralami Szczawnickimi w starszej literaturze etnograficznej określano grupę wsi położonych w dolinie Dunajca między Pieninami a Górcami i Beskidem Sądeckim (południowo-zachodnie stoki pasma Radziejowej), a więc: same Szczawnice, Niżną i Wyżną (niegdyś były to oddzielne wsie), położone w dolinie Grajcarka (na wschód od Dunajca) oraz rozmieszczone na lewym brzegu Dunajca Krościenko (niegdyś jedyne miasto regionu), Grywałd, Tylkę i Hałuszową. Dwie wsie, Sromowce Wyżne i Sromowce Niżne, leżące po południowej stronie Pienin, między nimi a Dunajcem, wzdłuż którego biegnie obecnie granica państwa – nazywano Góralami Pienińskimi. Ich kultura miała nieco odmienny charakter od grupy szczawnickiej, dużo bliższy kulturze Spiszu (szczególnie w stroju). Obecnie, zwłaszcza w literaturze krajoznawczej, grupy te są łączone, pod nazwą Górali Pienińskich.

Podstawą gospodarki u górali Szczawnickich, Pienińskich, podobnie jak w Tylmanowej, Ochotnicy, Czorsztynie i sąsiednich wsiach, była hodowla owiec systemem pasterstwa wysokogórskiego, a także zbiorowy wypas wołów na polanach gromadzkich (Szczawnica), uzupełnione przez rolnictwo i przyzagrodową hodowlę bydła. Niekorzystne warunki przyrodnicze nie zapewniały w rolnictwie dobrych rezultatów. Pasterstwo szałasnicze górskie to sezonowy (od maja do września) zbiorowy wypas owiec na hałach, polanach śródleśnych lub na ugorowanej niwie (części pól we wsiach niwowych, np. Szczawnicy Niżnej). Wypas prowadzony był pod kierownictwem zawodowego bacy (wybranego niekiedy przez całą gromadę), przy pomocy juhasów – pasterzy i homielników – pomocników. Na szałasie prowadzono wyrób owczych serów kłaganych (podpuszczkowych). Wykonywano bundz, wędzone oszczyпки (nieparzone) i przefermentowaną, soloną bryndzę. Serwatka żętyca była podstawą żywienia pracowników szałasów. Hale podczas wypasu nawożono przez koszarowanie owiec. Na wyżej położonych miejscach wypasu stawiano trwałe, zrębowe szałas (kolyby) służące jako mieszkanie pasterzy i miejsce wyrobu serów. Były też przenośne koszary dla owiec i budy do pilnowania koszar nocą. Wiosenne i jesienne redyki były we wsiach ważnymi uroczystościami (i równie wielką atrakcją dla kuracjuszy i letników).

W Pieninach stanowiących centralne wypiętrzenie Pienińskiego Pasa Skałkowego wypas owiec nigdy nie był

powszechny ze względu na niewielką ilość polan, które przeznaczano raczej pod uprawę zboża i sianokosy. W okresie międzywojennym organizacja wypasu owiec w Sromowcach zaczęła upodabniać się do pasterstwa podhalańskiego z przedsiębiorcą bacą, który sam dzierżawił teren wypasu i serem opłacał czynsz dzierżawny. Bacowie szukali owiec na wypas począwszy od pierwszych miesięcy roku. W kwietniu wychodzili na pastwiska, żeby sprawdzić stan kolib. Wypas rozpoczynano nie później niż 4 maja i kończono przed św. Michałem (29 września). Przed wyjściem na pastwiska owce strzyżono i myto w Dunajcu, jagnięta zostawiano w gospodarstwie. Gazdowie znakowali swoje owce, dzięki czemu zarówno oni, jak i juhasi mogli rozpoznać, do kogo należy stado, choć mówiono, że dobry pasterz potrafi rozpoznać owce bez znakowania. Po przyjeździe na pastwisko baka musiał wykonać wiele czynności, aby zabezpieczyć owce przed złymi czarami, przed rozbieganiem się stada, przed chorobami, a także w celu przysporzenia mleka owcom. Ogień rozpałał za pomocą świecy poświęconej w święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego). Przed wejściem do koszar zakopywał stulę, łańcuch, siekiery – ciupagi ułożone na krzyż, dopiero po takim zabezpieczeniu mogły przejść owce wstępując pierwszy raz do koszar. Kropił zwierzęta wodą święconą przyniesioną z chrzcielnicy i dziewięciu źródeł. Okadzał je ziołami święconymi w święto Matki Boskiej Zielnej, wśród których musiał być dziewięćsiornik – oset dziewięćsił i okapki ze świec kościelnych. Dodawał do pokarmu czosnek wyrosnięty w paszczy węża, a także sól poświęconą w dniu św. Agaty. Wszystkie te zabiegi stosowane były do dnia św. Jakuba, od kiedy to moc czarowników zdecydowanie słabła. Na zakończenie wypasu baka kropił święconą wodą koszar i owce, aby odpędzić złe moce i podziękować za opiekę Bożą podczas całego sezonu. Stado z pasterzami i sprzętem wracało do wsi. Po sprowadzeniu owiec do gospodarstw, do czasu nastania śniegów wypasano je wokół domów, gdzie tylko było miejsce na porządek. Każdego dnia zwierząt pilnowała inna osoba.

Powstanie w 1934 r. Pienińskiego Parku Narodowego jeszcze bardziej ograniczyło gospodarkę pasterską w Pieninach. Po II wojnie światowej mieszkańcy Sromowiec zaczęli oddawać owce na wypas na tereny połemkowskie w Małych Pieninach.

GÓRALE SPISCY

Obszar polskiego Spiszu – to 14 wsi położonych w części Zamagurza Spiskiego (pogórza Magury Spiskiej), zamkniętych od północy i zachodu zakolem Dunajca z rzeką Białką, które po roku 1920 znalazły się w granicach Polski. Jest to północno-zachodni skrawek większej, wielonarodowościowej i wielokulturowej historycznej dzielnicy – Spiszu, obejmującej (na terenie dzisiejszej Słowacji) dorzecze górnego Popradu oraz Hornadu i Gnileca (Hnilec), z Lewoczą, Kieżmarkiem i Popradem w centrum.

Dobre warunki naturalne do wypasu owiec i była w pobliskich Tatrach Jaworzyńskich oraz odległe tradycje pasterstwa wysokogórskiego we wsiach spiskich osadzonych z udziałem wołoskim (Łapsze Wyżne, Trybsz, Jurgów – XVI w.; Czarna Góra, Rzepiska, Łapszanka – XVII w.) sprawiły, że gospodarka pasterska odgrywała tu znacznie większą rolę niż rolnictwo. W czasach feudalnych poddani mieli na ogół możliwość (na ustalonych warunkach) wypasów owiec i była na halach i polanach „pańskich”, po 1848 r. (uwłaszczenie chłopów) mieszkańcy wielu wsi otrzymali pastwiska na własność. Pasterstwo wówczas kwitło. W połowie XIX w. sami Jurgowianie wypasali na jaworzyńskich halach systemem szałańniczym około 6000 owiec. Wielu doświadczonych owczarzy zawodowo trudniło się bacowaniem. Od 1879 r., na skutek zmiany właściciela dóbr jaworzyńskich, warunki wypasowe w tym rejonie znacznie się pogorszyły. Chłopi stracili dawne miejsca wypasu, dostając jako ekwiwalent niżej położone, wspólne pastwiska (np. mieszkańcy Jurgowa

– polanę Podokólne, dzisiejszy „rezerwat” muzealny szałasów pasterskich ze Spiszu). Liczba wypasanych owiec stale spadała, a ranga pasterstwa w całym regionie wyraźnie się zmniejszyła.



GÓRALE BABIOGÓRSCY

Górale Babiogórscy według Urszuli Janickiej-Krzywdy zamieszkiwali wsie w dolinie Skawicy u północnych podnóży Babiej Góry, a więc Białkę, Skawicę, Zawoję (z licznymi przysiółkami), a także Grzechynię na północy, Sidzinę po wschodniej stronie pasma Policy oraz Juszczyń przy jego północnych stokach.

Wsie babiogórskie utrzymywały się z pasterstwa, rolnictwa z hodowlą przyzagrodową oraz z eksploatacji lasu i rzemiosł drzewnych. Do schyłku XIX wieku po północnej stronie Babiej Góry dominowała hodowla owiec. Wypasano je od wiosny do jesieni na halach grzbietowych i śródleśnych polanach, albo oddając na szałas, pod opiekę bacy, albo wypasając je we własnym gospodarstwie polaniarskim siłami rodziny. Niegdyś zbiorowo wypasano również stada wołów pod opieką wolarzy. W miejscach sezonowego wypasu owiec stawiane były drewniane mieszkalne szałaszy (koleby). Zwierzęta na noc zamykano w kosorze (przenośnym ogrodzeniu z kilku przęseł zrobionych z drągów i dartych desek), który co kilka dni przemieszczano w inne miejsce, nawożąc w ten sposób polany.

W końcu XIX w. we wsiach babiogórskich czynnych było jeszcze kilkanaście hal owczarskich w północnej części masywu Babiej Góry, na Jałowcu i Policy oraz wiele polan wolarskich; w połowie lat 20. XX w. łącznie w tych trzech pasmach zagospodarowanych było już tylko 7 hal, na których wypasano około 2500 owiec. Oprócz pasterstwa szałańniczego we wsiach babiogórskich prowadzono na własnych polanach leśnych letni wypas zwierząt (bydła i owiec), połączony z uprawą łąk sianokośnych i niewielkich poletek owsa czy ziemniaków. Stawiane na polanach niewielkie budynki mieszkalno-stajenne nazywano letniakami.



GÓRALE PODHALAŃSCY

Najbardziej znana grupa polskich Górali Karpackich (często z nimi utożsamiany jest cały, bogato zróżnicowany region polskich Karpat), zamieszkują większą część rozległej Kotliny Orawsko-Nowotarskiej. Granica Podhalańców biegnie na zachodzie doliną Czarnego Dunajca, obejmując wsie po obu stronach rzeki; na wschodzie stanowi ją rzeka Białka (lewy brzeg, z wyjątkiem Nowej Białej – wsi spiskiej), na północy pasmo Górców i Żeleźnicy, a na południu Tatry. W obrębie Podhala wyróżniane są dwa subregiony: tzw. Skalne Podhale (Górale Tatrzańscy) na południu, u samych stóp Tatr, a na północy – Dolina Nowotarska, zwana też Podhalem Niżnym (Górale Nowotarscy). Za wsie graniczne Skalnego Podhala uznaje się (od zachodu): Chocholów, Ratułów, Skrzypne, Leśnicę, Białkę Tatrzańską i Bukowinę Tatrzańską.

Głównym źródłem utrzymania ludności była gospodarka pastersko-hodowlana, przede wszystkim zaś pasterstwo wysokogórskie owiec, z wyrobem serów na szałasie. Na Podhalu prawo wypasu było dziedziczne, przypisane do gazdówki. Hale stanowiły na ogół współwłasność gromadzką, podobnie jak wykorzystywane sezonowo zabudowania pasterskie, szałas

czy koliba – wspólną własność pasterzy. Zawodowe owczarstwo było zajęciem prestiżowym, szanowanym (w znanych rodach bacowskich często dziedzicznym), mającym olbrzymi wpływ na niemal wszystkie dziedziny tradycyjnego życia wsi Podhala, od ubioru, pożywienia, po folklor i sztukę. Na halach pasiono też krowy, ale indywidualnie, „każda gazdówka sobie”; wypasem krów zajmowały się dziewczęta – krowiarki.

Pasterstwo to jedna z najstarszych i najważniejszych form gospodarki górali podhalańskich, dla której miejscem eksploatacji od wieków były Tatry. Przypuszcza się, że już w XIV w. mieszkańcy najstarszych osad podhalańskich wypasali sezonowo trzody na terenie polskich Tatr. Pierwsze wędrowki ze stadami, z uwagi na duże odległości, gęste i rozległe obszary leśne oraz brak dogodnych szlaków, były bardzo uciążliwe. Uczestniczyły więc w nich wyłącznie owce i kozy, a ich kierdele były nieliczne. Bydło wypasano w okolicy wsi.

Wyraźne ożywienie pasterstwa nastąpiło w wieku XVI i XVII wraz z rozwojem osadnictwa, które coraz bardziej przybliżało się do Tatr. Dużą rolę odegrały tu wędrowki ludności pasterskiej, Wołochów, którzy w XIII w. wyruszyli z Bałkanów



wzdłuż Karpat ku Europie Środkowej, z czasem przechodząc do osadnictwa stałego. Na północne Podhale dotarli już pod koniec XIV w. Pozostawili oni trwałe ślady w kulturze ludowej Karpat, a zwłaszcza w pasterstwie (zarówno w wytworach kultury materialnej, jak i organizacji szałaśniczej).

Gospodarka pasterska Górali Podhalańskich w Tatrach Polskich była dwojakiego rodzaju: owcza prowadzona zespołowo w oparciu o współwłasność hal oraz krowia, prowadzona indywidualnie, głównie na polanach tatrzańskich.

Szałas, zwane też bacówkami, związane były wyłącznie z prowadzoną wspólnie gospodarką owczą. Były to proste schrony, często o prymitywnej konstrukcji.

Owce na noc zamykano w zagrodach – kosarach. Były to konstrukcje stałe bądź przenośne. Część zagrody przeznaczona do dojenia owiec nazywała się strągą. Nocą przy owcach czuwali juhasi. Na ten czas za schronienie służyły im przenośne budy zbite z desek, posiadające podłogę, trzy ściany i jednospadowy daszek.

Sezon pasterski rozpoczął się wiosną. Termin redyku wiosennego wyznaczało kilku gazdów, którzy udawali się w góry, aby sprawdzić czy wzeszła trawa.

Tradycyjnym terminem kończącym wypas w Tatrach był dzień Świętego Michała (29 wrzesień). W dniu powrotu do wsi pakowano dobytek, sprzątano, gaszono ognisko, zakładano owcom dzwonki. We wsi bacza przygotowywał poczęstunek dla juhasów i odbierających owce gazdów.

W wieku XIX oraz w pierwszej połowie wieku XX w Tatrach pasła się duża ilość owiec i bydła. W latach 20. XX w. wypasano tam ponad dwanaście tysięcy owiec i ponad dwa tysiące sztuk bydła. W czasie II wojny światowej liczba owiec w Tatrach wzrosła do trzydziestu tysięcy i na takim poziomie utrzymywała się jeszcze w pierwszych latach po jej zakończeniu. Wpłynęło to negatywnie na przyrodę tego obszaru. Problem ten starano się rozwiązać, organizując od 1948 r. wypasy dla owiec z Podhala najpierw w rejonie Szczawnicy, a następnie w powiatach nowosądeckim, gorlickim, sanocim i jasielskim.

Utworzenie w 1954 r. Tatrzańskiego Parku Narodowego, a następnie realizacja ustawy regulującej stosunki własnościowe na jego obszarze, doprowadziły w 1978 r. do zaprzestania wypasu owiec i bydła w Tatrach. Dopiero od 1982 r. wypas nazywany „kulturowym” odbywa się na nowych zasadach. Na obszarze stu dwudziestu hektarów wyznaczonym na terenie Tatr Polskich siedmiu baców wypasa ponad tysiąc dwieście owiec i niewielką liczbę krów (dane z roku 2015). Na podstawie zawieranych z dyrekcją Tatrzańskiego Parku Narodowego umów bacowie zobowiązują się nawiązywać do tradycji pasterskich, dbać o szałas znajdujące się w obrębie wypasanych polan, także naprawiać i konserwować użytkowane bacówki oraz przestrzegać zasad ochrony przyrody.

GÓRALE ŚLĄSCY

Zamieszkują obszar geograficzny, który przynależał do Beskidu Śląsko-Morawskiego, podzielonego od 1920 roku granicą państwową pomiędzy Polską a Czechami. Na terenie Polski Beskid Śląski obejmuje dwa pasma: pasmo Czantorii i Stożka, które stanowi dział wodny między Olzą i Wisłą oraz pasmo Baraniej Góry. Siedziby tej etnograficznej grupy również położone są po obu stronach rzeki Olzy na obszarze historycznego Śląska Cieszyńskiego. Obejmują następujące miejscowości o zróżnicowanej strukturze wyznaniowej, po stronie polskiej: Istebną, Jaworzynkę, Koniaków, Wisłę i Brenną, natomiast po stronie czeskiej do tej grupy przynależą Bukowiec, Piosek, Koszarzyska, Gródek, Nawsie, Łómna, Mosty Jabłonkowskie.

Istotną rolę w kształtowaniu się podłoża kulturowego Górali Śląskich stanowił element wołoski. Pasterze - koczownicy przemieszczając się łukiem Karpat dotarli na przełomie XV/XVI wieku w Beskidy i karczując las pozyskiwali trudne zbocza do wypasu. Za zgodą władzy wyrobili własnymi rękami pastwiska i łąki, które zapisywano systematycznie w najstarszych urbarzach od 1577 roku, księgach gruntowych oraz w unikatowym spisie powinności wałaskich z 1647 roku.

Gospodarka ta stanowiła podstawy bytu dla górali do 1853 roku, kiedy to cesarz Franciszek Józef I wydał ustawę likwidującą serwituty. Był to największy cios dla Górali Śląskich. W procesie karczowania Beskidów powstała trwała do dziś struktura osadnicza, którą stanowią dwory (place) oraz przysiółki. Pierwsze ukształtowały się w ścisłej zależności z ukształtowaniem terenu, (dolina rzeki, nasłoneczniony stok, możliwość komunikacji), drugie pod wpływem prężnie rozwijającej się gospodarki szałasniczo-pasterskiej. Elementem organizującym przestrzeń były formy jej oznakowania poprzez nadawanie miejsc, jednostkom lokalnych nazw i przydomków, które to oznakowanie do dziś stanowi podstawę społecznej komunikacji.

Gospodarka szałasniczo-pasterska związana była z prowadzeniem szałaszu, na którym była kolyba z kumarnikiem, szopa i koszar z krzaseł, solisko, studzienka ze żłobem dla owiec. Na czeluście spółki szałasniczej stał szałasznik wybierany przez gromadę. W strukturze szałasniczej był jeszcze bacza, owczorhólajnik i jałowior. Na szałasach budowano prymitywne szałas pasterskie. Na dwóch sochach wbitych w ziemię kładziono drąg i o taką konstrukcję opierano z obu stron.



GÓRALE ORAWSCY

Górale Orawscy zamieszkują w Polsce 14 wsi Górnej Orawy, rozłożonych na południe od głównego pasma Beskidów Zachodnich, w zachodniej części Kotliny Orawsko-Nowotarskiej, w dorzeczu Orawy, dopływu Wagu. Główna część regionu orawskiego leży na terenie Słowacji (okolice Trenczyna i Trzciany). Od zachodu i południa granice polskiej Górnej Orawy są granicą państwową, od wschodu Orawiacy graniczą z Podhalem, od północy z tzw. obszarem wpływów podhalańskich z okolic Spytkowic oraz z Góralami Babiogórskimi (poprzez Babią Górę i Policę). Granica polityczna nie jest na Orawie tożsama z etniczną. W obu krajach (w różnych proporcjach) mieszka ludność obydwu narodowości. Wsie polskiej Orawy to: Bukowina, Chyżne, Harkabuz, Jabłonka (centrum regionu), Kiczory, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Orawka, Podwilk, Podsarnie, Zubrzyca Dolna, Zubrzyca Górna, Podszkle i Piekielnik.

Podstawę gospodarki regionu stanowiło pasterstwo owiec i wołów. Na początku XVII w. we wsiach Górnej Orawy wypasano łącznie 24 000 owiec (np. w Jabłonce i Podwilku po 4000, w Orawce – 2000). Polany do wypasów były chłopom nadawane lub dzierżawiono je z gruntów dworskich. Sporo miejsc wypasowych było również (nielegalnie) pozyskiwanych w lasach przez trzebież. Na południowych stokach Babiej Góry i Policy prowadzono szałańczy wypas owiec pod opieką baców, a także wypas stad wołów, prowadzony przez wolarzy.

Hodowla owiec, jeszcze w początkach XIX wieku, była podstawą orawskiej gospodarki. Z owczego mleka wyrabiano głównie ser i bryndzę, natomiast w początkach XX wieku hodowla bydła i krów stanowiła ważny element tutejszej gospodarki. Z mleka krowiego robiono twaróg i masło.

Z nadwyżek sera owczego przygotowywano zapasy na zimę. Po odcedzeniu w foremkach, moczono ser w osolonym roztworze i umieszczano w dymie nad paleniskiem w szałasie (oscypki). Bryndzę nakładano do drewnianych skopków lub drewnianych beczek, w których ser solono i silnie ubijano. Oscypki i bryndzę tak zakonserwowane można było długo przechowywać.

Po św. Michale do najbliższej niedzieli bacowie z juhasami i owcami musieli zejść z hal i powrócić do wsi zgodnie z przysłowiem: Kto pasie po Michale, nie wróci na hale, a przecież chcieli tam wracać. Funkcjonowało przekonanie, że kto tego nie przestrzega, spotka go nieszczęście, choroba, a nawet śmierć. Baca rozliczał się z właścicielami owiec, a juhasi rozdawali dzieciom i kobietom małe serki owcze zwane redykołkami. Pasterze stad bydła także w tym okresie schodzili z pastwisk, a właściciele owiec i bydła mogli je paść na wiejskich łąkach do późnej jesieni.



GÓRALE ŻYWIECCY

Południowo-zachodni skrawek województwa małopolskiego położony w powiecie suskim, obejmuje kilka miejscowości należących już do historycznej Żywiecczyny, której wsie rozrzucone są w samej Kotlinie Żywieckiej, wzdłuż Soły, oraz w górzystym, silnie zalesionym terenie, w dorzeczu górnej Soły i Koszarawy.

Żywczanie byli grupą zróżnicowaną. Północno-wschodnią część regionu, w obrębie Beskidu Małego, zamieszkiwali niegdyś tzw. Dolanie (też: Doloki), potomkowie najstarszych osadników – rolników, pochodzących z centralnej Małopolski, z doliny Wisły. W tej strefie, na samej granicy góralszczyzny, leżą: Targoszów, Krzeszów i Kuków z obecnego powiatu suskiego. Położone dalej na południe: Stryszawa, Lachowice, Kurów i Hucisko – zaliczane są do wsi Górali Żywieckich, którzy zasiedlali południową i południowo-wschodnią część Żywiecczyny, leżącą w Beskidzie Żywieckim.

Na północy regionu, zwłaszcza w części zamieszkałej przez Dolan, jak również w góralskich wsiach niżej położonych, podstawą utrzymania było rolnictwo. Uprawiano owies, żyto, jęczmień; ziemniaki, kapustę, brukiew; wysiewano duże ilości lnu, na którym opierał się domowy wyrób nici i płócien odzieżowych na własne potrzeby. Rolnictwu towarzyszyła hodowla przyzagrodowa, zwłaszcza bydła, dostarczająca niezbędnego obornika i siły pociągowej (woły, krowy). U Górali Żywieckich dużą rolę odgrywało pasterstwo owiec, zarówno ze względu na wyrób serów, jak i pozyskiwa-

nie wełny owczej na samodzielowe sukna oraz skór (kożuchy, czapki, baranice itp.). W Beskidzie Żywieckim prowadzono szałaśnictwo górskie, wywodzące się z tradycji wołoskich, z sezonowym, letnim wypasem owiec na halach i polanach leśnych, pod opieką zawodowego bacy. Przeróbka mleka na sery klagane odbywała się na szałasie. Ważną dziedziną gospodarki na Żywiecczynie była eksploatacja lasów (wycinka, zwózka, wstępna obróbka surowca) oraz rzemiosło bazujące na drewnie, jak gonciarstwo, stolarstwo, bednarstwo, kołodziejstwo. Bednarze ze Stryszawy i Lachowic specjalizowali się np. w wyrobie potrzebnych na szałasie gielet oraz fasek na bryndzę; w Krzeszowie robiono konewki, wiadra i cebry. Jednak największą sławę żywieckim wsiom z powiatu suskiego przyniosło rozwijające się tu od połowy XIX w. zabawkarstwo. Początkowo traktowane jako dodatkowe zajęcie dla stolarzy i bednarzy, szybko stało się głównym sposobem zarobkowania wielu rodzin we wszystkich wsiach Żywiecczyny w powiecie suskim (a także w żywieckim). Szczególnie słynęły z pięknych zabawek Stryszawa i Lachowice. Robiono tu m.in. bryczki z konikami i same koniki, ruszające skrzydłami ptaszki na kółkach klapoki, karuzelki oraz najróżniejszych gatunków ptaki, pojedyncze lub w grupach na gałązkach, znane szeroko jako „ptaszki żywieckie”. Ośrodek zabawkarski ze wschodniego skrawka Żywiecczyny, zwany „stryszawskim”, jest czynny do dziś.





WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

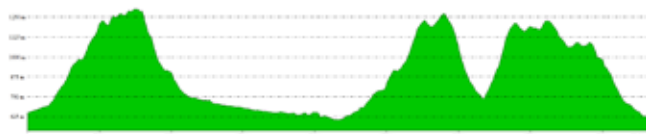
WĘDRÓWKA PRZEZ POŁONINY

– śladami Wołochów

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 44 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Ustrzyki Górne – Tarnica (1346 m n.p.m.) – Wołosate –
Ustrzyki Górne – Berezki – Caryńskie – Połonina
Caryńska (1297 m n.p.m.) – Brzegi Górne – (Wetlina)
– Połonina Wetlińska (1255 m n.p.m.) – Wetlina

OPIS TRASY:

Dzień 1

Swą wędrówkę po Bieszczadach śladami Wołochów rozpoczynamy w Ustrzykach Górnych. Wyruszamy czerwonym szlakiem przez Szeroki Wierch na Tarnicę (1346 m n.p.m.) - najwyższy szczyt polskich Bieszczadów, gdzie przy dobrej pogodzie można podziwiać piękne krajobrazy. Po chwili oddechu schodzimy niebieskim szlakiem do miejscowości Wołosate. Wioska ta została założona w 1557 roku na prawie wołoskim pod nazwą Wołoschatka. Mieszkańcy przez stulecia dostosowywali swoje życie do warunków, jakie tworzyła górską przyroda. Ukształtowała się w związku z tym specyficzna kultura pasterska. Schodząc ze szlaku do wioski warto zajrzeć na porośnięty drzewami wzgórek, który ukrywa cmentarz i miejsce po cerkwi greckokatolickiej. Pierwszą cerkiew zbudowano tu zapewne w XVIII wieku, a kolejną pw. Wielkiego Męczennika Dymitra wzniesiono w 1837 roku w typie bojkowskim. Została ona spalona wraz z zabudowaniami wsi w 1946 roku. Pozostały jedynie kamienne fundamenty. Obok cerkwiska znajduje się cmentarz z kilkoma zachowanymi do tej pory nagrobkami. Dzisiaj po dawnej wsi pozostało niewiele śladów: resztki kamiennych fundamen-



tów domów i piwnic, zdziczałe drzewa owocowe, kilka starych zasypanych studni. Dlatego przechodząc przez wioskę warto zwrócić uwagę na te pozostałości. Znajduje się również tutaj Zachowawcza Hodowla Konia Huculskiego, którą prowadzi Bieszczadzki Park Narodowy. Następnie dalej kierujemy się niebieskim szlakiem do Ustrzyk Górnych, gdzie możemy skorzystać z noclegu i odpocząć po tak aktywnym dniu, przy regionalnym posiłku i nutach górskiej muzyki.

Dzień 2

Kolejny dzień rozpoczynamy na żółtym szlaku w Berezkach. Udajemy się do nieistniejącej wsi Caryńskie, której nazwa pochodzi od rumuńskiego słowa carina, które tu przyszło z wołoskimi pasterzami i oznacza uprawne pole. O istnieniu wsi świadczą sam krajobraz kryjący wciąż jeszcze czytelne ślady historii w postaci resztek cmentarza, przydrożnych krzyży czy zachowanych gdzieś w drzewach owocowych. Tuż przed II wojną światową zabudowania ciągnęły się na odcinku 3 kilometrów. Będąc tutaj koniecznie warto zajrzeć do bacówki, gdzie można zakupić sery wołoskie. Po zwiedzeniu doliny wracamy na szlak zielony, a następnie czerwony, tak by zdobyć kolejną połoninę podczas naszej wędrowki - Połoninę Caryńską (1297 m n.p.m.). Wędrując granią możemy też poobserwować roślinność, która tu występuje. Płat szczawiu alpejskiego rosnący przy źródleku oznacza, że był tu kiedyś koszar. Wędrowkę swą tego dnia kończymy w miejscowości Brzegi Górne, która została założona na prawie wołoskim w 1580 r. Wieś



Tryk rasy cakiel podhalański



Płaty szczawiu alpejskiego koło opuszczonej bacówki

Widok na Połoninę Caryńską i pastwiska Berezów

zamieszkiwali głównie Bojkowie, którzy trudnili się pasterstwem na połoninach i uprawą roli w dolinach. Będąc tutaj warto zajrzeć na miejsce po cerkwi wraz cmentarzem, które znajduje się zaraz przy szlaku. Dzisiaj pozostało już niewiele śladów po mieszkańcach i użytkowaniu terenu. Jedynie prostolinijne miedze śródpolne kreślą granicę dawnych łąnów, a drzewa owocowe wyznaczają miejsca dawnych zabudowań. Aktualnie na terenie wsi jest tylko jeden dom i sezonowy wypas owiec (od maja do połowy października). Możemy zaobserwować tutaj obiekty związane z pasterstwem, m.in.: schrony dla pasterzy, zadaszenia dla owiec czy szopy, które wykonane są z drewna i pokryte blachą czy papą.

Dzień 3

W ostatni dzień naszego pobytu wyruszamy czerwonym szlakiem z Berezów Górnych znów powyżej granicę lasu. Po drodze warto zwrócić uwagę na bieszczadzkie krajobrazy, które od wieków były kształtowane przez wypas bydła, które wczesnym latem pędzono przez las na połoniny. Na szlaku tych spędów karczowano lub wypalano fragmenty drzewostanu, tworząc w ten sposób systemy śródleśnych polan. Polany takie zwane „carynkami” zachowały się do dziś. Po około 1,5 h docieramy do schroniska PTTK „Chatka Puchatka” (1228 m n.p.m.), gdzie możemy usiąść na chwilę i odpocząć. Podczas dalszej wędrowki zatrzymać się można również na moment na Osadzkim Wierchu, który jest bardzo dobrym punktem widokowym. Z Przełęczy Orłowicza schodzimy żółtym szlakiem do Wetliny. Jednak podczas zejścia warto zwrócić uwagę na kolejną polankę podpołoninową, gdzie widzimy gęste łąny szczawiu alpejskiego – rośliny wskazującej na to, że w tym miejscu prowadzony był intensywny wypas. Wetlina to wieś również lokowana na prawie wołoskim. Wieś Wetlina, o której wiemy, że istniała w 1580 roku. Znajdowała się kiedyś tutaj największa cerkiew w Bieszczadach - pięciokopułowa na planie krzyża. Dziś na jej miejscu znajduje się kościół rzymskokatolicki. Gdy zostało nam trochę czasu, warto podejść do wodospadu Ostrowskich.

BESKID NISKI

- wędrówka po łemkowszczyźnie

 **RODZAJ TRASY:** samochodowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 80 km

PRZEBIEG TRASY:

Dukla – Iwla – Chyrowa – Olchowiec – Zyndranowa – Stasiane – Daliowa – Jaślika – Posada Jaślika – Wistok Wielki

OPIS TRASY:

Dzień 1

Na początku pobytu w Beskidzie Niskim warto zatrzymać się w Dukli. Atrakcyjnym punktem wycieczki będzie odwiedzenie Muzeum Historycznego, które mieści się w zabytkowym pałacu z XVIII wieku. Następnie jedziemy zobaczyć wodospad na potoku Iwielka. Znajduje się on w miejscowości Iwla. Po krótkim odpoczynku kierujemy się do Chyrowej, gdzie warto zwiedzić cerkiew pw. Opieki Bogurodzicy (obecnie kościół rzymskokatolicki pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny). Spod cerkwi rozpościera się widok na górę Chyrowa, na stokach której w sezonie letnim wypasane są owce. Warto przespacerować się do bacówki i skosztować wyrobów serowych, które wykonywane są na miejscu i w tradycyjny sposób. Ten dzień kończymy w Olchowcu – miejscowości założonej na prawie wołoskim w I połowie XVI w. Nazwa wsi pochodzi od olchy - drzewa, które w języku ukraińskim nazywane jest wilcha. Ta mała wioska zagubiona wśród gór zachwyca swoją malowniczością. Jej przyrodnicze walory dopełniają zabytkowe obiekty architektoniczne z kulturą łemkowską, m.in. greckokatolicka cerkiew parafialna pw. Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja z Myr do Bari, do której prowadzi niesamowity, kamienny mostek.

W jednej ze starych chyż łemkowskich, znajdującej się w Kolonii Olchowiec funkcjonuje prywatne Muzeum łemkowskie, obejmujące zachodniołemkowską chyżę krytą strzechą i drewniany sypaniec. Po zwiedzeniu muzeum udajemy się na nocleg do jednej z pobliskich miejscowości.

Dzień 2

W kolejnym dniu jedziemy do niewielkiej łemkowskiej wsi Zyndranowa, gdzie istnieje Muzeum Kultury łemkowskiej. Po zapoznaniu się ze zbiorami w muzeum udajemy się na ścieżkę przyrodniczą „W przełomie Jasiołki”, która rozpoczyna się przy polu namiotowym. Ścieżka przyrodnicza prowadzi przez rezerwat przyrody „Przełom Jasiołki”, który został utworzony w 1976 r., wzdłuż przełomowego odcinka rzeki Jasiołka. Po 2-godzinny spacerze udajemy się do Daliowej, gdzie znajduje się cerkiew św. Paraskewy. Niedaleko cerkwi znajduje się cmentarz, na którym znajduje się kilka starych nagrobków, najstarszy z 1882 roku. Daliowa należy do najstarszych osad w okolicy. Wieś ta została założona na prawie niemieckim, ale około 1560 roku biskup przemyski zmienił lokację wsi z niemieckiej na wołoską.



Dzień 3

Kolejnym przystankiem na naszej trasie są Jaśliska - dawne obronne miasteczko przygraniczne. Najstarsze budynki o konstrukcji przysłupowej z ok. połowy XIX wieku zachowały się w zachodniej pierzei Rynku. Pod niektórymi posesjami przy Rynku przetrwały do dziś XVI-wieczne piwnice do przechowywania wina. Posada Jaśliska to wieś położona u podnóża skarpy, na której leżą Jaśliska, u ujścia Bełczy do Jasiołki. Przez cały czas istnienia Jaślisk jako miasta, Posadę traktowano jako przedmieścia Jaślisk. Dominowała tu ludność polska. We wsi mieszkali głównie Polacy oraz Rusini i Żydzi.



Drewniana zabudowa w Jaśliskach

W latach 1945-1947 część rodzin łemkowskich wyjechała dobrowolnie na Ukrainę, a część przymusowo wysiedlono. Przy starym gościńcu zachowała się murowana kapliczka. Przetrwiał także budynek przedwojennej karczmy, kilka starych domów i ruiny tartaku. Kolejnym punktem tego dnia



Cerkiew pw. Opieki Matki Bożej w Komańczy

będzie Wisłok Wielki, którego historia sięga XIV w. Ludna, składająca się z kilku części i podzielona na dwie odrębne parafie wieś, w znacznym stopniu uległa zniszczeniu w okresie walk z UPA i podczas akcji „Wisła”. Pomimo iż rdzenni mieszkańcy zostali wówczas wysiedleni, to Wisłok zachował niepowtarzalny klimat i żyje własnym życiem, którego sercem wciąż pozostaje ocalała drewniana cerkiew greckokatolicka pw. Świętego Onufrego. Swą podróż kończymy w Komańczy. Na uboczu wsi znajduje się klasztor nazaretanek, który był miejscem internowania kardynała Stefana Wyszyńskiego. Znajduje się tutaj również dawna greckokatolicka cerkiew parafialna Opieki Matki Bożej, wybudowana w 1802 roku. Cerkiew ta wraz z dzwonnica stanowiła jeden z trzech zachowanych (obok Turzańska i Rzepedzi) przykładów wschodniołemkowskiego (tzw. osławskiego) budownictwa sakralnego. We wrześniu 2006 roku cerkiew wraz z wyposażeniem doszczętnie spłonęła; w 2010 roku została ona całkowicie odbudowana.



Widok z bacówki na Chyrową

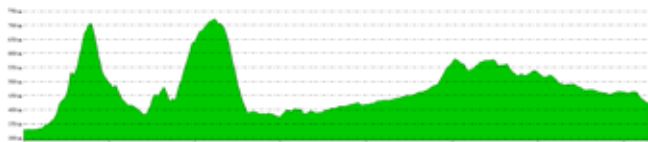
SZLAKAMI I BEZDROŻAMI

Beskidu Niskiego

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 36,5 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Dukla – Cergowa (716 m n.p.m.) – Zawadka Rymanowska – Piotruś (728 m n.p.m.) – Stasiane – Tylawa – Zyndranowa – Czeremcha – Lipowiec – Jaśliska

OPIS TRASY:

Dzień 1

Pierwszy dzień naszej wędrówki rozpoczynamy w Dukli, przez którą przebiega dawny „Szlak Węgierski”- szlak handlu winem. Możemy tutaj zwiedzić m.in. Rynek wraz z renesansowym ratuszem, zespół pałacowy z parkiem czy Sanktuarium św. Jana z Dukli i klasztor oo. bernardynów z XVIII w. Następnie udajemy się żółtym szlakiem przez Cergową (716 m n.p.m.) do Zawadki Rymanowskiej.

Miejscowość ta posiadała układ łąnów leśnych, w którym każde z gospodarstw posiadało jeden pas gruntu ciągnący się pod kątem prostym aż po granice osiedla, a dom mieszkalny usytuowany był przy drodze, po środku przynależnego gruntu. Zachowały się tutaj tradycyjne zagrody łemkowskie z końca XIX i początku XX wieku. W większości nich widoczna jest tradycyjna, zrębowa konstrukcja budynków z węglem „obłap” oraz na „rybi ogon”. Zachowała się tutaj również dawna cerkiew greckokatolicka pw. Narodzenia Bogurodzicy.



Cerkiew pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Zawadce Rymanowskiej

Po zwiedzeniu tej miejscowości wracamy na żółty szlak i idziemy na górę Piotruś, gdzie po wejściu na grzbiet, długi odcinek aż do szczytu prowadzi przez grzędę skalną z piaskowców. Bloki skalne po których się przemieszczamy mają często powyżej 4 metrów wysokości. Jedna z legend mówi nawet, że w początkach XX wieku z kamienia stąd wybudowano kościół w Lubatowej. Szlak z Piotrusia (728 m n.p.m.) sprowadza nas do wsi Stasiane. Znajdują się tutaj wiaty turystyczne, miejsce na ognisko i pole namiotowe; dochodzimy następnie do pobliskiej miejscowości – Tylawy.

Dzień 2

Tego dnia z Tylawy udajemy się do kolejnej łemkowskiej miejscowości położonej przy granicy polsko-słowackiej, a mianowicie – Zyndranowej, którą powinniśmy koniecznie zwiedzić. Wioska ta rozciąga się wzdłuż potoku Panna i otoczona jest lesistymi wzniesieniami poprzecinanymi górskimi potokami. Była to jedna z największych wsi wołoskich Beskid Niski pod koniec XVI wieku. W powojennym okresie uległo zniszczeniu wiele zagrod. W jednej z nich powstało Muzeum Kultury Łemkowskiej, którego początki sięgają 50. lat XX w. Po zwiedzaniu muzeum warto również zobaczyć prawosławną cerkiew św. Mikołaja, która jest pierwszą cerkwią wzniesioną na łemkowszczyźnie po II wojnie światowej. Spacerując po wiosce mijamy krzyże stojące samotnie wśród pól i łąk, przy wiekowych drogach, które przykazują pamiętać o przeszłości. Współcześnie we wsi współistnieją cztery działające wyznania religijne: rzymskokatolickie, prawosławne (autokefalia), greckokatolickie i Świadkowie Jehowy. Dlatego warto zatrzymać się tutaj na nocleg i poznać tych ludzi oraz ich kulturę.

Dzień 3

Udajemy się w górę Zyndranowej by znaleźć się na szlaku, który poprowadzi nas do nieistniejących już wsi – Czeremcha i Lipowiec. Zostały one założone w 1527 w niezbyt rozległej dolinie potoku Bielcza, na prawie wołoskim. W 1880 roku w Czeremsze mieszkało ok. 420 osób, z czego znaczną większość (380) stanowili Łemkowie. Głównym zajęciem ludności był wypas bydła. Po wojnie ludność wsi wysiedlono do ZSRR. W dolinie zachowały się nieliczne ślady po dawnych mieszkańcach: cerkwisko, kilka nagrobków na dawnym cmentarzu, przydrożne krzyże, ruiny

strażnicy. Następną miejscowością jest Lipowiec - dawniej ludna, łemkowska wieś, obecnie praktycznie prawie pusta dolina w Beskidzie Niskim. Z jedną kapliczką związane jest pewne objawienie, a przez to rozwinął się ruch pielgrzymkowy, która trwa do dziś. Przechodząc przez dolinę mijamy pozostałości po sadach czy wierzbowe szpalery. I tak po wędrówce opustoszałą doliną znajdziemy się w Jaśliskach – dawnym przygranicznym miasteczku obronnym. Warto tutaj zatrzymać się na dłuższą chwilę przed powrotem i zwiedzić m.in. resztki murów obronnych z XVI–XVII w., kościół pw. św. Katarzyny oraz zabytkowy zespół zabudowy drewnianej z zachowanym układem urbanistycznym dawnego miasteczka, który włączono do podkarpackiego Szlaku Architektury Drewnianej.



Muzeum Kultury Łemkowskiej
w Zyndranowej



Przydrożny krzyż w Lipowcu

Krajobraz opuszczonej wsi Czeremcha

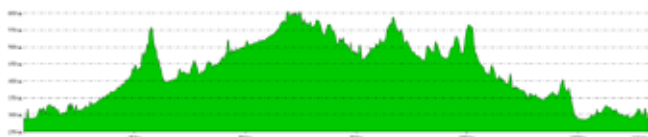
NA GRANICY

Karpat Wschodnich i Zachodnich

 **RODZAJ TRASY:** rowerowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 141 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Sanok – Zagórz – Tarnawa Dolna – Morochów – Mokre – Wysoczany – Kulaszne – Szczawne – Maniów – Rzepedź – Turzańsk – Duszatyń – Smolnik – Stary Łupków – Oslawica – Radoszyce – Komańcza – Wisłok Wielki – Daliowa – Wola Niżna – Puławy – Wola Sękowa – Odrzechowa – Zarszyn – Sanok

OPIS TRASY:

Dzień 1

Naszą rowerową podróż śladem wołoskim rozpoczynamy w Sanoku. Możemy tu odwiedzić dwa szczególne miejsca: Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, które jest największym skansenem na świeżym powietrzu w Polsce, oraz Muzeum Zamek Królewski w Sanoku, gdzie możemy znaleźć jedną z najpiękniejszych w Polsce kolekcję sztuki cerkiewnej.



Ruiny klasztoru karmelitów bosych w Zagórz

Wyjeżdżając z Sanoka, drogą 84 udajemy się w kierunku Zagórza, gdzie nieco zjeżdżając z trasy musimy koniecznie udać się w kierunku wzgórza Mariemont (354 m n.p.m.), by zobaczyć monumentalne ruiny klasztoru karmelitów bosych – jeden z nielicznych zachowanych pozostałości klasztorów warownych w Polsce. Nieco dalej znajdziemy pierwszą cerkiew, do której warto zajrzeć na dłużej ze względu na jej interesującą historię. Jest to cerkiew św. Archanioła Michała w Wielopolu. Udajemy się dalej na południe wzdłuż potoku Kalniczki. Przemierzając okoliczne miejscowości możemy doświadczyć obecności dawnych ludów wołoskich w postaci cerkwi występujących praktycznie w każdej z mijanych miejscowości. Dojeżdżając do Tarnawy Dolnej mamy więc do wyboru dwie trasy – jedną biegnącą przez wsie Łukowe i Średnie Wielkie, drugą natomiast po przejechaniu rzeki Oslawy przez miejscowości Morochów, Mokre, Wysoczany i Kulaszne, aż do Szczawnego. Pierwszą trasę warto wybrać przede wszystkim w okresie letnim, ponieważ możemy wtedy obserwować autentyczny wypas owiec w miejscowości Średnie Wielkie, a także posilić się świetnymi serami z bawółki Władysława Kuli.



Wypas w Oslawicy

Podczas przejazdu trasą drugą nie sposób ominąć miejscowości Morochów, gdzie również znajdziemy znakomite sery dojrzewające w Gospodarstwie Lalka, a także prawosławną cerkiew pw. Spotkania Pańskiego jako przykład budowli w stylu wschodniołemkowskim, o drewnianej konstrukcji i z XIX-wiecznym ikonostasem z zachowanymi ikonami. Nieco dalej w miejscowości Mokre możemy spotkać fantastyczny przykład na tchnienie nowego życia w stare, odchodzące już zawody w Kuźni Skarbów – Pracowni Kowalstwa Artystycznego i Metaloplastyki. Kontynuując podróż, w miejscowości Szczawne napotkamy na charakterystyczny, widoczny z daleka zielony dach cerkwi greckokatolickiej (obecnie prawosławnej) pw. Zaśnięcia Bogurodzicy z 1888 roku. Cerkwie tego typu będziemy mogli spotkać jeszcze podczas dalszej podróży m.in. w Radoszycach oraz Wiśłoku Wielkim. Obiekty te znajdują się też na Szlaku Architektury Drewnianej. Okolice Osławy kryją liczne atrakcje, i tak w sąsiadujących miejscowościach Rzepedź oraz Turzańsk znajdziemy dwa kolejne obiekty Szlaku Architektury Drewnianej: cerkiew św. Mikołaja w Rzepedzi i cerkiew św. Michała Archanioła w Turzańsku, która w 2013 roku została wpisana do Światowej Listy Dziedzictwa UNESCO. Po zwiedzeniu jedziemy dalej na południe, gdzie po koło pół godziny jazdy dotrzemy do Duszatyna, który znany jest ze swoich malowniczych atrakcji przyrodniczych: rezerwatu przyrody „Przełom Osławy pod Duszatynem” oraz jednej z największych osobliwości przyrodniczych Bieszczadów: tzw. Jeziorek Duszatyńskich. Po kolejnej przerwie zmierza-



Cerkiew św. Michała Archanioła w Turzańsku

Jeziorka Duszatyńskie

my dalej na południe, wraz z rzeką Osławą, by dotrzeć do ostatniego punktu dnia pierwszego – miejscowości Smolnik. Zatrzymując się w Smolniku możemy skorzystać z oferty lokalnych obiektów agroturystycznych, jak np. Smolnikowe Klimaty mieszczące się w odrestaurowanej łemkowskiej chyży datowanej na rok 1902, pół namiotowych, schroniska górskiego lub stancji harcerskiej. Możemy również uzupełnić zapasy w baczówce oferującej sery huculskie, bundz oraz oscypki. Kończymy swoją wędrówkę na południe skręcając na zachód w kierunku Nowego Łupkowa.

Dzień 2

Rozpoczynając dzień warto zajechać nieco dalej do miejscowości Stary Łupków, gdzie podziwiać możemy hodowlę koni huculskich w Stadninie „Stary Łupków”. Kierując się teraz na północ, docieramy do miejscowości Osławica, która stanowi szczególnie ważny punkt na mapie kultury wołoskiej. Osławica podobnie jak pobliskie miejscowości Komańcza, Łupków czy Radoszyce, jest wsią powstałą na tzw. „prawie wołoskim”. Pozostałości tradycji pasterskich to przede wszystkim silnie rozwinięte tu serowarstwo (Gospodarstwo ekoagroturystyczne Jolanta i Waldemar Dał, sery „u Franosa” czy sprzedaż serów „Józinka”), tradycyjny wypas owiec, a co za tym idzie możliwość obejrzenia funkcjonujących nadal baczówek, schronów dla pasterzy oraz innego rodzaju atrakcji związanych z wypasem i produkcją serów wołoskich.



Baczówka Władysława Kuli

Dalej na północ dotrzemy do Radoszyc, przy okazji warto zajrzeć do pobliskiej cerkwi św. Dymitra – drewnianej cerkwi z 1868 roku z dobrze zachowanymi elementami oryginalnego wyposażenia. Tuż przy cerkwi znajdziemy pomnik przyrody – jesion „Konfederat”, który swoją nazwę wzięął od obozu konfederatów barskich, którzy tam stacjonowali. Jadąc dalej na północ trafimy do Komańczy – miejscowości niezwykle istotnej dla osób, które chcą nieco bliżej zapoznać się z pozostałościami kultury wołoskiej. Znajdziemy tu m.in. odbudowaną drewnianą cerkiew w stylu łemkowskim (cerkiew Opieki Matki Bożej) należącą do Szlaku Architektury Drewnianej, jak i ciekawe miejsca w stylu łemkowskim np. mieszczącą się w starym budynku kuźni „Kuźnię łemkowską”, galerię lokalnej sztuki i rzemiosła, gdzie dowiemy się więcej na temat łemkowskich tradycji. Po dłuższej spędzonej tu chwili, udajemy się w dalszą podróż w kierunku miejscowości Wisłok Wielki oddalonej o około 15 km. Ta niewielka i malownicza wieś zyskuje coraz większy rozgłos dzięki aktywności lokalnej społeczności. Znajdziemy tu wszystkie najważniejsze elementy kultury wołoskiej – malowniczą odrestaurowaną drewnianą cerkiew pw. św. Onufrego (w wieży cerkiewnej utworzono niewielkie muzeum łemkowskie), fenomenalne sery kozie w gospodarstwach „Przedbieszczady” oraz „Mermerówka”, a także agroturystykę „Chata nad Wisłokiem” mieszczącą się w starej, przywróconej do życia łemkowskiej chyży. Kończąc wizytę w tym urokliwym miejscu, odbijamy na zachód w kierunku miejscowości Moszczaniec w kierunku Jaślik oraz Daliowej, gdzie najłatwiej będzie znaleźć miejsca noclegowe.



Cerkiew Opieki Matki Bożej
w Komańczy

Dzień 3

Regenerując się po intensywnych dwóch dniach jazdy oraz zwiedzania, wracamy na spokojną trasę w kierunku Woli Niżnej, a następnie na północ przez nieistniejące już wsie: Polany Surowicze, Wernejówka, Zawoje i Puławy. Wszystkie te miejscowości lokowane były w XVI wieku na prawie wołoskim, jednak po przeprowadzonej akcji „Wisła” zostały drastycznie wyludnione. W przeciwieństwie do odwiedzanych wcześniej miejscowości, tereny te nie noszą tak widocznych śladów bytności łemków. Teren zarósł drzewami. Po opuszczonych łemkowskich chatach pozostały gdzieś tam piwnice i podmurówki. Tuż za Puławami natrafimy na niewielką miejscowość Wola Sękowa, gdzie funkcjonuje ostatni w Polsce Uniwersytet Ludowy. Dalej na północ drogą 889 docieramy do Odrzechowej. Swoją siedzibę ma tutaj Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki, prowadzący m.in. hodowlę tradycyjnych karpaccich ras koni huculskich. Wyjeżdżając z Odrzechowej, właściwie kończymy wizytę w urokliwym świecie kultury wołoskiej, udając się dalej na północ w kierunku większego osiedla mieszkalnego – miejscowości Zarszyn. Stamtąd, lokalnymi drogami biegnącymi wzdłuż rzeki Pielnica, udajemy się w drogę powrotną do Sanoka.



Uniwersytet Ludowy
w Woli Sękowej

W DOLINIE

Oślawy i Oślawicy

 **RODZAJ TRASY:** samochodowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 60 km

PRZEBIEG TRASY:

Komańcza – Oślawica – Łupków – Nowy Łupków – Smolnik – Mików – Duszatyn – Prefuki – Rzepedź – Turzańsk

OPIS TRASY:


Dzień 1


Wycieczkę rozpoczynamy w Komańczy - wsi powstałej na prawie wołoskim. Przy dobrej pogodzie warto przespacerować się fragmentem ścieżki dydaktycznej, która rozpoczyna się obok cerkwi greckokatolickiej, stojącej tuż przy drodze. Spod cerkwi ruszamy główną drogą zgodnie ze znakami ścieżki. Możemy zobaczyć murawę kserotermiczną, gdzie spotykamy m.in. takie gatunki roślin: przetacznik goryczkowaty, koniczyzna pagórkowata, pięciornik omszony, storczyk męski czy listeria jajowata. Dalej dochodzimy do

drewnianej platformy widokowej, z której rozpościera się szeroka panorama na leżącą w dole wieś nad potokiem Barbara (dawniej Kumaniecki Potok). Drugim przystankiem na naszej trasie będzie niewielka osada – Oślawica. Wieś tą

lokowano na prawie wołoskim około roku 1530. Po roku 1944 wieś została wysiedlona, a zabudowania uległy zniszczeniu, włącznie z cerkwią. Jednak właśnie tutaj organizowany jest coroczny wypas zwierząt. Wypasanych jest ok. 2500


owiec. Wyrabia się tutaj tradycyjnie sery, które można zakupić w bacówce, położonej przy głównej drodze. Kolejną miejscowością podczas naszej podróży, założoną na prawie wołoskim jest Łupków

 *Storczyk męski*

 *Tunel kolejowy w Łupkowie*

Dzień 2

Tego dnia wyruszamy do Smolnika, najwcześniej lokowanej wsi w królewstwie nad górą Oślawą na prawie wołoskim. Jeszcze przed II wojną światową Smolnik liczył około tysiąca mieszkańców, a ciekawostką może być fakt, iż w owym czasie właścicielem Smolnika był miejscowy proboszcz. Obecnie na Smolnik składa się kilkadziesiąt domów, wieś ciągnie się na długość kilku kilometrów doliną rzeki Oślawy, a występują tu bardzo licznie osuwiska. Przejeżdżając przez wieś, można zakupić sery w bacówce. Mniej więcej pośrodku wsi, na wzgórzu po prawej stronie drogi, stoi murowana cerkiew pw. Przeniesienia Relikwii

 *Wypas w Oślawicy*

św. Mikołaja z 1846 roku. Zachowały się również nieliczne zabudowania gospodarskie zbudowane w charakterystycznym dla tego regionu stylu łemkowskim, jak również kapliczki i krzyże wotywny. Obowiązkowym punktem wycieczki są Jeziorka Duszałyńskie - największe jeziorka osuwiskowe w Bieszczadach na terenie Polski. Następnie udajemy się do przedostatniej miejscowości na naszej trasie – Rzepedzi. Stara wieś lokowana była w dolinie potoku Rzepedka. Osadnicy rozpoczęli karczunek już w 1517 r., jednak przywilej osadzenia wsi królewskiej na prawie wołoskim został wydany dopiero w 1526 r. Z zabytków, najciekawszym, znajdującym się na szlaku architektury drewnianej, wydaje się być drewniana cerkiew pw. św. Mikołaja. Zaczynała tutaj swój bieg bieszczadzka kolejka wąskotorowa, której głównym zadaniem było dostarczanie surowca do tartaku. Stacyjka kolejki znajduje się obok zakładu, ale budynek stacji jest zamknięty. Obok znajduje się - również zamknięta - dawna parowozownia i podupadłe budynki zarządu kolejki. Na zakończenie naszej podróży udajemy się do Turzańska (wsi lokowanej na prawie wołoskim), gdzie znajduje się cerkiew greckokatolicka (ob. prawosławna) pw. św. Michała Archanioła, wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Obok świątyni znajduje się, powstała w 1817 roku najwyższa w polskich Karpatach słu-powo-ramowa dzwonnica. O długiej



Cerkiew św. Mikołaja
w Rzepedzi

historii wsi przypominają zachowane w doskonałym stanie przydrożne krzyże oraz zamieszkałe w dalszym ciągu lub używane jako budynki gospodarcze chałupy łemkowskie. Z przełęczy nad Turzańskim rozciąga się przepiękny widok na okolicę.



Cerkiew pw. św. Michała Archanioła
w Turzańsku



Zabudowa drewniana
w Smolniku nad Ostawą

CHYROWA

Miejscowość położona jest nad potokiem Iwielka, u podnóża góry Chyrowa (694 m n.p.m.). Pierwsze informacje o Chyrowej pochodzą z 1366 r., gdy funkcjonowała pod nazwą Chirwatowa Wola, z której to nazwa przekształciła się w Hyrową, a po 1968 r. pisownia została zmieniona na Chyrową.

Chyrowa stanowiła własność Janusza Suchywilka ze Strzelc, krakowskiego kanclerza i wchodziła w skład dużego zespołu dóbr w okolicy Żmigrodu i Dukli. Wieś zlokalizowana była na szlaku handlowym i średniowiecznej granicy polsko-ruskiej biegnącej wzdłuż Jasiołki. Była to najdalej na południe i najgłębiej w góry wysunięta staropolska osada Bogoriów.

W XV wieku istniejąca wieś została przeniesiona na prawo wołoskie, by na początku 1504 roku powrócić na prawo magdeburskie dzięki dziedzicowi Dukli Stanisławowi Cikowskiemu, kasztelanowi bieckiemu. W okresie międzywojennym, tzw. schizmy tylawskiej, podobnie jak mieszkańcy okolicznych wsi, Łemkowie z Chyrowej przeszli z grekokatolicyzmu na prawosławie.

W czasie I wojny światowej w maju 1915 r. po bitwie gorlickiej zamknięte zostały w kotle pod Chyrową oddziały rosyjskie 49 Dywizji gen. Ławra Kornitowa i po krwawych walkach wzięte do niewoli. W rejonie Chyrowej we wrześniu 1944 r. toczyły się ciężkie walki oddziałów pancernych i kawalerii gen. Baranowa, które dostały się pod ogień własnej artylerii w ramach operacji dukielsko-preszowskiej. W czasie walk wieś została spalona.

W wyniku akcji „Wisła” łemkowscy mieszkańcy zostali zmuszeni do opuszczenia wsi. Część ludności została wysiedlona do ZSRR, a część na Ziemię Zachodnie. Gospodarstwa przejęli pogorzelnicy z Doliny Śmierci.



Dzwonki pasterskie



Owce na wypasie

WARTO ZOBACZYĆ

Cerkiew Opieki Bogurodzicy z 1780 r. Obecnie rzymskokatolicki kościół filialny pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Świątynia stanowi przykład budowli orientowanej, trójdziennej, zbudowanej na kamiennej podmurówce. Prezentuje typ budowli sakralnej charakterystycznej dla obszaru środkowej i wschodniej Łemkowszczyzny, gdzie upowszechniło się stosowanie wielopolowych sklepień zrębowych. W jej wnętrzu zachowały się resztki polichromii z 1932 r., rokokowy ikonostas oraz za barokowym ołtarzem z XVIII wieku cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Cerkiew wpisana na listę zabytków w 1985 roku i włączona do podkarpackiego Szlaku Architektury Drewnianej. Na terenie przycerkiewnym znajdują się kamienne i żeliwne krzyże nagrobne z XIX w.

Spod cerkwi rozpościera się widok na górę Chyrowa (694 m n.p.m.) - zalesiony szczyt w paśmie Beskidu Dukielskiego we wschodniej części Beskidu Niskiego, na stokach której w sezonie letnim wypasane są owce. Na wysokości 565 m n.p.m. na południowym stoku leży bacówka, w której na miejscu wyrabiane są sery. Zbocze, na którym prowadzony jest wypas jest dość strome. W większości są tu suche łąki, w górnej części bardzo zubożałe, mające charakter psiary. Wypas nie jest bardzo intensywny, łąki są bardzo bioróżnorodne, pełne kwiatów i motyli. Z bacówki jest piękny widok na dolinę.



Nocny koszar dla owiec

Krzyże przy cerkwi pw. Opieki Bogurodzicy w Chyrowej

ZAWADKA RYMANOWSKA

Powstanie miejscowości datuje się na drugą połowę XV wieku. Początkowo miejscowość nazywała się Trzcianka, co wynikało z bliskiego sąsiedztwa potoku o tej samej nazwie. Nowa nazwa związana jest z nazwiskiem dwóch braci, sołtysów tej wsi – Zawadzkich. Zachowany dokument lokacyjny tej miejscowości z 1487 roku, wystawiony przez biskupa przemyskiego Jana z Targowska dla Wołocha Ludomira jedynie sankcjonował funkcjonujący już wówczas model miejscowości. Wynikało to z faktu, że Wołosi przebywali w tamtejszych okolicach już od czterech lat, wprowadzając własne zwyczaje, a biskup nadając ów przywilej lokacyjny na prawie wołoskim oficjalnie sytuację zaakceptował.

Miejscowość ta posiadała układ łańców uprawnych, w którym każde z gospodarstw posiadało jeden pas gruntu ciągnący się pod kątem prostym aż po granice osiedla, a dom mieszkalny usytuowany był przy drodze, pośrodku przynależnego gruntu. Z czasem pierwotny układ wsi przekształcił się w typ łańcuchówki, w którym zabudowania wiejskie drobnymi skupieniami ciągnęły się w mniej więcej równych odstępach od siebie wzdłuż drogi niemal przez cały obszar wsi.

Zniszczona w czasie najazdów w 1474 r. i w 1657 przez wojska węgierskie, a potem ucierpiała w czasie II wojny światowej.

WARTO ZOBACZYĆ

Dawna drewniana parafialna cerkiew greckokatolicka pw. Narodzenia Bogurodzicy z 1855 roku, która po wysiedleniu miejscowej ludności łemkowskiej w latach 1945-1947 została przejęta przez kościół rzymskokatolicki i obecnie jest kościołem Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Pod względem architektonicznym cerkiew jest budowlą trójdziałną, orientowaną, o konstrukcji zrębowej. We wnętrzu zachował się osiemnastowieczny ikonostas oraz polichromia wykonana w 1931 roku przez W. Buczkowskiego. Ścianę wschodnią pokrywa malowidło autorstwa Romana Isajczyka przedstawiające adorację Bogurodzicy.

W Zawadce Rymanowskiej zachowały się tradycyjne zagrody łemkowskie z końca XIX i początku XX wieku. Budownictwo ludowe w tej części łemkowszczyzny charakteryzowała zagroda jednobudynkowa, gdzie pod jednym dachem znajdowały się pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze.

Murowana przydrożna kapliczka poświęcona osobie Najświętszej Maryji Panny, zwieńczona charakterystycznym, łukowatym dachem, którego falbankowe wykończenie dopełnia prostą architektoniczną formę.



OLCHOWIEC

To niewielka wieś płozona w dolinie potoków Wilszni i Olchowczyka. Nazwa wsi pochodzi od olchy, drzewa, które w języku ukraińskim nazywane jest wilcha.

Olchowiec został założony na prawie wołoskim w 1541 r. Należał do grupy pięciu miejscowości położonych w środkowej części Beskidu Niskiego, pomiędzy Jasiołką a Wisłoką, które założone zostały przez Mikołaja Stadnickiego z wykorzystaniem elementu wołoskiego czy rusko-wołoskiego. Olchowiec pierwotnie składał się z 5 dworzyszcz wołoskich. W okresie międzywojennym, w 1935 roku przeprowadzono komasację gruntów wsi, w wyniku której część mieszkańców mogła przenieść się w nowe miejsca. Wydarzenia poprawiły byt mieszkańców wioski i dały początek przysiółkowi Kolonia. Przed II wojną światową miejscowość liczyła około 500 mieszkańców. W wyniku walk o Przełęcz Dukielską oraz wysiedleń na Ukrainę i tragedii akcji „Wisła” Olchowiec zmalał do 12 gospodarstw tracąc prawie 90% przedwojennej zabudowy. Współcześnie Olchowiec zamieszkuje ok. 60 mieszkańców.



Ekspozycja w Muzeum Kultury Łemkowskiej

Jednobudynkowa zagroda przy cerkwi

WARTO ZOBACZYĆ

W południowej części wsi znajduje się greckokatolicka cerkiew parafialna pw. Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja z Myr do Bari, obecnie pełniąca funkcję kościoła filialnego rzymsko- i greckokatolickiego pw. św. Mikołaja. Obecna świątynia powstała w 1934 r. na miejscu starej, chylącej się ku upadkowi cerkwi. Cerkiew w Olchowcu jest orientowana, usytuowana na zboczu opadającym ku potokowi Wilsznia. Szczególnie malownicze dojście do cerkwi prowadzi od strony wschodniej, przez kamienny most. Budynek otacza kamienne ogrodzenie, a za cerkwią od strony południowej znajduje się cmentarz, na którym zachowały się kamienne figury.

W bliskim sąsiedztwie cerkwi usytuowana jest jednobudynkowa zagroda zawierająca elementy charakterystyczne dla tego rodzaju budownictwa. Budynek na niskiej podmurówce, o konstrukcji zrębowej z węglami na „rybi ogon”, górne belki wysunięte w postaci ostatek. Dach dwuspadowy z daszkiem okapowym, współcześnie kryty blachą. Szczyt deskowany. Kolorystyka ścian zewnętrznych jest kontrastowa – ciemnobrązowe belki oddzielają wapnowane szpary. Na biało pomalowane są także węgły. Kolorystyka stolarki okiennej utrzymana w ciemnych odcieniach żółci.

W Kolonii Olchowiec znajduje się też Muzeum Kultury Łemkowskiej, którego właścicielem jest Tadeusz Kiełbasiński. Obecnie w skład muzeum wchodzi drewniana chłża o konstrukcji zrębowej (typ zachodniołemkowski), w której pod dachem krytym słomianą strzechą znajdują się pomieszczenia mieszkalne (kuchnia, sypialnia, sień) oraz pomieszczenia gospodarcze (tj. komora, obora i stodoła), czyli jak w typowej łemkowskiej chłży. Obok głównego budynku stoi tzw. sypaniec, drewniany, o konstrukcji zrębowej, z wysuniętym dachem dwuspadowym, również kryty strzechą. Całość posesji jest ogrodzona drewnianym ogrodzeniem w formie drągów rozwieszonych na słupkach, nakrytych daszkami dwuspadowymi.



ZYNDRANOWA

Wieś zlokalizowana w Beskidzie Niskim rozciąga się wzdłuż potoku Panna. Otoczona jest lesistymi wzniesieniami poprzecinanymi górskimi potokami.

Wieś powstała w pierwszej połowie XV w. najprawdopodobniej na prawie niemieckim. Przekształcenie jej w wieś wołoską miało miejsce w 1581 r. Pod koniec XVI w. Zyndranowa była jedną z największych wsi wołoskich Beskidu Niskiego.

Istnieją dwie teorie dotyczące genezy nazwy tej miejscowości. Według J. Czajkowskiego nazwa pochodzi od imienia Szyndram znanego w Jaśliskach lub imienia rycerza Zyndrama z Maszkowic, który to miał wraz z grupą wołoskich jeńców przygotować ten teren pod osadę. Inne zapiski sporządzone przez pisarza gromadzkiego Teodora Kukiełę i miejscowego nauczyciela Józefa Bojko wskazują, że nazwa wsi pochodzi raczej z języka niemieckiego i związana jest ze słowem *zendra* (ruda żelaza) i odnosi się do odkrytych w tym miejscu złóż. Z racji, że kopalnia była nowa – nazwa przybrała formę *zendra-nowa*.

W powojennym okresie wysiedleń ludności łemkowskiej na tereny byłego ZSRR, kiedy to wyludniło się wiele beskidzkich i bieszczadzkich miejscowości, także w Zyndranowej zniszczeniu uległy liczne zagrody.

WARTO ZOBACZYĆ

Skansen Kultury łemkowskiej powstał w 1968 roku dzięki staraniom rdzennego mieszkańca Zyndranowej - Teodora Gocza. Głównym obiektem skansenu jest chyża Teodora Kukieły pochodząca z 1860 roku. Do kurnej chaty w 1901 roku dobudowano kuchnię oraz komin. Stajnia pochodzi z 1923 roku, a chlew z 1934. Wnętrze chaty jest rekonstrukcją biura pisarza wiejskiego, z archiwaliami, książkami, listami i zdjęciami z terenu łemkowszczyzny. W osobnym pomieszczeniu, tzw. komorze zgromadzono eksponaty sakralne: fragmenty żeliwnych krzyży, szaty liturgiczne, kopie ikon. Znajduje się tu również bogata kolekcja pisanek, zdobionych w tradycyjne łemkowskie wzory. Z narzędzi i przedmiotów gospodarczych można zobaczyć cepy, krosna, żarna. Muzeum zgromadziło też pamiątki wojenne po operacji na Przełęczy Dukielskiej: mundury, hełmy, broń, odłamki.

Murowana, trójdzielnia, w stylu łemkowskim cerkiew św. Mikołaja wzniesiona w latach 1983-1985. Była pierwszą cerkwią zbudowaną na łemkowszczyźnie po II wojnie światowej. W 2015 r. nad wejściem do świątyni umieszczono kopułkę. Obecnie prawosławna cerkiew parafialna.

Jaśliski Park Krajobrazowy

znajduje się we wschodniej części Beskidu Niskiego. Sąsiaduje od zachodu z Magurskim Parkiem Narodowym. Zadaniem parku jest ochrona górnego dorzecza Jasiołki i źródeł Wisłoka. Jest to najstąbiej spenetrowany turystycznie fragment polskich Karpat. Najwyższy szczyt to Kamień nad Jaśliskami (857 m n.p.m.). Park ochrania przyrodę powtórnie zdziczałą po wysiedleniach ludności łemkowskiej po II wojnie światowej.

WISŁOK WIELKI

Historia wsi sięga XIV w., kiedy to Kazimierz Wielki nadał te tereny braciom (Piotr i Paweł Bal) z Węgier. W drugiej połowie XIX w. Wisłok Wielki dzielił się na Wisłok Górny i Wisłok Dolny. O wielkości wsi świadczyło również istnienie dwóch cerkwi i osobnych parafii. W 1898 Wisłok zajmował obszar 46,28 km², licząc 2146 osób zamieszkujących 364 domy. Dzielił się na Wisłok Dolny (1289 mieszkańców), gdzie cerkiew wybudowano w 1853 r. oraz Wisłok Górny (857 mieszkańców), cerkiew wybudowano w 1876 r., a dodatkowo część wsi stanowił obszar dworski J.H. „Potasznia” o pow. 13,86 km², zamieszkały przez 15 osób. W 1900 wieś liczyła 2271 mieszkańców, natomiast całkowita powierzchnia wsi wynosiła wówczas 4628 ha.

W okresie II wojny światowej był rejonem działania placówki AK nr IV w Nowotańcu. We wrześniu 1944 podczas operacji dukielsko-preszowskiej we wsi stacjonowała niemiecka 96. Infanterie-Division broniąca pozycji przed nacierającym od wschodu radzieckim 67 Korpusem piechoty oraz 167 i 129 Korpusem Strzelców.

Na miejscu była parafia greckokatolicka oraz polska szkoła. Poza Łemkami mieszkała tu również ludność żydowska.

WARTO ZOBACZYĆ

We współczesnym krajobrazie zachowała się cerkiew greckokatolicka pw. św. Onufrego znajdująca się na terenie dawnego Wisłoka Dolnego, która obecnie pełni funkcje kościoła rzymskokatolickiego. Cerkiew ta jest trójdzielna o konstrukcji zrębowej i dachu kalenicowym. Nad niewyodrębnioną bryłą babinca znajduje się wieżyczka. Na osi cerkwi znajduje się zabytkowa murowana brama i dzwonnica, która stanowi część kamiennego ogrodzenia. Przy świątyni, na cmentarzu parafialnym istnieje kamienny nagrobek, na którym widnieje charakterystyczna rozeta.

Stara łemkowska chyża (pełniąca współcześnie funkcje agroturystyczne) o konstrukcji zrębowej z bielonymi pasami i ozdobnie malowanymi węglami, wsparta jest na kamiennej podmurówce. W sąsiedztwie chyży znajduje się kamienna piwniczka. Na teren posesji prowadzi nowo wykonana drewniana brama posiadająca formę nawiązującą do tradycji wołoskich i stanowiąca dobry przykład kontynuacji regionalnych wzorców architektonicznych.



Cerkiew pw. św. Onufrego w Wisłoku Wielkim



Łemkowska chyża



WARTO ZOBACZYĆ

Zachowały się tutaj jeszcze łemkowskie chyże, które wciąż zachwycają bogactwem tradycyjnych detali i motywów.

Dawna łemkowska cerkiew greckokatolicka pw. Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja wybudowana została w 1806 roku. Architektura świątyni o charakterze barokowym. Wewnątrz nawy zachowała się polichromia figuralna (m.in. św. Cyryla i Metodego i św. Ołgi) oraz po obu jej stronach marmurowe epitafia ks. Bazylego Ławrowskiego – parocha, a zarazem właściciela Smolnika i jego żony Pelagii. Od 1979 użytkowana jako kościół filialny parafii rzymskokatolickiej w Nowym Łupkowie. Obok świątyni stoi murowana dwukondygnacyjna zabytkowa dzwonnica oraz cmentarz przy-cerkiewny z kilkoma starymi kamiennymi nagrobkami.



Zabytkowa dzwonnica przy cerkwi



Cerkiew pw. Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja w Smolniku nad Ostawą

CARYŃSKIE

Caryńskie to nieistniejąca wieś, która położona była w kotlinie pomiędzy Połoniną Caryńską (1297 m n.p.m.) a Magurą Stuposiańską (1016 m n.p.m.), wzdłuż meandrującego potoku Caryńskiego. Nazwa miejscowości wywodzi się od rumuńskiego słowa *carina* (ew. *cara* – ziemia), przyniesione w te strony przez Wołochów i oznaczającego łąkę lub pole.

Caryńskie posiadało kilku właścicieli, jednak rytm życia wsi się nie zmieniał. Mieszkańcy gospodarowali krajobrazem tak, jak ich przodkowie. Wraz z Berehami Górnymi i Nasiczynem wieś tworzyła klucz, który istniał do początku XX w. Pod koniec XIX w. powierzchnia wsi wynosiła 1682,8 ha - w tym ponad 42% stanowiły lasy. Grunty podzielone były na tzw. łany, średnia wielkość gospodarstwa w połowie XIX w. miała 17 ha. Wzrastająca liczba mieszkańców spowodowała konieczność powiększania terenu. W ten sposób wykarczowano liczne polany na północnych stokach Połoniny Caryńskiej.

Po zakończeniu II wojny światowej we wsi stacjonowały oddziały UPA, a w maju 1946 r. wszyscy mieszkańcy zostali wysiedleni do ZSRR. W tym okresie zabudowania wsi oraz cerkiew zostały spalone. Po wojnie na gruntach osady, które w części zrehabilitowano, prowadzono letnie wypasy owiec i bydła. Wybudowano także nową drogę do Dwernika, wieś jednak się nie odrodziła.

Do dziś dolina, miejsce życia mieszkańców Caryńskiego, pozostaje niemal pusta. O niegdyś gwarnej miejscowości świadczy sam krajobraz kryjący wciąż jeszcze czytelne ślady historii.



WARTO ZOBACZYĆ

U ujścia potoku Cyrański przetrwały ukryte pośród drzew resztki cmentarza – fragment cmentarnego muru, ślady mogił i trzy nagrobki. W miejscu cerkwi, którą znaczy zarys kamiennej podmurówki, umieszczony został drewniany krzyż.

W bliskim sąsiedztwie, przy biegnącej niegdyś tędy wiejskiej drodze, przetrwał kamienny krzyż przydrożny. Miejsca po dawnych zagrodach znaczą zachowane jeszcze gdzieniegdzie drzewa owocowe i pozostałości po studniach.

Znajduje się tutaj bacówka, której forma architektoniczna odpowiada tradycyjnym formom budownictwa drewnianego. Wypasem i produkcją serów zajmują się górale z ukraińskiej huculszczyzny. Poza bacówką, w krajobrazie Caryńskiego obecne są także inne elementy nierozzerwalnie związane pasterstwem. Są to m.in. niewielkie schrony pasterskie, umożliwiające pasterzom wypoczynek oraz tradycyjne korytka służące pojeniu owiec.



Bacówka „Caryńskie”

Bieszczadzki Park Narodowy

Utworzony w 1973 roku. W 1992 roku stał się częścią Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Jest trzecim co do wielkości parkiem narodowym na terenie Polski i największym parkiem narodowym w polskich górach. Chroni najwyższe partie polskiej części Karpat Wschodnich. W jego granicach występują prawie wszystkie krajowe gatunki dużych ssaków drapieżnych z niedźwiedziem, wilkiem, rysiem i żbikiem oraz roślinożerów, z żubrem i jeleniem karpackim.



Widok na dolinę Caryńskiego z Przełęczy Nasicznińskiej

OSŁAWICA

Niewielka miejscowość położona nad potokiem Osławica. Wieś była lokowana na prawie wołoskim w 1530 roku. Początkowo była wsią królewską, następnie została nabyta w 1539 przez Mikołaja Herburta Odnowskiego, kasztelana przemyskiego, następnie wojewody sandomierskiego. W połowie XIX wieku właścicielem posiadłości tybularnej Osławicy był Stanisław Truskolaski.

W 1898 wieś liczyła 736 mieszkańców oraz 108 domów, powierzchnia wsi wynosiła 14,04 km². W okresie zaborów na wsi funkcjonowała szkoła. Parafia łańciska w Bukowsku do 1947, obecnie w Komańczy.


Osławica jest przykładem osady, w której prowadzony jest tradycyjny wypas owiec. Wołosi jako znakomici pastarze musieli jako pierwsi wykorzystywać te tereny do wypasu zwierząt. Kultura pasterska powróciła do Osławicy i także dziś w okresie letnim wypasanych jest tutaj kilka tysięcy owiec.


Jest to przykład tzw. pasterstwa wspólnotowego, gdzie bacia nie jest właścicielem wszystkich owiec, które w trakcie sezonu zabiera w wyższe partie gór.

WARTO ZOBACZYĆ

Pasterski krajobraz Osławicy dopełniają elementy i obiekty nierozdzielnie związane z kulturą pasterską: baczówki, w których wyrabiane są tradycyjne sery, wędzarnie, tymczasowe schrony dla pasterzy i zagrody dla owiec. Wnętrza baczówek posiadają prosty, użytkowy charakter, umożliwiając jednak mieszkanie pasterzy i ich codzienną pracę na hali. Tradycją pasterską kultywowaną w Osławicy jest także dojenie owiec.



Wnętrze baczówki 

Dojenie owiec 

WOŁOSATE

Dawna wieś królewska lokowana na prawie wołoskim, o wydłużonym, liniowym narysie niegdysiejszej zabudowy wzdłuż głównej drogi i potoku Wołosatka.

Nazwa wsi pochodzi od ukraińsko-polskiego słowa *włochate*, co oznacza obszar porośnięty trawami. Prawdopodobnie nazwa określa tereny, na których prowadzono wypas przed powstaniem wsi.

Wymieniona była w dokumentach z 1557 r., a w 1566 r. odnotowano; „Wołoschatka wieś, (...) distans od Sanoka mil 12 (...) kniaź tylku dwu człowieku teraz tam osadził, a obu furtatów (złodziei), którzy jeszcze bardzo mało wykopały. Bóg to wie, kiedy im swoboda wynidzie”. W XVII w. Wołosate zostało dwukrotnie spalone przez zbójników - tołhajów, których napady powtarzały się jeszcze do XIX w. W 1711 wieś została zniszczona przez wojska szwedzkie.

W czasie I wojny światowej zimą 1914 i 1915 roku toczono tu walki pozycyjne. Była to duża wieś bojkowska, w większości jednak zamieszкана przez Polaków – przed wojną liczyła ponad 1200 mieszkańców, było ponad 200 domów. Podczas okupacji mieszkańcy Wołosatego nie chcieli przyjmować kennkart ukraińskich, choć było to finansowo korzystniejsze. Po roku 1944 władze radzieckie po przesunięciu granicy, wywiozły miejscowych Bojków w okolice Stryja. Po II wojnie światowej wieś została zniszczona i wysiedlona. Ludność polską wywieziono do Polski. W latach 70. XX w. powstało tu duże gospodarstwo hodowlane. Na jego potrzeby, z pomocą wojska, w 1987 r. rekultywowano dolinę Wołosatego.

WARTO ZOBACZYĆ

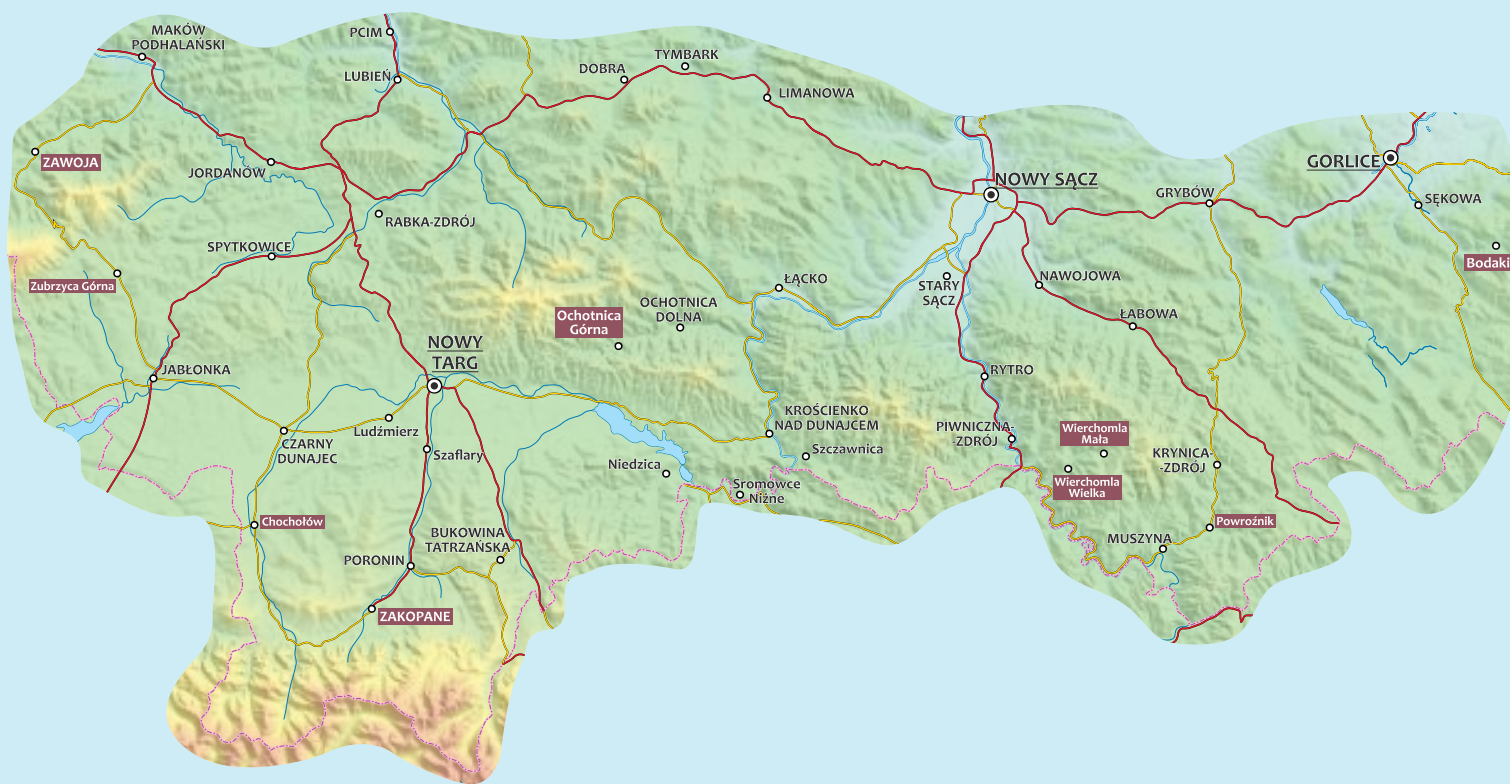
Obecnie z historycznego układu zachowane jedynie cerkwisko z nagrobkami i starodrzewiem oraz dwa krzyże przydrożne.

Tarnica (1346 m n.p.m.) - najwyższy szczyt polskich Bieszczadów i województwa podkarpackiego, wznoszący się na krańcu pasma połonin, w grupie tzw. gniazda Tarnicy i Halicza.



Huculi w Bieszczadzkim Parku Narodowym

Zachowawcza hodowla konia powstała w 1994 roku w Wołosatem. Obecnie konie huculskie wypasane są w Wołosatem na prawie 30 ha łąk położonych w dolinie potoku Wołosaty. Jednym z zadań Bieszczadzkiego PN jest ochrona dorobku kulturowego Karpat i dlatego powstała tutaj ta hodowla.



WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE



BESKID SĄDECKI

Językowe pamiątki – wołoskie nazewnictwo



RODZAJ TRASY: piesza



DŁUGOŚĆ TRASY: ok. 30 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Koszarzyska (Piwniczna-Zdrój, skrzyżowanie) – Przełęcz Gromadzka – Obidza – Radziejowa – Schronisko PTTK Przehyba – Dzwonkówka - Krościenko

Mapa – chociaż zupełnie jej nie przypomina – może być jak książka. Mimo tego, że minęło kilka wieków, a świat bardzo się zmienił, wiele nazw terenowych do dzisiaj nosi językowe ślady wołoskiego pochodzenia. Kryją się w nich niezwykle historie górskiego osadnictwa – osvajania dzikich terenów, które dla wielu pokoleń stały się domem.

Tradycyjne nazwy, wywodzące się z języka wołoskiego, noszą nie tylko wsie i ich przysiółki, ale także wiele szczytów, polan i potoków, ukrytych w beskidzkich lasach. Bardzo często spotkać można je w Gorcach, gdzie powstała pierwsza wołoska wieś – Ochotnica – ale natknąć można się na nie i w innych rejonach Beskidów oraz całych Karpatach. Wołoskie nazewnictwo „wędrowało” wraz z pasterzami,

docierając do najodleglejszych zakątków gór. Nawiązuje najczęściej do ukształtowania terenu i jego wyróżniających się cech oraz przyrody – roślin i zwierząt. Nie brak również nazw związanych z działalnością człowieka, a także powiązanych z imionami i nazwiskami właścicieli gruntów, na których wypasano owce i woły.



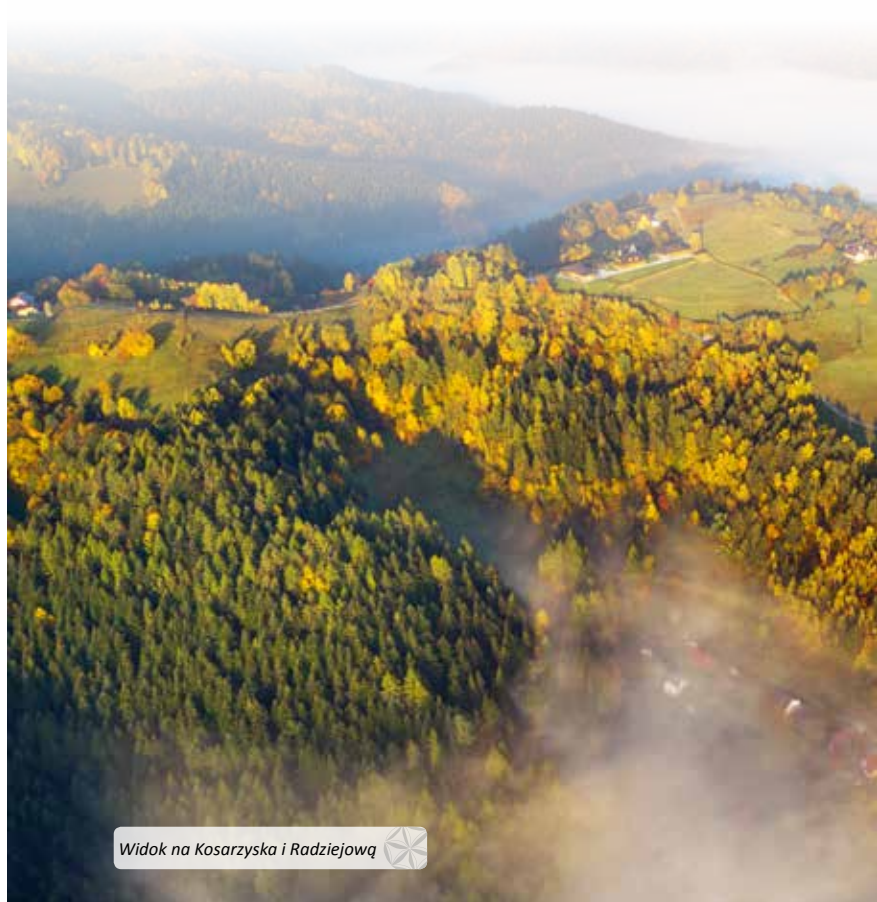
Schronisko PTTK na Przehybie

OPIS TRASY:

Trasa piesza zaczyna się w Koszarzyskach, osiedlu miejscowości Piwniczna-Zdrój, położonej w dolinie Popradu. Wędrujemy szlakiem czerwonym w kierunku zachodnim. To najstarszy szlak w Beskidzie Sądeckim, wyznakowany w 1906 r. jako droga dla kuracjuszy, którzy do Piwnicznej przybywali pociągiem. Stąd przez góry udawali się do Szczawnicy.

Po ok. 3:00 h marszu docieramy do przełęczy Gromadzkiej, gdzie szlak łączy się ze szlakiem zielonym. Kilka minut później, na Obidzy, do szlaku czerwonego dołącza długodystansowy szlak niebieski Wielki Rogacz-Tarnów. Żegnamy szlak czerwony i kontynuujemy wędrowkę w kierunku Wielkiego Rogacza. Tutaj spotykamy inny czerwony szlak – Główny Szlak Beskidzki – którym po ok. 0:40 h docieramy na Radziejową, najwyższy szczyt Beskidu Sądeckiego (1262 m n.p.m.). Po ok. 1:30 h na trasie spotykamy Schronisko PTTK Przehyba, spod którego rozpościera się wspaniała panorama na Tatry.

Przemierzamy się dalej szlakiem czerwonym, by po ok. 2:15 h przez przełęcz Przystop dotrzeć na Dzwonkówkę, w masywie której znajduje się kilka polan będących pozostałością po dawnym pasterstwie, podobnie jak nazwa góry. Z Dzwonkówki przez Groń schodzimy do Krościenka, gdzie po ok. 1:30 h spotykamy inną, ważną dla Beskidu Sądeckiego rzekę – Dunajec.



Widok na Koszarzyska i Radziejową

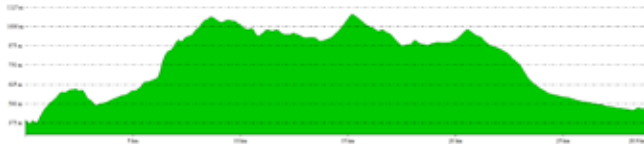
BESKID SĄDECKI

Corno owca – „po czemu ta wełna”?

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 29 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Piwniczna-Zdrój – Łomnica-Zdrój – Schronisko PTTK Hala Łabowska – Runek – Bacówka PTTK Nad Wierchomlą – Wyżnie Młaki – Szczawnik – Muszyna-Złockie – Muszyna

Czarna owca – niekorzystnie odróżnia się od pozostałych członków stada, często przynosi również pecha. Najlepiej trzymać się od niej w bezpiecznej odległości. Tak na wszelki wypadek... A jak było kiedyś?

Jeszcze przed wojną większość owiec hodowanych w dolinie Popradu była ciemnego koloru, a gazda, który miał białe owce, był mniej poważany przez lokalną społeczność. Czarna owca była dumą każdego gospodarstwa. To z czarnej wełny mieszkańcy Piwnicznej czy Rytra szyli ubrania i właśnie stąd wywodzi się ich nazwa – Czarni Górale. Czarne owce można było spotkać w paśmie Jaworzyny Krynickiej i wschodniej części Pasma Radziejowej aż do wysiedlenia Łemków z Beskidu Sądeckiego. Po akcji „Wisła” do opuszczonych gospodarstw przybyli górale podhalańscy, a wraz z nimi białe owce, które z czasem wyparły hodowle czarnych.

Pasterze zapewniają, że mięso z czarnych owiec jest smaczniejsze niż białych. To nie jedyny kulinarny przysmak, pochodzący z tych okolic. Innym są „Pyrógi Łomnickie” – tradycyjne knedle z ziemniaków, mąki i przypraw, nadziewane farszem z bryndzy lub sera twarogowego. Legendy o wielkości „Pyróga Łomnickiego” są stałym elementem lokalnego folkloru. Najbardziej nieprawdopodobna anegdota mówi o tym, że gdy pewnego dnia Poprad wylał w Piwnicznej, ludzie wydfubowali nadzienie, a wydrążonych „Pyrógów Łomnickich” używali do przepławiania się przez rzekę.

W 2013 r. wśród nadpopradzkich górali zrodził się pomysł, by sięgnąć do korzeni i przywrócić wypas czarnych owiec na sądeckich halach. Blisko 50 owiec, które umieszczono w trzech stadach, można dzisiaj spotkać w okolicach Łomnicy-Zdroju, Piwnicznej-Zdroju i Wierchomli.



OPIS TRASY:

Trasa piesza łączy trzy miejscowości związane z historyczną hodowlą czarnej owcy.

Wędrówkę rozpoczynamy przy stacji kolejowej Piwniczna-Zdrój, skąd niebieskim szlakiem udajemy się na wschód, w kierunku doliny Łomniczanki i miejscowości Łomnica-Zdrój, owczarskiego serca Beskidu Sądeckiego. Pniemy się w górę, w stronę głównego grzbietu pasma Jaworzyny Krynickiej, mijając po drodze zarastające już polany i dawne szałasowe wypasowe. Po ok. 4:00 h marszu docieramy do Hali Łabowskiej – polany, na której mieszkańcy łemkowskiej wsi Łabowa wypasali niegdyś swoje owce. Hala jest świetnym punktem widokowym w kierunku północnym i północno-wschodnim – rozpościera się stąd panorama na szczyty Beskidu Niskiego i pobliskie szczyty Beskidu Sądeckiego. Obecnie funkcjonuje tutaj schronisko PTTK.

Stąd szlakiem czerwonym – Głównym Szlakiem Beskidzkim – udajemy się w dalszą wędrówkę w stronę Runka, gdzie po ok. 2:00 h marszu ponownie spotykamy szlak niebieski. Skręcamy w niego i po ok. 0:30 h docieramy do Bacówki PTTK nad Wierchomlą, schroniska mieszczącego się w przebudowanym spichlerzu, który przeniesiono ze Żłockiego. Spod schroniska piękna panorama na Tatry.

Podążamy dalej szlakiem niebieskim, by po ok. 1:00 h w rejonie Wyżnich Młaków dotrzeć do szlaku żółtego, który przez Szczawnik i przysiółek Żłockie zaprowadzi nas do Muszyny. Swego czasu miejscowość była polską enklawą wśród licznych ruskich i łemkowskich wiosek położonych w okolicy.



Schronisko na Hali Łabowskiej

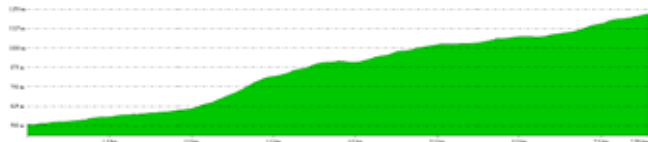
GORCE: OCHOTNICA

– za górami, za lasami...

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 8 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Ochotnica Dolna – Jaworzynka Gorcowska/Piorunowiec – Studencka Baza Namiotowa GORC – Wieża widokowa na Gorcu

Wędrówka śladami Wołochów na terenie Polski rozpoczyna się tak, jak każda wciągająca opowieść. Dawno, dawno temu, za siedmioma górami, za siedzioma lasami, za siedzioma rzekami... Na terenie dzisiejszych Gorców rosła prastara puszcza – dzika, ciemna i groźna.

Ziemie te bardzo długo pozostawały nietknięte ręką człowieka, aż do ok. XIII w., kiedy to królowie i książęta polscy zaczęli prowadzić intensywną akcję kolonizacyjną. Początek istnienia wsi Ochotnica – najstarszej wołoskiej wsi – datuje się na 1416 r., kiedy to Dawid Wołoch otrzymał od króla Władysława Jagiełły przywilej lokacyjny.

Osady lokowane na prawie wołoskim powstawały na tzw. „surowym korzeniu”. Wołosi – nawykli do życia w terenach górskich, słabiej nadających się do uprawy roli – świetnie sobie w takich warunkach radzili. Karczowali lokalne lasy, na miejscu których powstawały następnie polany. Ze swoimi panami rozliczali się w naturze – najczęściej w serach, owcach i świniach.

Ochotnica – usadowiona nad rzeką o takiej samej nazwie – nie zawsze tak podpisywana była na mapie. Słowo to wywodzi się ze staropolskiego czasownika „ochodzić” lub „ochodnik”, który należy rozumieć jako „obchodzić” lub „obejście”. Najstarsza wzmianka o dolinie Ochotnicy znajduje się w pochodzącym z 1336 r. dokumencie lokacyjnym sąsiedniej wsi Tylmanowa i dotyczy rzeki, która nosiła wówczas nazwę „rivulus Ochodnik”. Nazwa Ochotnica, w dzisiejszym brzmieniu, pojawia się w połowie XVI w.

Ochotnica do dzisiaj uważana jest za najważniejszą wieś wołoską na Podhalu. Ciekawostką jest fakt, że należy również do najdłuższych wsi w Polsce. Jej oś stanowi droga o długości 20 km, a grupy zabudowań leżą także w 17 dolinach bocznych potoków. Łączna długość Ochotnicy, wraz ze wszystkimi odnogami, dochodzi do 38 km.



Kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Ochotnicy Dolnej

OPIS TRASY:

Trasa piesza rozpoczyna się w Ochotnicy Dolnej, najstarszej wołoskiej wsi, a aktualnie jednej z najpopularniejszych miejscowości letniskowych na terenie Gorców. Wycieczkę rozpocząć można pod zabytkowym kościołem pw. Znalezienia Krzyża Świętego, położonym w centrum wsi, jednak szlak zielony, wiodący w góry, spotykamy w przysiółku Chryczyki, niedaleko stacji paliw i restauracji.

Po przekroczeniu mostu na Ochotnicy szlak prowadzi dalej asfaltową drogą, wzdłuż osiedla Gorcowe. Po około 0:30 h marszu szlak opuszcza drogę biegnącą przez wieś i odbija w lewo. Po dość ostrym, początkowym podejściu, pnie się potem łagodnie w górę przez polanki, na których do dzisiaj spotkać można jeszcze pasterskie szałaszy. Rozciągą

się stąd piękny widok na południe, na dolinę Ochotnicy i zabudowania wsi oraz mające na horyzoncie pasmo Lubania. Wprawne oko z pewnością dostrzeże na nim wieżę widokową. Po ok. 1:30 h marszu docieramy na szczyt Jaworzynki Gorcowskiej, nazywanej przez lokalną ludność Piorunowcem.

Stąd trasa wiedzie dalej przez rozległe Hale Gorcowskie, wprost do Studenckiej Bazy Namiotowej GORC, która w okresie wakacyjnym stanowić może świetny punkt noclegowy. Z bazy niedaleko już na szczyt Gorca, na którym od 2015 r. stoi wieża widokowa, skąd podziwiać można panoramę 360° na wszystkie okoliczne pasma górskie.



Wieża widokowa na Gorcu

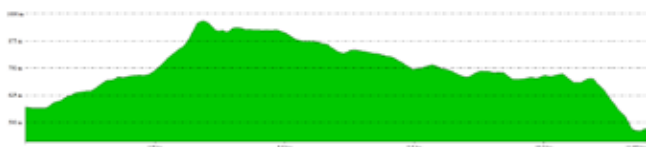
MAŁE PIENINY

Pasterstwo z rozmachem – „wzorcowe bacówki”

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 13 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Jaworki – Wąwóz Homole – Baza namiotowa pod Wysoką – Polana pod Wysoką – pod Durbaszką – Skrzyżowanie pod Wysokim Wierchem – Szafranówka – Szczawnica

Rozległe hale, szerokie ścieżki wiodące przez niezależne przestrzenie, wygodne drogi pnące się z dolin niemal na sam grzbiet gór. Wydawać by się mogło, że widok owczych kierdli na stałe zwiąże się z krajobrazem Małych Pienin. Pasterstwo na tych terenach nie zanikło nawet po tym, gdy wysiedlono stąd Rusinów, przez chwilę miało nawet szansę działać z rozmachem. Do dzisiaj pozostały po nim jedynie ruiny bacówek, które skolektywizować miały wypas.

Po wojnie na tereny opuszczone przez Rusinów przybyli górale spod Tatr. Dzierżawa ta miała być swego rodzaju rekompensatą za utratę pastwisk opuszczanych z uwagi na tworzenie Tatrzańskiego Parku Narodowego i związaną z tym ochroną przyrody. W latach 1948-51 r. władza ludowa w Małych Pieninach postawiła cztery tzw. „wzorcowe bacówki”, planując pasterstwo na wielką skalę. Budynki posiadały pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze, wędzarnię serów, oborę dla bydła i szopę dla owiec. Wokół nich powstały zbiorniki na gnojowicę, która miała użyźniać okoliczne pastwiska oraz system zapór i kamiennych rynien, pomocnych w nawadnianiu hal. Obiekty te szybko jednak zaczęły podupadać. Pasterze woleli, tak jak do tej pory, przebywać z owcami na pastwiskach przez całą dobę. Dach nad głową był zwierzętom niepotrzebny – przystosowane do górskich warunków owce świetnie znosiły zmienne warunki atmosferyczne i z łatwością spędzały pod gołym niebem cały sezon wegetacyjny.

Po przemianach społeczno-politycznych, które nastąpiły po 1989 r., zainteresowanie wypasem owiec w Małych Pieninach zdecydowanie spadło. Nadal jednak od maja do września spotkać tu można stada, które niczym białe dywan ścielą się na zielonych halach.



OPIS TRASY:

Trasa piesza wiedzie przez niemal całe pasmo Małych Pienin, a jej początkowy etap prowadzi przez Wąwóz Homole – najbardziej popularne i najwcześniej zwiedzane miejsce, o którym pisał już Jan Długosz. Wąwóz jest ścisłym rezerwatem. Wychodząc z Jaworek przemieszczamy się zielonym szlakiem w stronę grzbietu, mijając po drodze funkcjonującą w sezonie letnim bazę namiotową Pod Wysoką. Po ok. 1:30 h marszu docieramy na polanę pod Wysoką. W okolicy dostrzec można jeszcze biegnące w poprzek stoków betonowe korytka nawadniające i ruiny wzorcowej baczówki.

W rejonie rezerwatu Wysokie Skałki szlak zielony łączy się ze szlakiem niebieskim. Kierujemy się nim w stronę granicy polsko-słowackiej i grzbietem Małych Pienin podążamy na wschód. Po ok. 0:35 h marszu docieramy pod Durbaszkę – stąd zejście do schroniska pod Durbaszką. Budynek powstał w latach 1949-1952 jako wzorcowa baczówka do wypasu owiec. Po kolejnych 0:20 h marszu skrzyżowanie pod Wysokim Wierchem. Warto wyjść na szczyt – piękna panorama 360° m.in. na Magurę Spiską, Masyw Trzech Koron, Tatry, Gorce i Beskid Sądecki. Na otaczających go łąkach odbywa się wypas kulturowy owiec.

Szlak niebieski przez 1:00 h marszu wiedzie płaskim grzbietem aż pod Szafranówkę. W tym miejscu wchodzimy na szlak żółty i przez Palenicę, po ok. 0:35 h marszu, docieramy do Szczawnicy. Możliwość zjazdu kolejką krzesełkową.



Muzyczna owczarnia



Polana pod Wysoką

Widok na Wysoką i Tatry

PIENINY, SPISZ, PODHAŁE

Kłag, ferula, strąga – pasterski słowniczek

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 68 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Sromowce Niżne – Przełęcz Szopka – Przełęcz Trzy Kopce – Sromowce Wyżne) – Niedzica - Zamek – Dursztyn – Łapsze Wyżne – Rzepiska – Łapszanka – Jurgów – Brzegi – Bukowina Tatrzańska, Klin – Gliczarów Górny – Poronin – Zakopane

OPIS TRASY:

Długodystansowa trasa piesza wiedzie przez najpiękniejsze zakątki Pienin, Spiszu i Podhala, gdzie tradycje pasterskie są wciąż żywe. Towarzyszy jej nieustannie panorama Tatr, znajdujących się niemal na wyciągnięcie ręki. Dobre zagospodarowanie turystyczne regionu pozwala z łatwością podzielić dość długą trasę na mniejsze odcinki i dopasować tempo wędrówki do indywidualnych potrzeb.

Wędrówkę rozpoczynamy w Sromowcach Niżnych, szlakiem żółtym podążając w stronę Trzech Koron. Po ok. 1:20 h marszu docieramy do Przełęczy Szopka i skręcamy w szlak niebieski, który po ok. 0:40 h zawiedzie nas do przełęczy Trzy Kopce. Wybieramy szlak czerwony, którym po ok. 1:25 h docieramy do Sromowców Wyżnych, a następnie przejdziemy przez zaporę na Zbiorniku Sromowieckim i kierujemy się pod zamek w Niedzicy. W tym miejscu, nadal podążając szlakiem czerwonym, rozpoczynamy wędrówkę przez całe pasmo Pienin Spiskich, by po ok. 3:40 h dotrzeć do położonego po ich drugiej stronie Dursztyna. Przez popularne spiskie miejscowości – Łapsze Wyżne, Rzepiska i Łapszankę – wędrujemy dalej, by po ok. 5:45 h dotrzeć do Jurgowa, na granicę Spiszu i Podhala. Kontynuujemy wędrówkę szlakiem czerwonym przez podhalańskie miejscowości – Brzegi, Bukowinę Tatrzańską, Gliczarów Górny i Poronin – by po ok. 7:15 h dotrzeć do serca Podhala, Zakopanego.



PODHALE

Pasterska religijność – u Gaźdżiny Podhala

 **RODZAJ TRASY:** samochodowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 60 km

PRZEBIEG TRASY:

Ludźmierz – Szaflary – Zakopane – Dzianisz – Chochołów
– Czarny Dunajec – Ludźmierz

Głęboka pobożność i nieokrzesa natura górali przez wiele wieków istniały obok siebie, inspirując artystów, zafascynowanych rejonem Podhala. Jednym z nich był Kazimierz Przerwa-Tetmajer, poeta i powieściopisarz urodzony w Ludźmierzu, który wyjątkowości świata górskiego poświęcił zbiór opowiadań pt. „Na Skalnym Podhalu”. Zostały one napisane gwarą podhalańską, którą – w niemal niezmiennym formie – można usłyszeć do dziś.

Ludźmierz, rodzinna miejscowość pisarza, jest jednym z najważniejszych miejsc pod Tatrami. Przybywają tutaj co roku nie tylko górale i pielgrzymi z całej Polski, ale również Polonia. To właśnie w ludźmierskim kościele znajduje się cudowna figura Matki Bożej z Dzieciątkiem, nazywana Gaźdżiną Podhala, która od XV w. czuwa nad mieszkańcami podhalańskich osad.

Ludźmierska parafia słynie z niezwykle podniosłego Święta Bacowskiego, związanego z początkiem wypasu. Odbywa się ono w okolicach św. Wojciecha (23 kwietnia) i jest błogosławieństwem owiec, które w uroczystym redyku wychodzą następnie na halę. W trakcie mszy świętej święcone są również woda i szczapy drewna, które bacowie zabierają ze sobą, by rozpalic z nich watrę – ognisko w bacówce.

Przybycie Wołochów wywarło znaczący wpływ na rozwój regionu. Pasterze przynieśli ze sobą nie tylko umiejętność wypasu owiec w trudnych warunkach górskich, ale także wiele elementów współczesnej, podhalańskiej kultury – od nazwisk (m.in. Bargiel, Galas, Rogala), przez elementy stroju (m.in. pasy bacowskie, portki) i wyposażenia bacówek (m.in. koszar, ferula, warzecha), po magiczne obrzędy, które przez wiele wieków współistniały w najlepsze wraz z katolicyzmem.



OPIS TRASY:

Trasa samochodowa przebiega przez najważniejsze podhalańskie miejscowości:

- Ludźmierz – najstarsza wieś na Podhalu. Urodził się tutaj poeta Kazimierz Przerwa-Tetmajer, piewca Podhala i góralskiej kultury. W Domu Związku Podhalań wystawa tematyczna pt. „W kręgu żywej (pasterskiej) watry”, której motywem przewodnim jest ogień palący się w baczce.
- Szaflary – nazwa miejscowości związana jest z okresem kolonizacji niemieckiej. Wywodzi się prawdopodobnie od słów: „Schafler” – bednarz, „Schafflare” – owczarze lub zniekształcenia słowa „Schaffner” – włodarz, zarządca.
- Zakopane – od końca XIX w. ośrodek kulturalny odwiedzany (lub zamieszkały) przez sławne postacie, zafascynowane rejonem Podhala. Z Zakopanem związani byli m.in.: Władysław Orkan, Stanisław Witkiewicz, Jan Kasprowicz, Karol Szymanowski, Stanisław Ignacy Witkiewicz i inni.
- Dzianisz – nazwa wsi wywodzi się prawdopodobnie z wołoskiego zestawienia słów „dzea-nysz” (rzeka w dolinie). Z góry Ostryz rozciąga się wspaniały widok na Tatry, Czarny Dunajec, Kotlinę Nowotarską oraz Słowację.
- Chochołów – wieś zbudowana prawie w całości z oryginalnych chałup góralskich. Do miejscowej tradycji należy mycie ich z zewnątrz wodą z mydłem dwa razy do roku, na Wielkanoc i Boże Ciało.
- Czarny Dunajec – ważnym elementem architektury były tu tzw. dworki czarnodunajeckie, czyli murowane parterowe domy z gankiem wspartym na filarach, obecnie już nieliczne. Ciągle oglądać można wiele zabytkowych drewnianych domów w tradycyjnym budownictwie.



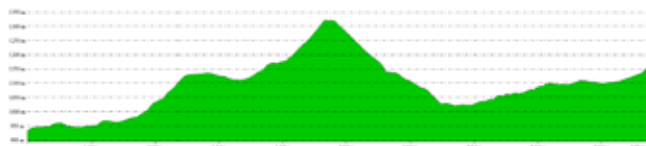
TATRY

Wypas kulturowy – pasterstwo dawniej i dziś

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 10 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Kiry – Wyżnia Kira Miętusia – Niżnia Kominiarska Polana – Polana Chochołowska – Schronisko PTTK na Polanie Chochołowskiej

Pasterstwo przez wiele wieków wrosło w życie mieszkańców Podhala. Największy jego rozkwit po polskiej stronie Tatr miał miejsce po II wojnie światowej – według szacunków na halach wypasano wtedy nawet ok. 30 tysięcy owiec. Nie było to obojętne dla tatrzańskiej przyrody. Trudno odwracalne zmiany dotknęły przede wszystkim piętro lasów i kosodrzewiny, gdzie – by poszerzyć miejsca wypasowe – wypalano i wycinano drzewa i krzewy iglaste. Dopiero po utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego w 1955 r. zaczęto powoli ograniczać ilość wypasanych owiec, aż do ich całkowitego wyeliminowania. Nieużytkowane polany zaczęły stopniowo zarastać – z czasem okazało się, że proces ten ma ogromny wpływ na zmiany w środowisku przyrodniczym.



Szałasy na Polanie Chochołowskiej



Owce powróciły na tatrzańskie hale i polany dopiero po 1981 r. w charakterze tzw. kulturowego wypasu owiec. Dzisiaj jest on formą ochrony górskiego krajobrazu, a także wyjątkowym sposobem przekazywania i utrwalania pasterskich tradycji, tak ważnych dla tego regionu. W czasie kulturowego wypasu wszystko odbywa się tak, jak dawniej – zachowywane są zwyczaje i obrzędy pasterskie, pasterze posługują się gwarą górską i noszą tradycyjny strój góralski. Na tatrzańskich polanach wypasane są tylko owce miejscowej rasy górskiej, a pilnują ich psy rasy owczarek podhalański.

Z owczego mleka wytwarzane są produkty takie jak bundz, bryndza oraz znane w całej Polsce słone, wędzone oscypki. Produktem ubocznym, którego również można posmakować w tradycyjnej bacówce, jest żętyca – rodzaj serwatki. Receptura wyrabiania owczych serów od wieków pozostaje niezmieniona.

Kulturowy wypas owiec na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego obecnie prowadzony jest na 30 polanach.



Muzeum Tatrzańskie

Szatasy na Polanie Chochołowskiej

OPIS TRASY:

Trasa piesza wiedzie przez dwie bardzo atrakcyjne tatrzańskie doliny – Dolinę Kościeliską oraz Dolinę Chochołowską. Na zlokalizowanych na ich terenie polanach Tatrzański Park Narodowy prowadzi kulturowy wypas owiec, dzięki któremu z bliska podejrzeć można tradycyjną pracę pasterzy.

Wędrówkę rozpoczynamy w Kirach, których nazwa pochodzi od gwarowego określenia zakrętu drogi, ścieżki lub rzeki: „kira” lub „kiera”. Stąd szlakiem zielonym podążamy w głąb Doliny Kościeliskiej, by po ok. 0:25 h dotrzeć do Wyżniej Kiry Miętusej – płaskiej, dużej polany, otoczonej dolnoreglowym lasem świerkowym. Tutaj skręcamy na szlak czarny, tzw. „Ścieżkę nad regłami”, która prowadzi aż do Doliny Chochołowskiej.

Po ok. 0:40 h marszu Niżnia Polana Kominiarska, na której spotkać można jeden z rzadkich w Karpatach gatunków roślin – złotą małą, umieszczoną na Czerwonej liście roślin i grzybów Polski w grupie gatunków narażonych na wyginięcie.

Wędrujemy dalej szlakiem czarnym aż do spotkania z innym szlakiem zielonym w rejonie Doliny Dudowej. Stąd po ok. 1:00 h marszu docieramy do Polany Chochołowskiej – największej polany w polskich Tatrach i jednej z największych w całych Tatrach. Polana słynie m.in. z masowo zakwitających na początku wiosny krokusów, przyciągających uwagę wielu turystów. W pobliżu schronisko PTTK.



BESKID ŻYWIECKI

Redyk Karpacki – „idom seowiecki, idom dołu pyrciom”

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 15 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Zubrzyca Górna (Orawski Park Etnograficzny) – Hala Śmietanowa – Przełęcz Krowiarki – Schronisko PTTK Markowe Szczawiny – Zawoja – Markowa

Hipotez na temat pochodzenia Wołochów jest wiele. Najpopularniejsza z nich mówi, że ten koczowniczy lud przywędrował na tereny południowej Polski wzdłuż Karpat, poszukując areatów wypasowych dla swojego bydła i owiec. To właśnie te ruchy migracyjne doprowadziły do zasiedlenia łuku Karpat i powstania wspólnej, ciągle żywej wysokogórskiej kultury pasterskiej.

Pobyty owiec na halach poprzedzał i kończył redyk – uroczyste wyjście pasterzy ze stadami oraz ich powrót. Sezon wypasowy tradycyjnie rozpoczynał się w dzień św. Wojciecha (23 kwietnia), kończył zaś w dzień św. Michała Archanioła (29 września). Wyjściu i dotarciu bacy, juhasów i owiec na górskie hale towarzyszyły magiczne obrzędy, mające na celu ochronę stada przed złymi mocami oraz gwarantujące udany wypas i bezpieczny powrót owiec do wsi.

Mimo tego, że wędrowne pasterstwo, zwane transhumancyjnym, powoli w Europie zanika, kultywuje się redyki mające charakter widowiska folklorystycznego. To niezwykła okazja do zapoznania się z kulturą pasterską. W 2013 r. został zorganizowany wyjątkowy Redyk Karpacki – przepęd kilkuset owiec wraz z psami pasterskimi, osłami i końmi. Pasterze wraz ze swoimi zwierzętami dziennie pokonywali około 15 km, a w całości trasa ich wędrówki wyniosła ponad 1200 km. Prowadziła wzdłuż Karpat – z Rumunii przez Ukrainę, Polskę i Słowację, a kończyła się w Czechach.

OPIS TRASY:

Wędrówkę zaczynamy w Zubrzyca Górnej, znanej z Orawskiego Parku Etnograficznego – skansenu regionalnego, prezentującego dzieje i kulturę regionu Górnej Orawy. Stąd szlakiem zielonym udajemy się w kierunku Babiej Góry, po ok. 1:00 h docierając do malowniczej Hali Śmietanowej, zwanej również Halą Zubrzycką. W XVIII w. stanowiła popularnych teren wypasowy i do dzisiaj pozostaje jednym z nielicznych miejsc w rejonie Babiej Góry, gdzie nadal można spotkać owce. Pniemy się coraz wyżej południowymi stokami, by po kolejnej 1:00 h dotrzeć na przełęcz Krowiarki – jej nazwa wywodzi się od ludowego określenia pasterek wypasających tutaj niegdyś krowy.

W tym miejscu spotykamy szlak niebieski, tzw. Górny Płaj – starą drogę myśliwską, wybudowaną w II poł. XIX w. Podążamy nią w kierunku Markowych Szczawin. Odcinek ten jest szczególnie bogaty w źródła. Górny Płaj przecina dolinki aż 9 potoków. Po ok. 2:00 h docieramy do schroniska PTTK Markowe Szczawiny.

Stąd szlakiem zielonym schodzimy przez Suchy Groń do Zawoi. Po ok. 1:00 h docieramy do granicy Babiogórskiego Parku Narodowego. W pobliżu skansen im. Józefa Żaka w Zawoi Markowej – muzeum prezentujące tradycyjne drewniane budownictwo Babiogórców.



Ekspozycja w Orawskim Parku Etnograficznym



Wypas owiec na Hali Śmietanowej



BODAKI

Bodaki, a właściwie z łemkowskiego *Бодак* to wieś położona w województwie małopolskim, w powiecie gorlickim, w gminie Sękowa, w środkowej części Beskidu Niskiego w Karpatach Zachodnich. Leży w dolinie potoku Bartnianka otoczona górami: Męcińską Górą (679 m n.p.m.) od północy i Dziamerą (757 m n.p.m.), Ostrą Górą (759 m n.p.m.) i Holą (660 m n.p.m.) od południa.

Historycznie Bodaki, podobnie jak sąsiednie Pstrążne były przysiółkami głównej wsi, którą była Przegonina. Zapis z lustracji królewskiej z 1581 r. wykazuje, że Przegonina była na prawie wołoskim z sołectwem i dwoma półdworzyszczami. W 1589 r. pojawił się przysiółek Pstrążne, natomiast Bodaki jako przysiółek Przegoniny po raz pierwszy odnotowano w dokumentach w 1794 r.; jako wieś królewska Przegonina należała do starostwa bieckiego. Po 1789 r. od władz austriackich wieś nabył starosta biecki hr. Wilhelm Siemieński. Wśród mieszkańców przeważali wówczas łemkowscy grekokatolicy. W okresie międzywojennym w Przegoninie było 120 gospodarstw, w tym w Bodakach 23, a w Pstrążnem 38. Po schizmie tylawskiej na liczącą ponad 400 mieszkańców wieś około 150 stanowili prawosławni. Zbudowali oni w latach 1932-1934 w Bodakach cerkiew. W 1947 r. po akcji „Wisła” z Przegoniny, Pstrążnego i Bodaków wysiedlono ponad 300 mieszkańców. W wyniku tych zmian w 1948 r. Bodaki uzyskały status wsi, a Przegonina, podobnie jak Pstrążne stały się jej integralnymi częściami.

Przegonina i Bodaki, podobnie jak sąsiednie Bartne, były ośrodkami kamieniarstwa. Piaskowiec był wydobywany na stoku Kornut. W Przegoninie już w XVII wieku wykorzystywany był jako materiał budowlany. Wyrabiano także osetki do kos, brusy do ostrzenia siekier, kamienie do żaren. Ponadto kamieniarze z Przegoniny wytwarzali kamienie młyńskie, nagrobki zdobione reliefami i rzeźbami oraz kuli krzyże przydrożne. W Bodakach wytwarzano również kamienne płyty stołowe i płyty chodnikowe do Gorlic. W okresie międzywojennym łemkowie z Przegoniny zajmowali się wyrobem galanterii drewnianej w postaci rzeźbionych talerzy, kasetek, figurek.

Pod koniec XIX wieku próbowano na terenie Przegoniny i Bodaków wydobywać ropę naftową. Niewielka jej kopalnia funkcjonowała tu do początków XX wieku.

W miejscowości zachowało się tradycyjne budownictwo ludowe, być może dlatego, że dopiero w 1987 r. doprowadzono tu szosę z Ropicy Górnej. Obecnie wieś zamieszkała jest w większości przez łemków, którzy powrócili z wysiedleń.

Nazwa wsi pochodzi od nazwiska mieszkańców, rodziny Bodaków.



Krzyż przydrożny

Dawna cerkiew grekokatolicka
św. Dymitra w Bodakach



WARTO ZOBACZYĆ

Do obiektów, które zostały wpisane do rejestru zabytków nieruchomości województwa małopolskiego możemy zaliczyć m.in.:

- Cerkiew greckokatolicką św. Dymitra z 1902 r., obecnie jest czynnym kościołem filialnym Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Małastowie. Cerkiew jest budowlą trójdziałną, orientowaną, drewnianą, konstrukcji zrębowej. Ponad przedsionkiem wznosi się wieża o konstrukcji słupowej, zwieńczona hełmem z pseudolatarnią. Wnętrze przykryte jest stropem płaskim z polichromią ornamentálną i figuralną z początku XX wieku. Na ścianach znajdują się wyobrażenia świętych Cyryla i Metodego oraz świętych Włodzimierza i Ołgi. W budynku zachował się również kompletny ikonostas powstały bezpośrednio po wzniesieniu cerkwi, autorstwa A.H. Szajna z Rymanowa.
- Cerkiew prawosławną również św. Dymitra, z 1934 r., która stanowi filię parafii w Bartnem. Jest to cerkiew drewniana, oszalowana, orientowana, bezwieżowa, trójdziałna. Nawa jest szersza od babińca i prezbiterium. Dach blaszany, z dwiema kopułami (nad nawą i prezbiterium). Wewnątrz znajduje się skromny, drewniany ikonostas.

- Zabytkowy cmentarz nr 69 z I wojny światowej, który jest jednym z ponad 400 zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych zbudowanych przez Oddział Grobów Wojennych C. i K. Komendantury Wojskowej w Krakowie. Należy do III Okręgu Cmentarnego Gorlice
- Drewniany dom, przeniesiony z Bartnego, powstały w 1891 roku.

Innym obiektem historycznym, który można zwiedzić na terenie Bodaków jest szkoła, która powstała w prywatnym domu w 1910 r., a w 1920 r. przeniesiona została do budynku gromadzkiego. Godna uwagi jest kapliczka kryta gontem, z końca XIX wieku, ufundowana przez wędrownego szklarza Stefana Żelma. Liczne zabytkowe krzyże żeliwne na cokole z piaskowca, są charakterystyczne dla tego regionu.



Kapliczka pokryta gontem

CHOCHOŁÓW

Jest to wieś leżąca na wysokości ok. 750 m n.p.m w dolinie Czarnego Dunajca, w dwóch mezoregionach geograficznych, co stanowi Orawicko-Witowskie Wierchy (na lewym brzegu Czarnego Dunajca) i Pogórze Gubałowskie (na prawym brzegu). Sąsiaduje ona z kilkoma podhalańskimi miejscowościami – Koniówką (od północy), Witowem (od południa), Cichem Górnym, Dolnym i Środkowym (od wschodu) i słowacką Suchą Horą (od zachodu). Na stałe mieszka tutaj ok. 1300 mieszkańców.

Miejscowość, nazywana żywym skansenem, składa się w większości ze stuletnich, zabytkowych góralskich chat zbudowanych z bali. Do miejscowej tradycji należy mycie ich z zewnątrz wodą z mydłem dwa razy do roku, na Wielkanoc i Boże Ciało.

Chochołów jako wieś zastąpiła w historii z powstania chochołowskiego w 1846 roku, przeciw Austriakom. Na czele jego stał miejscowy organista i nauczyciel Jan Andrusikiewicz, a także brał w nim udział znany góral i gawędziarz z Kościeliska – Jan Krzeptowski „Sabała”. W Chochołowie do 21 grudnia 2007 r. funkcjonowało polsko-słowackie przejście graniczne Chochołów – Suchá Hora.

Pierwsze wzmianki na temat miejscowości pochodzą z XVI wieku. Chochołów to typowa ulicówka – wieś, w której domy ustawione są wzdłuż jednej ulicy.

Z pagórków otaczających Chochołów dobrze widać panoramę tatrzańskich szczytów, a z drogi prowadzącej na Słowację – Babią Górę.

WARTO ZOBACZYĆ

Obok największych na Podhalu Chochołowskich Term, z których można skorzystać przez cały rok niezależnie od pogody, warto zwiedzić Muzeum Powstania Chochołowskiego w Góralskiej Chałupie, gdzie znajduje się ekspozycja dotycząca powstania z 1846 roku, w której skład wchodzi ekspozycja dotyczące tego wydarzenia, między innymi broń i dokumenty. Na całej długości wsi Chochołowa można zobaczyć także jej historyczną zabudowę, a i również zwrócić uwagę na kościół pw. św. Jacka, rzymskokatolickiej parafii należącej do dekanatu Czarny Dunajec archidiecezji krakowskiej.

Natomiast zimą można skorzystać z wyciągów narciarskich w okolicy - między innymi Witowie i Cichem, Orawicach na Słowacji.

W Chochołowie znajduje się restauracja serwująca dania kuchni regionalnej, a część kwater prywatnych oferuje możliwość wykupienia wyżywienia. W produkty spożywcze można zaopatrzyć się w sklepie znajdującym się naprzeciwko kościoła, a także piekarni. Ponadto w Chochołowie znajduje się przychodnia, punkt apteczny, ochotnicza straż pożarna oraz poczta.



OCHOTNICA GÓRNA

Ochotnica Górna jest malowniczo położoną miejscowością u podnóży Gorców w wąskiej i długiej kotlinie rzeki Ochotnica oraz jej dopływów: Jaszczce, Jamne, Błaszczki, Majdowski Potok, Furcówka, Potok Ciepiewski, Mostkowy Potok, Groniowski Potok, Jurkowski Potok. Od zachodniej i północnej strony tereny wsi podchodzą aż pod Przełęcz Knurowską (846 m n.p.m.) i wierzchołki głównego gorczańskiego grzbietu biegnącego od Gorca po Jaworzynę Kamieniacką, od południa wciskają się w kotliny długiego Pasma Lubania. Nad osiedlem Jamne znajduje się schronisko Gorczańska Chata „GOCHA” (d. Hawiarska Koliba).

W I połowie XV wieku nieliczna, ośmioosobowa grupa wędrownych pasterzy pod przywództwem Dawida Wołocha założyła pasterską wieś Ochotnicę w Gorcach.

Kolonizacja wołoska często polegała na przenoszeniu istniejących już, starszych miejscowości na prawo wołoskie. Dotyczyło to zwłaszcza terenów podgórszych, gdzie niskiej jakości gleby oraz surowy klimat prowadził do gospodarczego podupadania miejscowości powstałych na XIII-wiecznej fali osadniczej. Najprawdopodobniej tak właśnie było w przypadku Ochotnicy, której załóżek musiał już istnieć przed osadzeniem tu pierwszych Wołochów.

Ochotnica Dolna i Górna początkowo stanowiły jedną wieś, której dokument lokacyjny w 1416 r. wydał Władysław Jagiełło. Wieś nosiła wtedy nazwę Ochotniczka i składała się z dwóch osad, polskiej i wołoskiej (czy też ruskiej). Ochotnicę w tym czasie zasiedlała ludność migrująca z Bałkanów i Siedmiogrodu. Nazwa wsi w obecnej postaci

występuje od połowy XVI w., kiedy w dolinie Ochotnicy powstała wieś Babieniec, obecnie Ochotnica Górna. Nazwa ta w języku serbskim oznacza halę wypasową, co sugeruje, że było to wcześniej miejsce wypasu używane przez pasterzy wołoskich. W odróżnieniu od typowego dla terenów nizinnych rolnictwa, kolonizacja wołoska miała przede wszystkim charakter pasterski. W XVIII w. z powodu napływu osadników polskich Wołosi i Rusini stanowili już w Ochotnicy mniejszość. W 1910 r. powstała druga parafia i Ochotnica została formalnie podzielona na Górną i Dolną. Obie wsie wraz z Tylmanową stanowią obecnie jedną gminę.

Jednym z najbardziej widocznych śladów obecności Wołochów są nazwy. Przyniesiona przez Wołochów kultura pasterska obfitowała w przedmioty oraz czynności nieznanne wśród rolniczej ludności polskiej i ruskiej, z którą zetknęli się po północnej stronie Karpat. Stąd nazwy te, często w formie zesławizowanej, dotrwały do dziś.

Ze względu na swój wołoski rodowód gwara ochotnicka jest wyjątkowo nasycona wyrazami pochodzenia rumuńsko-ruskiego. Wiele z nich zachowało się tylko na terenie Ochotnicy i nie wstępuje w sąsiednich wsiach. Wołoskiego pochodzenia są wszystkie praktycznie określenia gwarowe, wiążące się z gospodarką pasterską. Dotyczą one: osób, wyrobów pasterskich, odzieży, przedmiotów niezbędnych do pracy, zabudowań i czynności.



Oprócz tego z języka wołoskiego pochodzi również nazewnictwo miejsc, szczególnie w górach, które ongi dziewicze były po raz pierwszy zagospodarowywane przez Wołochów. Trzeba jednak zauważyć, że przybyła do Ochotnicy XV wieku ludność pasterska była już wołosko-ruska, stąd wiele nazw przyniesionych przez Wołochów ma ruskie korzenie. Warto zwrócić uwagę, że oryginalnego, wołoskiego pochodzenia są nazwy szczytów górskich, wyżej położonych łąk oraz czynności i przedmiotów związanych z pasterstwem. Natomiast ruskie brzmienie pojawia się w nazwach roli (od ich pierwotnych właścicieli), niżej położonych miejsc oraz osiedli rolniczych. Odzwierciedla to charakter ludu, który dotarł w te tereny w XV wieku. Pasterze, którzy pojawili się na tym terenie w XV wieku zdążyli już mieszać się z rolniczą ludnością ruską, zamieszkującą tereny wschodnich Karpat. Stąd obfitość nazw ruskiego pochodzenia na terenach objętych kolonizacją wołoską.

WARTO ZOBACZYĆ

By móc poznać lepiej Ochotnicę Górną organizowany jest redyk, tj. uroczyste wyjście owiec na hale jako najważniejszy moment podczas sezonu wypasowego. Współcześnie, jak za dawnych lat podczas redyku ożywają obrzędy pasterskie mające swoje korzenie w pradawnej, nierzadko przedchrześcijańskiej tradycji. Nieopodal znajduje się drewniana Kurnytowa Koliba z 1839 r. Jest to duży szałas pasterski, który znajduje się na polanie powyżej przysiółka Forendówki. Tutaj też znajduje się ścieżka edukacyjna, która biegnie przez potok Jaszczce na Pańską Przehybkę, do miejsca katastrofy amerykańskiego bombowca B-24 „Liberator” aż do Forendówki przez Holinę. Niewątpliwie jeziora Iwankowskiego i Zawadowskiego są ważnymi obiektami poznania terenu. Na przysiółku Studzionki znajduje się prywatny skansen etnograficzny, w skład którego wchodzi dom-muzeum, drewniana góralska kaplica oraz kuźnia. Niematerialne dziedzictwo kultury wołoskiej, które w tym regionie widać na każdym kroku jest prezentowane podczas licznych imprez folklorystycznych.



Dojenie owiec

Przy bacówce

POWROŹNIK

Powroźnik (ok. 480 m n.p.m.) położony jest między Krynicą a Muszyną nad Muszynką.

Znajduje się tu duża stacja kolejowa, a nazwa wsi wskazuje na funkcję służebną i wywodzi się od wyrabianych tu w przeszłości powrozów. Powroźnik powstał najprawdopodobniej w XIV wieku. Pierwsza wzmianka historyczna o tej miejscowości pochodzi z aktu darowizny wydanego przez króla Władysława Jagiełłę w 1391 r. Kolejna wzmianka pochodzi z 1565 r. i mówi o wsi ruskiej lokowanej na prawie wołoskim przez biskupa krakowskiego Filipa Padniewskiego. W 1637 r. erygowano w Powroźniku parafię unicką. W okresie międzywojennym w miejscowości stacjonowała placówka Straży Granicznej i linii „Powroźnik”. W 1940 r. około 100 łemków emigrowało z Powroźnika na Ukrainę, pod naciskiem Niemców. Następnie w ramach akcji „Wisła” w 1947 r. wysiedlono z Powroźnika kolejne 451 osób. Wyjątkiem były rodziny mieszane oraz osoby zasłużone, takie np. jak łemkowscy kurierzy. Na teren Powroźnika napłynęły dwie grupy góralskie, tzw. biali górale z okolic Łącka i Kamienicy oraz czarni górale z okolic Piwnicznej i Rytra.

Nazwa wsi pochodzi ze średniowiecza. Badacze przyjmują, że po lokacji Muszyny przesiedlono tu służebną ludność przyrodowej osady Powroźniki. W XVI w. istniała w Powroźniku huta szkła. Produkcja z niej czasem ograniczyła się do zaspokojenia potrzeb miejscowej ludności, a w końcu XVIII w. całkowicie zanikła.

W Powroźniku zachowało się wiele świeckich zabytków kultury łemkowskiej, takich jak drewniane spichlerze, murowane piwniczki, czy domy mieszkalne - tzw. chyże. Jednak

niewątpliwie najcenniejszym obiektem zabytkowym w tym rejonie jest cerkiew pw. św. Jakuba Apostoła. W okolicach Powroźnika zlokalizowano dużą liczbę źródeł mineralnych (w tym 13 szczaw). Występują one w dolinie Muszynki i na południowych zboczach Bradowca. Są wśród nich także wody żelaziste z zawartością dwutlenku węgla.

WARTO ZOBACZYĆ

By bardziej poznać walory regionu warto na chwilę zwrócić uwagę na cerkiew pw. św. Jakuba Młodszego Apostoła (1600 r.), która jest wpisana na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Cerkiew w Powroźniku jest cerkwią łemkowską, trójdzielną. Ponad przedsionkiem wznosi się wieża o konstrukcji słupowo-ramowej, z drewnianym hełmem i kutym krzyżem. Ikonostas z I poł. XVIII w. przedstawiający pierwotny rząd Deesis i rząd proroków znajduje się na wschodniej ścianie nawy, zaś pozostałe ikony są zawieszane bezpośrednio na ścianach pomieszczenia ołtarzowego. W świątyni zachowały się wcześniejsze ikony oraz drzwi diakońskie, dawne części poprzedniego, siedemnastowiecznego ikonostasu. Inne cenne ikony zachowane w budynku to Sąd Ostateczny z 1623 r. oraz Oplakiwanie Chrystusa z 1646 r. Teren świątyni otacza kamienny mur z XX-wiecznymi rzeźbami przedstawiającymi świętych.

W okolicach Powroźnika jest staw Czarna Młaka, sezonowa pijalnia wody mineralnej Jakubianka oraz sala Królestwa Świadców Jehowy.



WIERCHOMLA WIELKA I MAŁA

Wierchomla znajduje się na obszarze Popradzkiego Parku Krajobrazowego. Sąsiaduje z Wierchomlą Małą. Wieś ta rozciąga się wzdłuż dolnego i środkowego biegu potoku Wierchomlanki, prawobrzeżnego dopływu Popradu oraz graniczy m.in. z Łomnicą-Zdrój, a przez Poprad ze Słowacją. Otaczają ją duże masywy leśne, w których wyróżnia się na zachodzie pasmo Kiczory z kulminacjami Drapy (650 m n.p.m.) i Kiczory (806 m n.p.m.). Natomiast po stronie wschodniej piętrzą się Bystre (807 m n.p.m.) i Rąbaniska (788 m n.p.m.), na północy Gaborówka (790 m n.p.m.) i od północno-zachodniej strony wznosi się zalesiony szczyt Lembarczek (917 m n.p.m.), a od wschodnio-południowej strony znajduje się Bacówka nad Wierchomlą i grzbiet Pusta Wielka (1061 m n.p.m.).

Wierchomla Wielka, a właściwie z języka łemkowskiego Wierchomlia (Tysina) lokowana była na prawie wołoskim w 1595 przez kardynała Jerzego Radziwiłła. Zasadźcą był Mikuta Zubrzycki z Zubrzyka. Osadnikami byli napływający tu pasterze wołoscy. Otrzymali aż 30 lat wolnizny na zagospodarowanie, która stanowiła część państwa muszyńskiego. Po likwidacji muszyńskiego państwa biskupów krakowskich w roku 1781 stanowiła ona dobra kameralne.

W XIX w osiedlili się tutaj również Polacy i Żydzi. W 1843 r. w Wiechomli Wielkiej przyszedł na świat ksiądz Wołodmyr Chylak, łemkowski pisarz tworzący w języku polskim i rosyjskim. W czasach autonomii galicyjskiej i do 1933 roku była gminą jednowioskową. Następnie należała do gminy zbiorowej w Piwnicznej. Miejscowa ludność repatriowała się w 1945 roku do ZSRR. Pozostałych ok. 150 rodzin wysiedlono w 1947 r. Wieś zasiedlili Polacy z okolic Piwnicznej.

Wierchomla Mała natomiast została odnotowana w średniowieczu, gdy Ścibor ze Ściborzyc herbu Ostoja (1347-1414) jesienią 1410 r. w imieniu Zygmunta Luksemburczyka najechał na ziemię sądecką i spalił oraz ograbił Stary Sącz, a został odparty w potyczkach w Piwnicznej, Łomnicy, pod Wierchomlą. Osada została lokowana w 1603 r. (wg innych źródeł w 1601 r.) na przywileju biskupa Bernarda Maciejowskiego. Zasadźcą miejscowości był Fedor z pobliskiego Szczawnika. Nazywana była Wierchomlą Księżą z racji świadczenia powinności na rzecz proboszcza muszyńskiego. Miejscowość zamieszkiwana była przez Rusinów (łemków).



Widok na Tatry

WARTO ZOBACZYĆ

W Wierchomli Małej mieści się nowoczesna stacja narciarska z 10 wyciągami, w tym najdłuższym w Polsce wyciągiem krzesełkowym (1600 m). Odbývają się tu liczne cykliczne imprezy sportowe - narciarskie, rowerowe, wyścigi psich zaprzęgów. Do atrakcji turystycznych można zaliczyć stare połemkowskie chaty, liczne źródła, jaskinie pod górą Pusta Wielka, grillowiska, pole do gry w paintball, skałki do wspinania, szlaki turystyczne piesze i rowerowe, basen kryty, park linowy ze ścianką wspinaczkową, baczówkę nad Wierchomlą, niedaleko Schronisko PTTK na Hali Łabowskiej, trasę pieszą i rowerową na Jaworzynę Krynicką, skąd można zjechać koleją gondolową do Krynicy-Zdrój. W ziemie narciarze mogą przemieszczać się systemem wyciągów do Muszyny-Szczawnika.

W Wierchomli Wielkiej z kolei znajduje się zabytkowa cerkiew połemkowska z XIX wieku z przyległym cmentarzem i innymi starymi zabudowaniami połemkowskimi. Cerkiew pw. św. Michała Archanioła wniesiona w 1821 roku należała kiedyś do kościoła greckokatolickiego, obecnie należy do parafii rzymskokatolickiej. Jest ona konstrukcji zrębowej, podbita gontem i pokryta blachą. Poddasze cerkwi jest chronionym siedliskiem najrzadszych w Europie nietoperzy – podkowca małego oraz nocka orzęsionego. W Wierchomli Wielkiej działa również kopalnia piaskowca. Jest tu dwanaście nieeksploatowanych źródeł wód mineralnych (szczawy żelaziste i siarczane).



Podczas reddyku



Baczówka PTTK nad Wierchomlą

ZAKOPANE

Zakopane położone jest na Pogórzu Spisko-Gubałowskim, w Rowie Podtatrzańskim oraz w Tatrach, nad kilkoma potokami, których wody ostatecznie wpadają do rzeki Zakopianka, dopływu Białego Dunajca. Jest najwyższym położonym miastem Polski. W granicach administracyjnych miasta znajduje się część Tatr (z najwyższym punktem, jakim jest wierzchołek Świnicy – 2301 m n.p.m.). Pomijając tereny Tatrzańskiego Parku Narodowego, miasto leży na wysokości 750–1126 m n.p.m., a część właściwa – zabudowana, do około 900 m n.p.m.

Zakopane powstało jako osada na miejscu sezonowych osad pasterskich. Pierwszy przywilej osadniczy wydał podobno Stefan Batory w 1578 r., który to przywilej został zatwierdzony przez króla Michała Wiśniowieckiego przywilejem osadniczym w 1670 r. Pierwotnie osada należała do króla, później do cesarsko-królewskiego skarbu austriackiego. W 1824 r. Zakopane wraz z częścią Tatr zostało sprzedane węgierskiej rodzinie Homolaców. W XVIII wieku w Kuźnicach zbudowano hutę żelaza. Rozkwit Zakopanego rozpoczął się w drugiej połowie XIX w., kiedy to właściciwoci klimatyczne Zakopanego zaczął popularyzować Tytus Chałubiński. W 1876 r. Towarzystwo Tatrzańskie otworzyło w Zakopanem szkołę snycerską. W 1886 r. zostało oficjalnie uznane za uzdrowisko. W 1889 r. Zakopane liczyło już 3000 mieszkańców. W drugiej połowie XIX wieku Władysław Zamoyski, który kupił na licytacji Zakopane znacznie zmodernizował miejscowość budując wodociągi, pocztę, szkoły, muzea i inne budynki użyteczności publicznej. Zakładał też telefony i zalesiał stoki górskie. Z jego inicjatywy w latach 1899–1901 wybudowano linię kolejową Chabówka – Zakopane. W czasie II wojny światowej Zakopane stało się punktem przerzutowym na Węgry.

WARTO ZOBACZYĆ

Zakopane jest miejscem, gdzie obok najważniejszej ulicy Krupówki znajdują się obiekty godne zwiedzenia, m.in. Muzeum Tatrzańskie im. Tytusa Chałubińskiego, zawierające największą kolekcję eksponatów związanych z pasterstwem z XVIII i XIX wieku. Budynek muzeum wybudowany został w tzw. stylu zakopiańskim, który został wprowadzony przez Stanisława Witkiewicza. W stylu zakopiańskim powstało wiele budynków, m.in. Willa Koliba, Okszy czy Pod Jedlami. Imieniem Stanisława Witkiewicza został nazwany teatr w Zakopanem, który jako osobowość tatrzańskiej miejscowości znacznie wpisał się w jej karty historii. Dla miłośników sportowych i zimowych atrakcji jest z pewnością Wielka Krokiew i Skocznia Narciarska, na której występowali wybitni sportowcy i nadal wzbudza emocje podczas mistrzostw Polski i świata. Nieopodal Zakopanego wychodzą różne szlaki turystyczne na Kasprowy Wierch, Morskie Oko, Giewont, Rysy czy Dolinę Chochołowską.

Folklor góralski jest kultywowany na co dzień w wielu rodzinach żyjących w Tatrach i na Podhalu. Folklor góralski prezentowany jest poprzez stroje, gwarę, taniec (zbojnicki, krzesany, drobny), muzykę czy kuchnię, z której najbardziej charakterystyczne są oscypki, kwaśnica czy golonka.



Bacówka w Zakopanem

ZAWOJA

U stóp Babiej Góry znajduje się wieś Zawoja, która jest jedną z najdłuższych (18 km), a także jedną z największych wsi w Polsce (ponad 100 km²). Jest to miejscowość chętnie uczęszczana przez turystów.

Zawoja leży nad trzema rzekami: Skawica, Jaworzyna i Mosorczyk; centralnie położona jest obok Beskidu Makowskiego (Pasma Przedbabiogórskiego czyli Jałowieckiego) i Żywieckiego (Pasma Babiogórskiego). W obrębie wsi Zawoja istnieje 6 sołectw: Zawoja Górna, Zawoja Centrum, Zawoja Przysłop, Zawoja Dolna, Zawoja Mosorne, Zawoja Wełcza.

Zawoja wraz z wsią Skawica powstały w wyniku naporu osadniczego torującego sobie drogę w pierwotnej puszczy karpackiej. Pierwsze wzmianki o Skawicy, jako o wsi istniejącej, pochodzą sprzed 1593 r. Przez długi czas wsie Zawoja i Skawica traktowane były jako jedna i określane mianem Skawica. Przez cały okres staropolski wsie należały do starostwa lanckorońskiego i pozostały we władaniu kolejnych dzierżawców królewskiej. W 1847 miejscowość nawiedził wielki głód, który przyczynił się do wybuchu tyfusu i cholery.

Od 1836 wprowadzono nazwę „Zawoja”. Etymologia nazwy „Zawoja” wywodzi się od wołoskiego słowa zavoi i oznacza „las nad rzeką”.

WARTO ZOBACZYĆ

W Zawoi warto zwiedzić m.in. karczmę z podcieniami z 1836 roku. Karczma ta jest drewniana, konstrukcji zrębowej, zbudowana na planie prostokąta, parterowa. Posiada dach półszczytowy, obecnie kryty szpecącą papą. Od frontu umiejscowione są charakterystyczne podcienia, wsparte na profilowanych słupach.

W Zawoi można zobaczyć drewniany kościół św. Klemensa z 1888 roku (przystanek Zawoja Centrum). Do budowy tej świątyni wykorzystano materiał ze stojącego w tym miej-

scu poprzedniego kościoła z lat 1757-1759. Obiekt powstał z fundacji Albrechta Habsburga, według projektu Karola Pietschki. Jest to kościół elektyczny, z cechami budownictwa alpejskiego. Zbudowany został na rzucie krzyża łacińskiego, posiada trójnawowy układ bazylikowy. Wewnątrz stropy wsparto na żeliwnych kolumnach międzynawowych. Na uwagę zasługują: polichromia figuralno-ornamentalna z 1930 roku - dzieło Z. Milliego i M. Arczyńskiego oraz sześć ołtarzy barokowych.

W Zawoi jest wiele obiektów, które swoją historią sięgają aż do XIX wieku, m.in. kapliczka Zbójnicka (Zawoja Policzne), czy skansen utworzony przez PTTK na Markowych Rówienkach. Według miejscowej tradycji fundatorami kapliczki byli zbójnicy, którzy wzniesli ją jako wotum przebłagalne za swoje grzechy. Jest to kapliczka domkowa, wymurowana z polnego kamienia, otynkowana, kryta gontowym dachem z cebulastą banią. Obok niej rosną trzy lipy będące pomnikami przyrody.

Zespół Budownictwa Drewnianego im. Józefa Żaka, czyli niewielki skansen utworzony przez PTTK na Markowych Rówienkach eksponuje m.in. typowe dla babiogórców urządzenia izby białej i czarnej (także sprzęty domowe i stroje). Najcenniejsza i najstarsza jest tu kurna chata Franciszka Stopiaka z 1815 r. Są też dwa inne domostwa, a w jednym z nich jest ciekawa kolekcja oleodruków oraz spichlerz XIX-wieczny, kuźnia z 1906 r. i kamienna kapliczka z figurką Matki Bożej przeniesiona z suskiego cmentarza.

Na Markowych Szczawinach znajduje się schronisko z 1906 roku, tuż pod najwyższym szczytem Beskidów Babią Górą (1735 m n.p.m.).

W Zawoi zobaczyć też można wille Polskiej Akademii Nauk, Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego z 1930 roku (Zawoja Barańcowa), Muzeum Babiogórskiego Parku Narodowego z ciekawą ofertą edukacyjno-poznawczą dla turystów.

W Zawoi znajduje się Kolej Krzeselkowa Mosorno Groń, a także Wodospad na Mosornym Potoku.

Zimą czekają na turystów dodatkowe atrakcje narciarskie. Stoki są dobrze utrzymane, ubijane ratrakami, a nawet naśnieżane.



ZUBRZYCA GÓRNA

Zubrzyca Górna to niewielka miejscowość orawska położona w Beskidzie Żywieckim. Miejsce jest otoczone przez dwa szczyty: Policę (Syhleć 1369 m n.p.m.) oraz Babią Górę (1725 m n.p.m.). Łącznie z Zubrzącą Dolną osiedlonych jest tutaj ok. 7 tys. mieszkańców.

Wieś założona w XVI wieku głównie przez Wołochów, którzy wędrowali przez Karpaty oraz przez polskich osadników uciekających przed pańszczyzną na rzecz polskich magnatów. Pochodzili oni prawdopodobnie z dóbr suskich, żywieckich i kalwaryjskich, na co wskazują najstarsze występujące tutaj nazwiska.

Od czasu swego powstania, aż do roku 1918 wieś była częścią Królestwa Węgier. Należała ona krótko po I wojnie światowej do Czechosłowacji, po roku 1920 stała się częścią Polski. W czasach II wojny światowej znajdowała się pod okupacją Pierwszej Republiki Słowackiej, a po 1945 roku stała się ponownie częścią Polski.

Blisko miejscowości płyną potoki Zubrzycy Górnej i Dolnej należące do zlewiska Morza Czarnego, tak jak i pozostałe rzeki Orawy.

WARTO ZOBACZYĆ

Zubrzyca Górna położona jest z dala od głównych szlaków turystycznych. Najbliżej można wyjść na Babią Górę (1725 m n.p.m.) w Babiogórskim Parku Narodowym. Jednak warto jest na chwilę zatrzymać się w tym miejscu, by zwiedzić skansen z tradycyjną drewnianą zabudową pochodzącą z tego regionu. Chałupy i zabudowania gospodarcze kryją oryginalne wyposażenie. By przybliżyć charakter i kulturę regionu prowadzone są tutaj ciekawe zajęcia z rękodzieła, tradycyjnego wypieku czy warsztaty w pasiece. Orawski Park Etnograficzny, gdzie znajdują się chałupy orawskie z XVIII i XIX wieku oraz kilka zabytkowych warsztatów, również skrywa cenne źródła informacji na temat Zubrzycy Górnej. Prezentuje on dzieje, architekturę, kulturę materialną, społeczną i duchową regionu Górnej Orawy. Ekspozycja jest szczególnie interesująca ze względu na oryginalność regionalnej kultury powstałej w wyniku połączenia dorobku dwóch fali osadniczych – pasterzy wołoskich przepędzających tu swoje stada z terenów Karpat Wschodnich oraz rolników napływających od północy (z Małopolski).





WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE

SZLAK WOREK RACZAŃSKI

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 34 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Rycerka Dolna – Mała Racza – Hala Śrubita – Przełęcz Przegibek – Bacówka na Rycerzowej – Sobłówka

Opis trasy

Ze względu na długość szlaku poleca się odwiedzanie go porą letnią lub wiosenną. Ponadto istnieje możliwość przejścia szlaku fragmentami.

Proponowany szlak to zmodyfikowany Worek Raczański, tak aby odwiedzający mogli doświadczyć kultury pasterskiej. Szlak prowadzi przez Grupę Wielkiej Raczy – najbardziej wysuniętą na południe część Beskidów. Grupa Wielkiej Raczy ma swój początek na Przełęczy Zwardońskiej, a kończy się na Przełęczy Glinka.

OPIS TRASY:

Wędrówkę rozpoczynamy w Rycerze Dolnej i podążamy czarnym szlakiem aż do przełęczy Pod Bendoszką Wielką, gdzie odbijamy na szlak czerwony w kierunku Rycerki Górnej. Następnie kierujemy się do schroniska na Wielkiej Raczy szlakiem żółtym. Wędrówkę kontynuujemy szlakiem czerwonym, przez Przełęcz Pod Orłem, Przełęcz Przegibek, aż do Wielkiej Rycerzowej, gdzie zmieniamy szlak na żółty, prowadzący do Sobłówki.

Po drodze mijamy następujące miejsca związane z kulturą pasterską:

Rycerka Dolna

Dzieje Rycerki Dolnej nierozdzielnie łączą się z dziejami Rycerki Górnej. Powstanie miejscowości związane jest prawdopodobnie z osadnictwem wołoskim. Pierwsze osady w dolinie Rycerki pojawiły się w XVII wieku. Na przełomie XVIII i XIX wieku wieś znalazła się w rękach właścicieli sporej części Żywiecczyny - Wielopolskich. Rycerka Dolna to atrakcyjna miejscowość turystyczno-wypoczynkowa. Położona jest na wysokości 520-600 m n.p.m., w południowo-zachodniej części Beskidu Żywieckiego, w Beskidzie Raczańskim, czyli w masywie Wielkiej Raczy. W Rycerze Dolnej znajdują się wyciągi narciarskie, swój początek mają także liczne szlaki turystyczne.



Mała i Wielka Racza

Ciąg polan rozciągających się pod szczytami Wielkiej (1236 m n.p.m.) i Małej Raczy, na wysokości 1035-1190 m n.p.m. Wzmianka o Wielkiej Raczy pojawiła się już w dokumencie z 1417 roku. Nazwa szczytu widniała także w XVII- i XVIII-wiecznych dokumentach jako „Wielka Rayca”. W ten sposób określano szczyt graniczny pomiędzy żywieckimi dobrami Komorowskich, a terenami należącymi do węgierskich „panów” z Żyliny. W połowie XVI wieku na hali wypasali swoje stada pierwsi wołoscy pasterze. Wkrótce potem między pasterzami z posiadłości ziemskich Budatina i Strecna (Budatinske a Strečnianske panstvo) dochodziło do krwawych walk o tereny pasterskie. W XVII i XIX wieku w lasach Wielkiej Raczy i w okolicach ukrywali się zbójnicy, na których urządzano obławy z udziałem okradanej przez nich miejscowej ludności.

Hala Śrubita

Hala rozpościerająca się w okolicach przełęczy Śrubita pod szczytem Śrubitego Wierchu (1032 m n.p.m.) w paśmie Wielkiej Raczy na wysokości 980-1032 m n.p.m. Obejmuje teren zarówno po polskiej, jak i słowackiej stronie. Polska część hali nie jest dzisiaj użytkowana i nie zachowały się na niej żadne szałas, natomiast w dolnych partiach słowackiej części hali znajdowało się kilka szałasów, które w większości zamieniono na domki letniskowe. Przez halę przebiega czerwony szlak z Wielkiej Raczy w kierunku Przegibka i Wielkiej Rycerzowej.

Z halą wiąże się legenda o harnasiu zbójnickim, który zbudował zaczarowany, żelazny kotlik o kształcie wilka. Kiedy został zabity przez swojego kolegę ze zbójnickiej kompanii, nikt już tego kotlika nie potrafił otworzyć. Dopiero przypadek sprawił, że skarbiec trafił w ręce miejscowego karczmarza i podczas przenoszenia rozbił się.

Ponadto na hali 28 grudnia 1688 r. ujęto hetmana zbójnickiego – Marcina Portasza, zwanego Dzigosikiem, który napadał i rabował przede wszystkim dwory i folwarki szlacheckie, szczególnie na terenach pomiędzy Suchą Beskidzką, Makowem Podhalańskim a Żywcem.

Przełęcz Przegibek

Przełęcz w Beskidzie Żywieckim, znajdująca się w grupie Wielkiej Raczy. Powstała tutaj nowa baczówka wzniesiona z całych bierwion, a połączenia belek ścian wieńcowych wykonano metodą na tzw. obłap.

Na przełęczy zlokalizowane jest także schronisko PTTK, skąd rozchodzą się szlaki na pobliskie szczyty - Wielką Raczę i Wielką Rycerzową (szlak czerwony).

Soblówka

Głogowa i Morgi to dwie polany zlokalizowane w górnym odcinku doliny potoku Cicha w Soblówce, sięgające wysokości 900 m n.p.m. Przez Polanę Głogową przebiega zielony szlak turystyczny z Soblówki na przełęcz Przysłop. Od 2007 r. na terenie Osady Pasterskiej w Soblówce odbywa się zryk bacowski. Powrót do tradycji zwyczaj zapoczątkował tutaj Marian Sporek propagując pasterskie obrzędy, m.in. myślenie owiec, okadzanie koszora przez bacę, dojenie owiec w strągach, kłaganie mleka, wyrób serów. Obrzędowi towarzyszy degustacja owczarskich specjałów.



SZLAKIEM BACÓWEK

programu Owca Plus

Program Owca Plus został opracowany w 2007 roku w ramach Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego. Był odpowiedzią na drastyczny spadek pogłowia owiec w Polsce, z około 5 milionów w 1987 roku do 261 tysięcy sztuk w 2005 roku. W efekcie redukcji liczby owiec zaczęto obserwować negatywne skutki tego stanu rzeczy – przede wszystkim zarastanie hal ekspansywnymi gatunkami roślin oraz degradację górskiego krajobrazu. Cenne łąki bez tradycyjnego gospodarowania uległyby zarośnięciu przez krzewy i chwasty, tracąc swój charakter łąk świeżych z licznymi gatunkami cennych roślin i zwierząt. Proponowany szlak wiedzie przez bacówki i kolyby Beskidu Śląskiego i Beskidu Żywieckiego, w których dziś prowadzi się tradycyjny wypas i wyrabia oscypki, byrdze i redykołki.

Bucze – Górki Wielkie

Wypas owiec na łąkach góry Bucze ma długą tradycję. Pogórze zazwyczaj użytkowane było rolniczo, a na bardziej niedostępnych wzniesieniach wypasano bydło i owce. Wypasane tu rasy owiec: pogórza i górskie, dostosowane są do lokalnych warunków klimatycznych.

Wiosną, rozpoczęciu wypasu, towarzyszy redyk. Wtedy gospodarze terenu zapraszają na wspólną zabawę przy bacówce. Również w trakcie wypasu organizowane są liczne atrakcje.

Kolyba na Szarówce

Breńskie góry sprzyjały gospodarce szałaśniczej. Po wykarczowaniu lasów powstały polany, na których mogły paść się owce. Na wzór wołoski na polanach zakładano szałas. Ten typ gospodarowania stał się wielką szansą dla mieszkańców Brennej, ponieważ powierzchnia terenów rolniczych była skromna, a ziemia często nieurodzajna.

Kolyba na Bukowym Groniu

Polana na Bukowym Groniu to część Brennej, gdzie tradycje pasterskie sięgają połowy XVIII wieku – w 1755 roku na większości stoków funkcjonowały szałas pasterskie. Bukowy Groń jest miejscem szczególnym – występuje tutaj cenne siedlisko przyrodnicze zachodniokarpackiej murawy bliźniczkowej.

Bacówka na Skałce

Skałka to polana leżąca na południowym stoku Trzech Kopców. Organizowany jest tu coroczny redyk – czyli święto wyjścia górali na hale. Przywrócenie tradycji redyków w Beskidach ma przybliżyć mieszkańcom i turystom obrzędowość górali beskidzkich. Występuje tu siedlisko dziewięciosa beztodygowego, który kwitnie od lipca do września.



Bacówka na Kotarzu

Hala Jaworowa, leżąc poniżej szczytu góry Kotarz zaliczana jest do najrozleglejszych hal w Beskidzie Śląskim. Występują tu murawy bliźniczkowe i borówczyska, tworząc naturalny typ krajobrazu pasterskiego – pastwiska tomkowo-mietlicowego. Część hali od strony góry Kotarz jest nazywana halą Kotarzową.

Bacówka na Malince

Archaiczna Beskidzka Koliba położona na wysokości 700 m n.p.m. W okolicy przebiegają rozliczne szlaki piesze i rowerowe. Niewątpliwą atrakcją dla turystów są organizowane latem Mistrzostwa Górali Karpaccich w Koszeniu Łąki Kosą oraz Mistrzostwa Polski Psów Pasterskich.

Kolyba na Cienkowie

Wista i jej przysiółki posiadały doskonałe warunki do rozwoju pasterstwa, czego dowodem jest istnienie kilku sałaszy – na Jarzębatej, Czuplu, Stożku oraz funkcjonujący do lat 80. XX w. na Cienkowie. Dzięki lokalnym gospodarzom prowadzony jest wypas sałaśniczy – polegający na wspólnym wypasaniu owiec pochodzących od różnych właścicieli.

Kolyba na Stecówce

Kolyba na Stecówce to miejsce szczególne ze względu na fakt, iż po kilkudziesięciu latach przerwy w 2004 roku zorganizowano tu obrzęd mieszania owiec. Gazdowie – właściciele stad powierzają je jednemu bacy na okres wypasu (od wiosny do końca lata). Jesienią, w dzień świętego Michała rozłącza się owce i powracają one do swoich właścicieli. Zwyczaj ten gwarowo nazywany jest rozsodem owiec.

Bacówka na Złotym Groniu

Pierwsi osadnicy z Istebnej wykarczowali tę niewysoką górę i prowadzili wypas owiec. Góra dzięki swojemu położeniu, jak i warunkom naturalnym z czasem przekształciła się w centrum turystyczne, rozwijane w harmonii z lokalnymi zwyczajami.

Bacówka na Ochodzitej

Na Ochodzitej wypasa się najliczniejsze stado liczące około 1000 owiec. Dzięki temu góra nie zarasta dziką roślinnością i zachowuje typowe siedliska łąkowe z cennymi gatunkami roślin i zwierząt. Owce dojrane są ręczne, a produktów z owczego mleka można spróbować w nieopodal leżącym Koniakowie.

Bacówka na Hali Boraczej

Hala jest usytuowana w Grupie Lipowskiego Wierchu i Romanki, na przełęczy o wysokości około 860 m n.p.m. Co roku na świętego Michała odbywa się tu uroczyste za-

kończenie wypasu. Wówczas bacia rozdziela owce i rozlicza się z gazdami (właścicielami) z powierzonych owiec. Wydarzeniu towarzyszy górska muzyka i poczęstunek.

Bacówka na Królowej

Bacówka usytuowana jest we wsi Sobłówka, która została założona przez pasterzy wołoskich. Wędrując łukiem Karpat znaleźli oni w tej części dogodne warunki do osiedlenia się. Potwierdzeniem rodowodu wołoskiego tego obszaru są nazwy pobliskich szczytów – Muńcuł, Kikula, Uplaz, Solisko.

Bacówka Watówki

Watówki to integralna część wsi Przyborów, leżącej w gminie Jeleśnia. Malowniczo usytuowana bacówka w trakcie sezonu wypasowego dostarcza świeżych produktów z mleka owczego.

W okolicy Watówek przebiegają także atrakcyjne szlaki piesze – w tym między innymi na Babią Górę.



Pasterz grający na trembicie

Bacówka przy granicy

Najbardziej znana bacówka w całym Beskidzie Żywieckim, usytuowana na samej granicy polsko-słowackiej. Co roku, od kilkunastu lat odbywa się tu wiosenny redyk. Miejsce to traktowane jest przez baców jako tzw. spodki, czyli nisko położone miejsce wypasu, zanim bacowie ruszą ze stadem wysoko w góry. W XV wieku, w dolinie Soły i Koszarawy dominującą formacją roślinną była jeszcze puszcza karpacka. Z czasem pojawili się Wołosi i jako pierwsi zagospodarowali wyższe partie żywieckich gór, a ślady ich działalności możemy obserwować do dziś w postaci polan, hal i wsi zarębnych.

Bacówka u Boru

Pod borami ciągnącymi się między Jeleśnią a Sopotnią, na rozległych pastwiskach w okresie letnim wypasanych jest około 350 owiec. Wyrabia się tu sery, które powstają w 100% z mleka owczego. W sezonie wypasu gospodarstwo cieszy się dużym zainteresowaniem. Wiosną organizowane jest mieszanie owiec – gospodarze z okolicznych wsi i przysiółków oddają owce bacy, aby pasły się tutaj aż do pierwszych śniegów.

Bacówka pod Złotym Groniem

Położona nad rozległymi łąkami Groniczków, bacówka we Wywozie oprócz funkcji gospodarstwa pełni także funkcję edukacyjną. Odwiedzający może sporo usłyszeć na temat życia pasterzy – sałaszników, a także dowiedzieć się wszystkiego na temat muzyki pasterskiej. Typowymi instrumentami dla pasterzy całego łuku karpackiego były: dudy podhalańskie, żywieckie gajdy śląskie i orawskie, fujarki, trombity, rogi, okaryny. Instrumenty wykorzystywane były w czasie wypasu bydła w Beskidzie Śląskim i Żywieckim. Wokół bacówki został założony etno-ogród, dzięki któremu możemy poznać podstawowe gatunki roślin związanych z tym obszarem.



SZLAKIEM KULTURY PASTERSKIEJ

Proponowane lokalizacje stanowią zbiór miejsc, w których można obcować z żywym dziedzictwem kulturowym łuku karpackiego. Odwiedzający powinni pamiętać, że część baczek ulokowana jest na rozległych halach, co wiąże się z koniecznością wędrowki. Większość wskazanych obiektów pełni dziś aktywną rolę w odbudowywaniu tradycji wołoskich w miejscowościach regionu. W baczekach i ich otoczeniu odbywają się obrzędy doroczne, takie jak myślenie owiec, redyki, zwyki i łossod owiec. Ponadto często w okresie wypasu baczki pełnią funkcje miejsc, gdzie można poznać tradycyjne produkty – oscypek, gołkę i żyntycę.

Miejsca związane z kulturą pasterską:

Kolyba na Małej Czantorii, polana Bakule, Ustroń, Beskid Śląski – relikw pasterstwa

Schodząc ze szczytu Wielkiej Czantorii rozciąga się polana Bakule. Na jej terenie można odnaleźć pozostałości niewielkich rozmiarów kolyby. Izba ta pełniła funkcję schronu na otwartej przestrzeni wypasowej. Wśród turystów określana jako chatka, szałas, jest oryginalnym obiektem architektury drewnianej o konstrukcji ścian zrębowych wykonanych z okrągłaków, węgłowanych na rybi ogon bez osłatek.

Zimarka Mała Czantoria, polana Cichula, Ustroń, Beskid Śląski – relikw pasterstwa

Obiekt zlokalizowany na szczycie Małej Czantorii. Polana Cichula znajduje się powyżej polany Bakule. Sporych rozmiarów obiekt dawnej murowanej owczarni Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, to tzw. kotelnica lub zimarka, jeden z nielicznych już przykładów tego typu budynków. Owce były tutaj zamykane późną jesienią i karmione sianem, które składowano tuż u powały.

Ponad 100-letnia owczarnia, Pod Grapą, Polana, Ustroń, Beskid Śląski

Obiekt nadal pełni funkcję schronu dla owiec wypasających się w pobliżu. Szopa wykonana w konstrukcji zrębowej. Bierwiona zakończono na tzw. jaskółczy ogon z niewielkimi osłatkami.

Baczka Bucze, Górki Wielkie, Beskid Śląski

Wzgórze na Pogórzu Cieszyńskim, na obszarze gminy Brenna jest miejscem, gdzie rekultywowany jest wypas i funkcjonuje baczka. Obiekt krokwiowy z wejściem usytuowanym centralnie w ścianie szczytowej. Dach dwuspadowy stromy w konstrukcji krokwiowej, oparty jest o podłozę i nieco wysunięty nad wejście. Zastosowano pokrycie dachu długimi drewnianymi tarciami szalunkowymi. W tym miejscu można zasmakować regionalnych produktów wytwarzanych tradycyjnymi metodami.



Bacówka na Skałce, Brenna, Beskid Śląski

Bacówka Skałka-Złączana znajduje się na południowej polanie Trzech Kopców. W tym miejscu prowadzony jest tradycyjny, sezonowy wypas owiec oraz imprezy towarzyszące. Obiekt wykonany jest z solidnych bali ciosanych czworobocznie, ma formę chałupy jednoizbowej. Bacówka jest niskorzębowa, zawęglowana na jaskółczy ogon. Świetnie zachowany jest sposób mszenia przestrzeni pomiędzy bierwionami. Obiekt znajduje się na Szlaku Bacówek Programu Owca Plus.

Bacówka na Malince, Brenna Leśnica, Beskid Śląski

Bacówka jest szałasem dwupołaciowym z dachem opartym o podłoże. Stanowi jedyny tego typu obiekt na Szlaku Bacówek Programu Owca Plus. Bacówka służy dzisiaj w celach edukacyjnych oraz turystycznych, przetwórstwa mleka i jako miejsce chroniące przed niepogodą podczas pracy szałaszu.

Okoliczne pastwiska stanowią w sezonie pokarm dla wypasających się stad owiec. Przy gospodarstwie agroturystycznym „U Gazdy” działa zagroda edukacyjna, gdzie prowadzone są warsztaty wyrobu sera, obróbki wełny i sianokosów.

Bacówka na Kotarzu, Hala Jaworowa, Brenna, Beskid Śląski

Hala Jaworowa określana jest jako największa hala Beskidu Śląskiego. Bogate walory przyrodnicze i widokowe warunkują powrót w to miejsce pasterstwa. W latach osiemdziesiątych XX w. wypasano tutaj stado liczące 350 owiec. Nazwa „Kotarz” związana jest gospodarką pasterską, koceńiem się owiec. W dniu dzisiejszym wypasa się tutaj spore stado i funkcjonuje współczesna kolyba o bardzo prostej konstrukcji zbliżonej do szopy. Odeskowany pionowo obiekt przykryty jest dachem dwuspadowym o poszyciu z desek.

Bacówka Cieńków, Kolyba Cieńkow Postrzedni, Wisła Beskid Śląski

Na Cienkowie funkcjonują dwie bacówki. Jedna z nich została przeniesiona ze Stecówki, natomiast druga to obiekt współczesny, w którym można zakupić oscypki i redykołki. Obecnie powrócił tutaj także wypas wspólnotowy.

Agroturystyka u Kukuczaków, Istebna Stecówka, Beskid Śląski

Ta bacówka jest szczególnie ważna w obrzędowości pasterskiej na terenie Beskidu Śląskiego. W tym miejscu w 2004 r. rekultywowano myszanie owiec i rozsód owiec - święta wyjścia i powrotu owiec z hal. Podobnie jak ma to miejsce w innych częściach regionu, praktykowana jest tutaj gospodarka szałasnicza – polegająca na wypasaniu stada składającego się z kilku mniejszych, pod okiem jednego bacy. Bacówka należała do Henryka Kukuczki, który założył tu gospodarstwo agroturystyczne. Obiekt znajduje się na szlaku prowadzącym na Baranią Górę, jest więc miejscem żywej tradycji wypasu owiec.

Bacówka na Żłotym Groniu, Istebna, Beskid Śląski

Żłoty Groń to miejsce chętnie odwiedzane przez turystów z uwagi na piękną panoramę. Wykarczowana przez pierwszych osadników góra była od zawsze miejscem wypasu owiec. Postawiono w tym miejscu bacówkę oraz kontynuuje się wypas. Obiekt przynależy do Szlaku Bacówek Programu Owca Plus. Bacówka posiada konstrukcję wieńcową z ciosanych bali, zawęglowana na jaskółczy ogon.

Kolyba, Góra Ochodzita, Koniaków, Beskid Śląski

Bacówka wybudowana w Koniakowie na zboczu góry Ochodzita. Wypasane jest tutaj największe stado owiec liczące około 1000 sztuk. Bacówka znajduje się na Szlaku Bacówek Programu Owca Plus. Funkcjonuje tutaj szałas Pietrasina. Przed bacówką zlokalizowane są polany wypasowe z drewnianymi żłobami. Jest to kolejne miejsce związane ze zwyczajami pasterskimi, gdzie odbywają się tradycyjne, uroczyste miyszania owiec.



Kolyba na Szańcach, Koniaków, Beskid Śląski

Centrum Pasterskie w Koniakowie jest pionierskim projektem edukacyjno-turystycznym, który zapoczątkował Piotr Kohut. Miejsce to należy do programu Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych, w którym prowadzone są warsztaty: „Kto ma owce ten ma sery”, „Co nam dają owce”, „Wetna owcza w rękach małego artysty”. W sezonie wypasowym w baczówce wyrabiane są sery z mleka pozyskiwanego z udaju, m.in. bundz, bryndza, sery wołoskie oraz żyntyca.

Baczówka na Hali Baraniej, Beskid Śląski

Według mapy Jonasza Nigriniego z 1724 r. w rejonie Baraniej Góry znajdowało się kilka szałasów pasterskich. Historia Hali Baraniej jest nieodłącznie związana z gospodarką pasterską, która miała tutaj miejsce od wielu lat. Powstanie nazwy ma kilka hipotez, m.in. związanych z jej kształtem, który przypomina barana, inna z legend głosi o tragicznym pożarze, w wyniku którego spłonęło 300 baranów. Współczesna baczówka znajduje się na obszernej polanie pod Baranią Górą, w granicach gminy Kamesznica. Jej nowa historia związana jest z postacią Piotra Kohuta, który powrócił z owcami w to miejsce. Odbudowano baczówkę i jest to obecnie miejsce wypasu owiec.

Baczówka na Bukowinie, Węgierska Górka, Beskid Żywiecki

Baczówka na Bukowinie stoi na skrzyżowaniu Węgierskiej Górki, Cięciny i Żabnicy. Dzięki inicjatywie i uporowi Wojciecha Gawła tradycje pasterskie na terenie Węgierskiej Górki są umocnione. Baczówka czynna jest w okresie wypasowym i przyciąga wielu turystów za sprawą roztaczających się tutaj widoków. Infrastruktura okołoturystyczna zapewnia odwiedzającym komfortowe warunki spędzania wolnego czasu.

Hala Boracza, Żabnica, Beskid Żywiecki

W baczówce na Hali Boraczej, niewielkim szalowanym obiekcie, przykrytym szynkami, baczą jest Adam Gruszka, który przywrócił tradycje pasterskie. Kultuwyje się tutaj tradycję myślenia i rozsodu owiec. Podobnie jak w innych baczówkach wyrabia się bryndzę, oscypek, redykołkę.

Baczówka – „U Śpółka”, Rycerka pod Małą Raczą, Beskid Żywiecki

Baczą jest tutaj Mateusz Micorek. W baczówce wyrabiane są sery wołoskie, można napić się żyntycy, skosztować baraniny.

Baczówka na Przegibku, Beskid Żywiecki,

Na przełęczy w Beskidzie Żywieckim, znajdującej się w grupie Wielkiej Raczy powstała nowa baczówka na Przegibku, wzniesiona z całych bierwion. Belki ścian wieńcowych połączono metodą na tzw. obłap.

Baczówka „Na Królowej”, Sobkówka, Beskid Żywiecki

Świadomość wołoskiego rodowodu gminy Ujsoty wzmocniła wśród jej mieszkańców postawę przywiązywania szczególnej wagi do kultury pasterskiej. Dogodne tereny do prowadzenia wypasu sprawiły, że baczuje tutaj już długie lata Tadeusz Szczechowicz. W baczówce wyrabia się znakomite sery. Niewielkich rozmiarów obiekt, wykonany w prostej konstrukcji, odeskowany z dwuspadowym dachem, pełni funkcję schówkowej.



Baczówka na Bukowinie

SZLAKIEM ŻYWIECKICH HAL

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 30 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Węgierska Górka – Hala Boracza – Hala Redykalna – Hala Lipowska – Hala Rysianka – Hala Pawlusia (opcjonalnie) – Hala Cudzichowa – Hala Miziowa – Korbielów (opcjonalnie) – Granica Słowacka

Ze względu na długość szlaku poleca się odwiedzanie go porą letnią lub wiosenną. Ponadto istnieje możliwość przejścia szlaku fragmentami. Wędrówka rozpoczyna się w miejscowości Węgierska Górka i szlakiem czerwonym prowadzi do Żabnicy. Następnie kontynuujemy trasę szlakiem niebieskim na Halę Boraczą, skąd zielonym łącznikiem, a następnie czarnym szlakiem udajemy się na Halę Redykalną. Kolejno proponowana ścieżka prowadzi szlakiem żółtym do schroniska na Hali Lipowskiej. Ponownie wchodzimy na szlak czerwony, przechodzimy przez Halę Rysiankę, Trzy Kopce, Halę Miziową. Ostatnia część wędrówki daje możliwość zejścia do Korbielowa szlakiem żółtym lub dalej szlakiem czerwonym aż do przełęczy Glinne.

Wypas owiec, podobnie jak każda inna działalność człowieka, nie pozostaje bez wpływu na środowisko przyrodnicze i krajobraz. W efekcie działalności pasterskiej wytwarza się nowy podtyp krajobrazu kulturowego, jakim jest krajobraz pasterski. Strukturę tradycyjnych krajobrazów pasterskich cechuje wysoki udział elementów przyrodniczych (naturalność krajobrazu) i silne uzależnienie elementów pochodzenia antropogenicznego od cech środowiska przyrodniczego.

Węgierska Górka - Bacówka na Bukowinie

Obiekt wybudowany w 2016 r. przez Wojciecha Gawła. Bacówka na Bukowinie usytuowana jest pomiędzy Węgierską Górką, Cięcimą i Żabnicą, czynna w okresie wypasowym przyciąga wielu turystów za sprawą roztaczających się tutaj widoków. Bacówka na Bukowinie wyróżnia się monumentalną sylwetą i dużą rozpiętością dachu. Piękne surowe bale ułożone na obłap, z pozostawionymi ostatkami, dodatkowo wzmacniają węgiel przed rozejściem się. Bierwiona układane ku kalenicy tworzą charakterystyczne rysie. Zrąb ścian przykryty jest dachem dwuspadowym - dymnikowym, okrytym szynдьми. W oddali na polanie zlokalizowany jest koszar. Infrastruktura okołoturystyczna zapewnia odwiedzającym komfortowe warunki spędzania wolnego czasu.

Żywiec - Żywiecki Park Etnograficzny

Żywiecki Park Etnograficzny to jedno z najmłodszych w Polsce muzeów na wolnym powietrzu. Na obszarze parku zgromadzono jak dotąd ponad dziesięć obiektów architektury drewnianej z obszaru żywieckiego. Chałupy ukazują różny status społeczny i zamożność gospodarza. Urokliwym przykładem planu jednoizbowej chałupy jest chata zielarki. Oprócz lekcji muzealnych organizowane są warsztaty: zdobienie zabawek ludowych, bibułkarstwo.

Hala Boracza

Na Hali Boraczej i Cukiernicy bacą jest Adam Gruszka. Dzięki jego pracy przywrócone zostało pasterstwo, pielęgnowana jest tradycja myszania i rozsodu owiec. Jak w każdej tego typu bacówce wyrabia się bryndzę, oscypek, redykołkę. Bacówka ta jest niewielkim obiektem szalowanym, przykrytym szynдьми.

Hala Redykalna

Malownicza hala położona na wysokości 1050-1100 m n.p.m. na południowo-zachodnim grzbiecie Redykalnego Wierchu (1146 m n.p.m.). Jej nazwa związana jest ze słowem „redyk” oznaczającym wiosenne wyjście owiec na halę lub jesienny powrót z hali. Hala rozciąga się na długości pół kilometra, a jej szerokość osiąga 100-150 metrów. Z najwyższej położonej części hali roztacza się rozległa panorama na Worek Raczański i Beskid Śląski oraz Małą



Wypas owiec w Korbielowie

Fatrę. Na Hali Redykalnej łączą się dwa szlaki turystyczne: przebiega tędy żółty szlak z Rajczy w kierunku Rysianki, stanowiący jeden z najbardziej widokowych szlaków w Beskidach, a także kończy swój bieg czarny szlak doprowadzający z Hali Boraczej.

Hala Lipowska

Rozległa hala położona na wysokości 1180-1290 m n.p.m. na południowo-wschodnim stoku Lipowskiego Wierchu (1324 m n.p.m.). Nazwa hali pochodzi prawdopodobnie od lip, które dawniej tutaj rosły. Na górnym skraju hali, pod lasem znajduje się Schronisko PTTK na Hali Lipowskiej. Wybudowała je w 1931 r. bielska sekcja Beskidenverein, łamiąc zawarte wcześniej porozumienie z PTTK o podziale kompetencji w zagospodarowaniu Beskidów. Na hali znajduje się drewniany krzyż, przy którym dawniej odprawiano msze święte dla pasterzy z tej i okolicznych hal. Krzyż odnowiono, wybudowano obok kaplicę i zamontowano głaz pamiątkowy, przy którym kończy się Droga Światła upamiętniająca biskupa krakowskiego Karola Wojtyłę, który bywał na Hali Lipowskiej.

Hala Rysianka

Rozległa hala położona na wysokości od 1150 do 1260 m n.p.m., na wschodnich i południowo-wschodnich zboczach Rysianki (1322 m n.p.m.). Jej nazwa, podobnie jak nazwa szczytu, pochodzi od rysia. Jest jedną z najbardziej widokowych hal w Beskidach. Panorama z niej obejmuje m.in. Pilsko, Babią Górę, a przy dobrej pogodzie również Tatry i góry Słowacji, w tym Małą Fatrę. W górnej części hali funkcjonuje Schronisko PTTK, którego początki działalności sięgają 1937 r. Na hali znajduje się węzeł licznie uczęszczanych szlaków, którymi można tu dotrzeć ze Złatnej, Rajczy, Milówki, Sopotni Wielkiej, Żabnicy i Pilska.

Hala Pawlusia i Hala Łyśniowska

Kompleks dwóch hal położonych w obniżeniu pomiędzy Romanką a Rysianką. Hala Pawlusia rozpościera się od Przełęczu Pawlusiej (1176 m n.p.m.) do wysokości 1200 m n.p.m., natomiast Hala Łyśniowska leży na południowo-wschodnich stokach Martoszki na wysokości 1150-1250 m n.p.m. Nazwa Hali Pawlusiej pochodzi od nazwiska jednego z jej właścicieli. Przez Halę Pawlusią prowadzą trzy znakowane szlaki turystyczne: zielony z Żabnicy na Rysiankę, żółty z Rajczy na Romankę przez Halę Łyśniowską i czerwony Główny Szlak Beskidzki na odcinku Rysianka – Węgierska Górka. Z uwagi na swoje ukształtowanie hala stanowi dobry punkt widokowy w kierunkach: wschodnim (Pilsko, Babia Góra) oraz zachodnim (Barania Góra, Skrzyczne).

Hala Miziowa i Hala Słowikowa

Hale Miziowa i Słowikowa tworzą jeden duży kompleks położony u północnych podnóży kopuły szczytowej Pilska (Hala Miziowa) i na jej północnych stokach (Hala Słowikowa). Niekiedy cały kompleks hal określa się Halą Miziową, natomiast w niektórych opracowaniach wyróżnia się mniejsze jednostki jak Hala Słowikowa czy polana Między Młaki. Najwyższa część całego kompleksu hal sięga wysokości 1300 m n.p.m. Hala Miziowa jest dużym ośrodkiem ruchu turystycznego i narciarstwa. W 1929 r. wybudowano tutaj Schronisko PTTK na Hali Miziowej, które spłonęło w roku 1953, później w pobliżu wzniesiono tymczasowe schronisko PTTK, istniejące do 2003, kiedy to wzniesiono nowy murowany budynek. Znajduje się tutaj również budynek Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i stacja meteorologiczna Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Z hali prowadzą wyciągi orczykowe na Pilsko, jest ona również węzłem szlaków turystycznych, stąd duży, całoroczny ruch turystyczny na jej obszarze.



BRENNA

To najbardziej na północ wysunięta wieś Śląska Cieszyńskiego. Położona jest na wysokości 366 m n.p.m., z trzech stron otaczają ją szczyty Beskidu Śląskiego: Beskidek (693 m n.p.m.), Orłowa (813 m n.p.m.), Stary Groń (792 m n.p.m.) i Kotarz (956 m n.p.m.). Brenna położona jest w dolinie rzeki Brennicy, a w jej skład wchodzi trzy wsie posiadające długą historię: Brenna, Górki Wielkie i Górki Małe.

Entomologii nazwy wsi należy się doszukiwać w określeniu *brina*, co z rumuńskiego oznacza ścieżkę górską, perć.

Brenna jest jedną z największych wsi województwa śląskiego, a jej początki sięgają przełomu XV i XVI wieku, kiedy to książę cieszyński założył hutę szkła opalaną drewnem z pobliskich lasów. Pierwsza wzmianka w aktach historycznych datowana jest na 1490 rok. Wtedy mieszkali tu głównie rolnicy przybyli ze Śląska oraz Wołosi. Przyprawiali ze sobą stada kóz i owiec, które dostarczały mleka, sera, mięsa i wełny. Wypasowi stad sprzyjały zielone polany, powstałe w efekcie karczowania lasów, natomiast górzysty teren i ogólnie nieurodzajna gleba do upraw nie zachęcały.

W 1621 roku Brenna była wsią książęcą, posiadała folwark z hutą szkła produkującą szkło proste oraz szklanki na piwo i wino. Pasterze na polanach zakładali szałas, które w 1755 r. istniały już na większości okolicznych stoków. Od połowy XVII w. do końca I wojny światowej wchodziła w skład tzw. wielkiego śląskocieszyńskiego majątku Habsburgów. Mieszkańcy Brennej, podgrupa Górali Śląskich, trudnili się przede wszystkim hodowlą owiec i rolnictwem.

Według austriackiego spisu ludności z 1900 r. w 384 budynkach w Brennej na obszarze 7817 hektarów mieszkało 2985 osób.

WARTO ZOBACZYĆ

Chlebowa Chata, często nazywana jest „interaktywnym muzeum chleba”. Chleb pieczony jest tradycyjną metodą według znanego od stuleci przepisu. Podczas prezentacji w Chlebowej Chacie pieczone są również podpłomyki, do których podawane jest masło i smalec domowej roboty.

Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskiej, w którym znajdują się dwa pomieszczenia oddające atmosferę pracy pisarskiej, składające się na stałą ekspozycję Muzeum. Ekspozycje i otoczenie, w jakim tworzyła Zofia Kossak pozwalają odtworzyć rzeczywisty wygląd i nastrój domku ogrodnika, w którym powstała większość powojennych utworów pisarki. Ekspozycje czasowe, tematycznie związane z biografią i działalnością autorki „Krzyżowców”, organizowane są w pozostałej części muzeum.

„Stare Kino”, zabytkowy drewniany budynek z początku XX w. jest dziś miejscem spotkań zespołów regionalnych, prowadzone są w nim również warsztaty dla dzieci. W 2018 roku zrewitalizowano budynek z przeznaczeniem na Beskidzki Dom Zielin „Przytulnia”.



W zabytkowych ruinach dawnego dworu Kossaków otwarto Centrum Kultury i Sportu „Dwór Kossaków”. Najmłodszych zachęcają do zabawy postacie z baśni Zofii Kossak pt. „Kłopoty Kacperka góreckiego skrzata”. Na piętrze w holu zwiedzających witają bliźniacy: Wojciech Kossak i Tadeusz Kossak. Nowoczesna adaptacja XVIII-wiecznych ruin i ich otoczenia umożliwia Fundacji im. Zofii Kossak coroczne organizowanie „Artystycznego Lata”, czyli cyklu imprez kulturalnych.

Na terenie Brennej oraz Górek Wielkich i Małych można znaleźć kilkanaście starych chat z końca XVIII i początku XIX wieku.

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela wzniesiony w latach 1793-96, na miejscu stojącej tu niegdyś drewnianej kaplicy. W kościele znajdują się dwie XIX-wieczne rzeźby, prezentujące św. Józefa z Dzieciątkiem i św. Annę z Matką Bożą. Boczne ołtarze pochodzą z końca XIX w.

Znajduje się tu wiele czynnych bacówek, m.in. na Skłace, na Malince, na Kotarzu, Bucze, gdzie można zobaczyć tradycyjny wyrób serów. Wokół bacówek w sezonie wypasane są owce na pastwiskach.

W Brennej Malinka zlokalizowana jest brama karpacka, koło której znajduje się gospodarstwo z tradycyjnymi karpackimi zwierzętami. Odwiedzić można również pobliską kolibę beskidzką oraz podziwiać piękną górską panoramę z punktu widokowego.



USTROŃ

Miejscowość położona jest na północnych stokach Beskidu Śląskiego, u wylotu doliny Wisły. Różnica wzniesień wynosi ponad 500 metrów pomiędzy centrum miasta w dolinie Wisły a Czantorią Wielką i Równicą.

Zdaniem językoznawców nazwa „Ustroń” pochodzi od miejsca zacisznego, ustronnego, leżącego „na stronie”. Natomiast według przekazów legendarnych właśnie tu, nad brzegiem Wisły, jeden z oddziałów tatarskich miał spalić w 1241 roku kilkuset polskich jeńców, skąd poszła nazwa ustrina lub ustrinum, tzn. pogorzelsko z ciał ludzkich (łac. *ustor* – palący trupy).

Miejscowość została po raz pierwszy wzmiankowana w łańciskim dokumencie, spisany za czasów biskupa Henryka z Wierzbna ok. 1305 r. w szeregu wsi zobowiązanych do płacenia dziesięciny biskupstwu we Wrocławiu.

W 1621 r. w czasie wojny trzydziestoletniej Ustroń został spalony przez przebywające tu wojska neapolitańskie, walczące po stronie katolickiej Austrii. Uciekający przed grabieżami chłopcy zaczęli osiedlać się coraz wyżej w górach i przedstawiać się na gospodarkę hodowlaną. W 2. poł. XVII w. na okolicznych górach istniało już szereg gospodarstw pasterskich, opartych na wzorach wołoskich. W 1788 r. na Równicy, Orłowej i Czantorii 39 gospodarzy ustrońskich wypasało ok. 1500 owiec i kilkadziesiąt krów. W drugiej połowie XVIII w. odkryto tu pokłady rudy żelaza, co doprowadziło do otwarcia w 1772 r. pierwszej huty w Księstwie Cieszyńskim. Od tej pory Ustroń rozwijał się jako ośrodek przemysłowy. W XIX w. odkryto też właściwości lecznicze wody, ogrzewanej bogatym w związki siarki żużlem wielkopiecowym. Przy dobrych warunkach klimatycznych spowodowało to popularyzację Ustronia jako miejscowości uzdrowskiej. Pod koniec XIX w. Ustroń rozwijał się wyłącznie jako miejscowość uzdrowska i wypoczynkowa.

WARTO ZOBACZYĆ

W centrum Ustronia, na ulicy Ignacego Daszyńskiego stoi kościół św. Klemensa z 1787 roku, zbudowany z kamienia i cegły. Niedaleko stąd znajduje się kościół ewangelicki Apostoła Jakuba Starszego - największa świątynia w Ustroniu, stojąca wśród wiekowych lip i brzoź.

Dawną zabudowę drewnianą w formie rozproszonej można spotkać w postaci pojedynczych budynków z każdej z dzielnic miasta.

W samym centrum miasta funkcjonuje Muzeum Regionalne Stara Zagroda, które mieści się w tradycyjnej góralskiej zagrodzie, pochodzącej z 1768 roku. Można w nim zobaczyć stałą wystawę etnograficzną, obrazującą dawną kulturę Śląska Cieszyńskiego.

Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego, w którym zgromadzono eksponaty dotyczące hutnictwa i kuźnictwa, etnografii i sztuki oraz lecznictwa uzdrowskiego.

Wielka Czantoria (995 m n.p.m.) to najwyższy szczyt paśmie Czantorii i Stożka będącego częścią Beskidu Śląskiego. Przez szczyt przebiega granica państwowa pomiędzy Polską a Republiką Czeską. Po czeskiej stronie szczytu znajduje się wieża widokowa o wysokości 29 m, stanowiąca doskonały punkt widokowy.

Na Małej Czantorii (866 m n.p.m.) znajdują się rozległe polany, które były użytkowane w gospodarce szałańczej. Na pierwszej polanie rozciąga się przysiółek Bakule, gdzie można znaleźć pozostałości niewielkiej kolyby, która pełniła funkcje schronu na otwartej przestrzeni wypasowej. Natomiast na polanie Cichule znajduje się unikatowy obiekt murowanej owczarni – tzw. kotelnica lub zimarka, jeden z nielicznych już przykładów tego typów budynków.



Kolyba na Małej Czantorii

WISŁA

Miejscowość położona w głębi Beskidu Śląskiego. Centrum miasta znajduje się na wysokości 430 m n.p.m., a najwyższy punkt - 1220 m n.p.m. jest zlokalizowany na szczycie Baraniej Góry, na której zboczach swoje źródła ma Wisła. Na terenie doliny Wisła Czarne dwa potoki, Czarna i Biała Wisetka łączą się i po przyjęciu wód potoku Malinka wspólnie tworzą królową polskich rzek.

Historia dzisiejszej Wisły sięga przełomu XVI i XVII w., kiedy to pojawili się tu pierwsi osadnicy. Byli to drwale pracujący na rzecz książąt cieszyńskich, dostarczający drewna opałowego i gontów na potrzeby zamku w Cieszynie. Prawie równocześnie osiedlali się tu Wołosi, przynosząc ze sobą kulturę pasterską, a szałasnictwo stało się wkrótce podstawą życia miejscowej ludności. Wisła od chwili ukształtowania się jako wieś feudalna związana była z Cieszynem. Pierwszy dokument wymieniający wieś pochodzi z 1615 r.

Pod koniec XIX w. działało w Wiśle 15 spółek sałasznicych, zajmujących się wypasem (głównie owiec). Jednak najbliższe półwiecze przyniosło praktycznie całkowity upadek sałasznictwa w Beskidzie Śląskim. XIX w. to stopniowy rozwój Wisły.

Już od początku wieku zjeżdżali się w okolice miłośnicy wypraw turystycznych, udający się do źródeł rzeki Wisły. W 1843 r. źródła Wisły zwiedził Wincenty Pol – geograf i poeta w jednej osobie. Wycieczki tego typu stały się jeszcze bardziej popularne w drugiej połowie wieku.

W tym samym czasie postępował upadek gospodarki pasterskiej w Beskidach. Wiązało się to z uruchomieniem pod koniec XVIII wieku hut na terenie Śląska Cieszyńskiego (w Ustroniu i Trzyńcu), które potrzebowały do swej produkcji wielkich ilości drewna. Książę Albert Sasko-Cieszyński zapoczątkował nowy okres gospodarki leśnej w Beskidzie Śląskim. Z Saksonii sprowadził służbę leśną oraz rozpoczął ograniczanie dotychczasowych swobód góralskich. Stopniowo usuwano górali ze śródleśnych łąk i rozpoczęto proces zalesiania, co w konsekwencji doprowadziło do całkowitego upadku pasterstwa. Dotrwało ono tylko w formie szczątkowej do połowy XX w.



WARTO ZOBACZYĆ

Niedaleko głównego wiślańskiego placu imienia Bogumiła istnieje budynek dawnej karczmy z 1794 r., który stanowi siedzibę Muzeum Beskidzkiego im. Andrzeja Podzorskiego. Wiślańskie muzeum ma cztery działy: etnograficzny, fotografii, historyczny i sztuki. Stałą wystawę stanowią eksponaty obrazujące podstawowe dziedziny życia, kultury i twórczości górali Beskidu Śląskiego, takie jak: pasterstwo, tkactwo, obróbka drewna, ciesielstwo, kowalstwo oraz obróbka wełny i lnu.

Obok muzeum znajduje się Enklawa Budownictwa Drewnianego, w której w skład wchodzi obecnie: kuźnia (w której można zobaczyć na żywo pracę kowala), chałupa kumornika z kurlawym piecem oraz pasterska kolyba z koszorem, a więc specjalnym ogrodzeniem z tynin. Całość wzbogaca pasieka pszczelarska oraz zielnik (w okresie letnim).

W centrum Wisły znajduje się Zameczek Habsburgów - drewniany, tyrolski budynek na Przysłopiu pod Baranią Górą, zbudowany w latach 1897–1898 jako pałacyk myśliwski służący rodzinie cesarskiej w czasie polowań na głuszce.

Wzdłuż Czarnej i Białej Wisłki biegnie ścieżka dydaktyczno–przyrodnicza, prowadząca na Baranią Górę. Warto również poznać rezerwat Barania Góra, utworzony w celu zachowania w stanie naturalnym obszaru źródłiskowego rzeki Wisły i górskiego lasu mieszanego oraz zobaczyć rezerwat „Wisła”, chroniący pstrąga potokowego i jego naturalne środowisko.

Bacówka Cieńków otwarta jest w sezonie wypasowym.



Park Krajobrazowy Beskidu Śląskiego utworzono w 1998 roku w celu zachowania, popularyzacji i upowszechniania szczególnych wartości przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych Beskidu Śląskiego, w warunkach racjonalnego gospodarowania zgodnie z zasadami ekorozwoju. Obejmuje on tereny leśne dwóch pasm górskich - Czantorii i Baraniej Góry na powierzchni 38 620 ha.

ISTEBNA

Miejscowość położona w Beskidzie Śląskim w pobliżu granicy z Czechami i Słowacją na zboczach Złotego Gronia na wysokości 590–620 m n.p.m. Krajobraz miejscowości to głównie tereny górzyste z zalesieniami. Przez miejscowość przepływa rzeka Olza. Wraz z Jaworzynką i Koniakowem tworzy tzw. Beskidzką Trójwieś.

Wołoskiego pochodzenia nazwa Istebna ma etymologię słowiańską: ps. *istba*, cs. *istŭba* „namiot”, starorus. *istobka* „łazienka”, por. pol. *izba*.

Pierwsi osadnicy przybyli do Istebnej z terenów zachodnich Górnego Śląska, jednak osiedlili się tu również pasterze wołoscy, dając początek późniejszym przysiółkom. Najprawdopodobniej przybyli oni z terenów Słowacji, skąd przynieśli nazwę wsi Istebna – istnieje bowiem już od XIII w. na Orawie miejscowość o nazwie Istebné. Wołosi zapoczątkowali miejscowe pasterstwo, które okazało się być o wiele bardziej dochodowe niż rolnictwo (ziemia nie była urodzajna, a sezon wegetacyjny krótki). Niebawem po założeniu Istebnej tutejsi Górale Śląscy mieli już trzy szałas w górach, gdzie wypasano ponad 1100 sztuk bydła (głównie owce). Pasterstwo pozostało podstawowym zajęciem mieszkańców aż do połowy XIX w.

Od końca XVIII w. postępujący upadek szałasnictwa aż po jego kres poprzez zniesienie w 1853 r. serwitutów leśnych zmusił górali do szukania innych form zarobku. Od końca tego wieku coraz więcej górali trudniło się furmanieniem.

WARTO ZOBACZYĆ

Kościół katolicki pw. Dobrego Pasterza znajdujący się w centrum wsi powstał w latach 1792-1794 na miejscu wcześniejszej drewnianej kaplicy. Wewnątrz, w nawie głównej powstały wówczas polichromie autorstwa dwóch istebniańskich artystów ludowych: Ludwika Konarzewskiego i Jana Wałacha.

Kurna chałupa Kawuloków jest to najbardziej popularna izba regionalna na Śląsku Cieszyńskim, znajdująca się w chałupie góralskiej z XIX w. Chałupa była równocześnie warsztatem Jana Kawuloka (1899-1976), gawędziarza, twórcy instrumentów ludowych. Na uwagę zasługuje stary piec bez komina oraz zbiór instrumentów muzycznych. Obiekt znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej województwa śląskiego.

Drewniany kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego powstał w końcu XVIII w. w miejscowości Przyszowice w gminie Gierałtówice na Górnym Śląsku. W 1957 r. został przeniesiony do Istebnej. Wewnątrz – barokowy ołtarz i starsza od kościoła ambona z końca XVII w. Kościół znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej województwa śląskiego w pętli beskidzkiej.

Muzeum prywatne Jana Wałacha na Andziołówce, prezentuje kolekcję grafik, rysunków, obrazów i rzeźb, w pracowni położonej koło dawnego domu artysty.

W bacówce Kukuczków (Istebna Stecówka) rekultywowane są myszani owiec i rozsód owiec, czyli święta wyjścia i powrotu owiec z hal. Praktykowana jest tutaj gospodarka sałasnicza polegająca na wypasaniu stada składającego się z kilku mniejszych pod okiem jednego bacy. Bacówka znajduje się na szlaku prowadzącym na Baranią Górę i stanowi miejsce żywej tradycji wypasu owiec.

Złoty Groń to miejsce z piękną panoramą. Wykarczowana przez pierwszych osadników góra od zawsze była miejscem wypasu owiec. Znajduje się tutaj aktualnie bacówka, wypasa się stada owiec oraz odbywa się tutaj wiele imprez pasterskich.



Drewniany dom w Istebnej



JELEŚNIA

Jeleśnia leży w dwóch regionach geograficznych: w Beskidzie Makowskim i Beskidzie Żywieckim, a granicę między tymi regionami w obrębie Jeleśni stanowi rzeka Koszarawa.

Prawdopodobnie jej założenie przypada na przełom XV i XVI wieku. Za założycieli wsi uważa się Wołochów, którzy w tym czasie pojawili się na terenie Żywiecczyny. Logika analizy procesu osadnictwa wołoskiego upoważnia do postawienia tezy, że jedną z pierwszych wsi założonych przez nich na Żywiecczynie jest Jeleśnia. Zręby praosady powstały na płaskim terenie doliny rzeki Koszarawy. Na brzegach rzeki nie było już zwartego, wielowiekowego drzewostanu puszczy karpackiej, jako że systematycznie pozyskiwano go na wszelkie potrzeby gospodarcze. Rzeka stanowiła najprostszy i najłatwiejszy sposób transportu pozyskanego drewna. Wraz z powiększaniem się liczby mieszkańców osadnictwo oddalało się od dolin rzecznych zajmując nowe tereny na stromych zboczach górskich. W przeciwieństwie do pierwszego okresu zasiedlania terenu kolejny jego etap miał charakter wybitnie zrębowy. Aby uzyskać obszar pod zabudowę i na cele rolnicze należało najpierw usunąć z tego terenu las mający charakter prastarej puszczy. Z biegiem czasu okazało się, że chłopskie osadnictwo powoduje konflikt interesów z oczekiwaniami panów feudalnych. Na początku XVII wieku panowie żywieccy zaczęli tworzyć rozległe folwarki. Najurodzajniejsza ziemia, jaka mogła być wykorzystana na cele rolnicze w tym czasie była już zagospodarowana. Innej drogi niż rugowanie chłopów, spychanie ich na tereny górzyste, nie było.

WARTO ZOBACZYĆ

W górnej części wsi, przy drodze głównej, prowadzącej na granicę polsko-słowacką w Korbielowie znajduje się kościół świętego Wojciecha. Kościół ma cechy pseudobazyliki: trzy nawy, nawa główna bez okien; orientowany. Budynek został wpisany do rejestru zabytków (wraz z plebanią z roku 1817) w 1986 roku. W zewnętrznej architekturze kościoła widoczne są wpływy słowackie (kopuła wieży zbliżona jest do kopuły kościołów w Liptovskich Matiasovcach i Rabčy).

Murowana kaplica z początku XIX wieku znajduje się w Jeleśni Dolnej, wewnątrz kamienna figura Chrystusa upadającego pod krzyżem z 1826 roku. Ponadto do czasów współczesnych przetrwał szereg kamiennych figur i kapliczek przydrożnych pochodzących z przełomu XIX i XX wieku.

Największą atrakcją Jeleśni jest imponująca drewniana karczma z II poł. XVIII wieku. Zlokalizowana jest w samym centrum miejscowości przy dawnym szlaku handlowym prowadzącym z Żywca na Słowację. Wybudowana w konstrukcji zrębowej, z dachem łamanym pokrytym gontem.



MILÓWKA

Milówka położona jest w południowo-zachodniej części Beskidu Żywieckiego, wzdłuż dolnego koryta rzeki Soły, na wysokości 450 m n.p.m.

Po raz pierwszy wzmiankowana była w 1537 roku. Do jej powstania przyczyniły się dwie grupy ludności. Najpierw w XVI wieku wędrujący w górę rzeki Soły osadnicy polscy stopniowo zagospodarowywali okoliczne nieużytki i karczowali lasy. Po nich w wyższe partie gór Beskidu Żywieckiego w XVI wieku przybyli pasterze wołoscy, którzy następnie zasymilowali się ze wcześniejszymi osadnikami. W 1595 roku wieś położona w powiecie śląskim województwa krakowskiego była własnością kasztelana sądeckiego Krzysztofa Komorowskiego.

Według austriackiego spisu ludności z 1900 r. w 372 budynkach w Milówce na obszarze 2653 ha mieszkało 2678 osób. Milówka podczas narodowych spisów powszechnych z 1921 i 1931 roku figurowała jako miasteczko. W latach 1872-1934 Milówka posiadała prawa miejskie. W czasie II wojny światowej Milówka została zajęta przez wojska hitlerowskie i włączona do III Rzeszy.

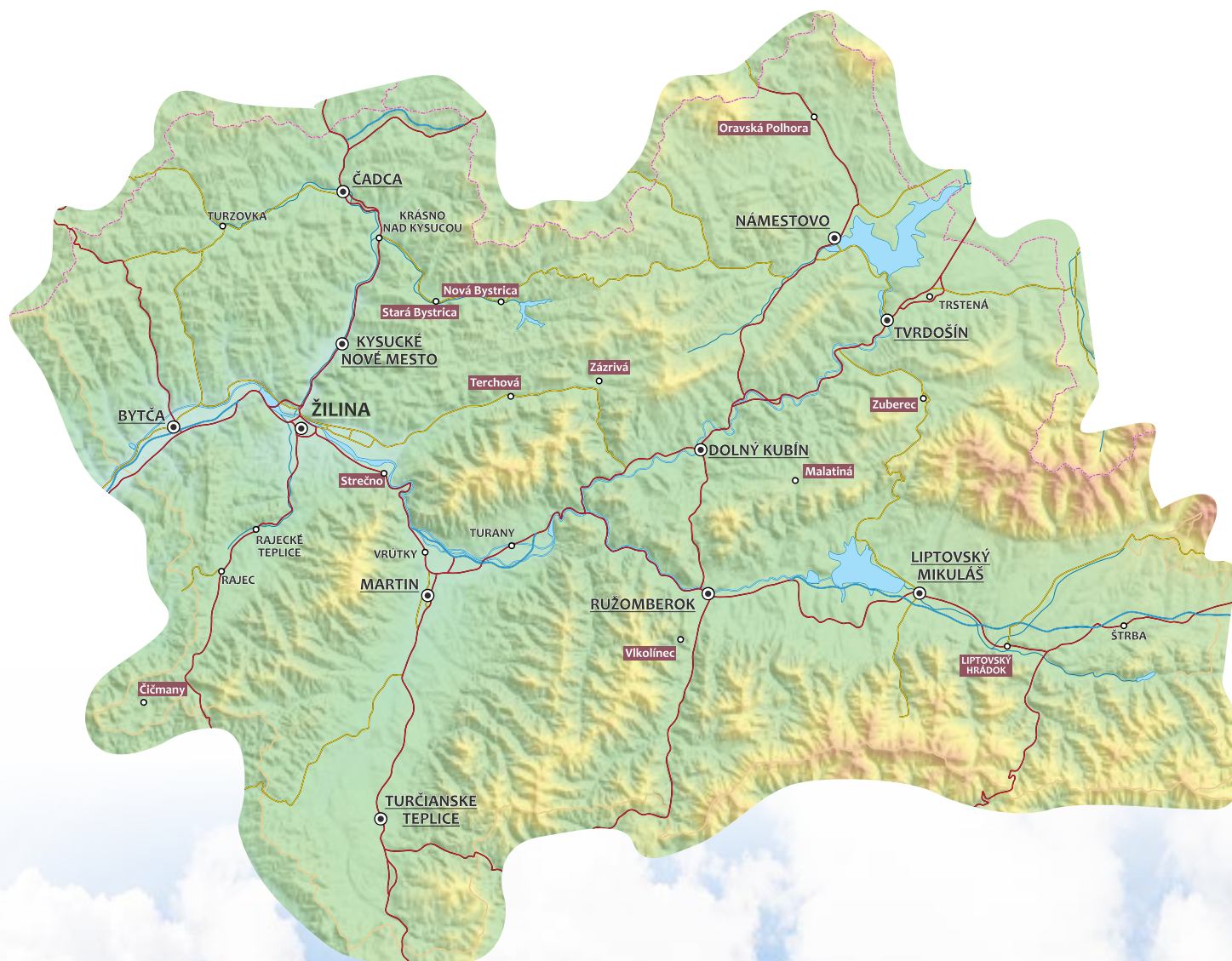
WARTO ZOBACZYĆ

Przy ulicy Piastowskiej znajduje się obiekt architektury drewnianej wybudowany w 1739 r. - Muzeum „Stara Chałupa”, który wpisany jest do rejestru zabytków. Dom jest zbudowany z drewnianych bali składanych na obłap i rybi ogon, ma również kamienną podmurówkę. Dach kryty jest gontem, zaś wokół posesji rozciąga się drewniane ogrodzenie.

Cmentarz żydowski powstał około 1891 r. (najstarsza zachowana macewa pochodzi z 1892 r. i stoi na grobie Sary Brechner), zajmuje powierzchnię 0,5 ha. Inskrypcje zawierają napisy w językach hebrajskim, jidysz, niemieckim i polskim. Zachowało się około stu całych i dwudziestu zniszczonych macew.

W miejscu małej kaplicy strawionej pożarem w 1947 roku wybudowany został w 1965 roku kościółek pw. Nieustającej Pomocy. Kościółek jest typowym przykładem góralskiej sztuki ludowej.





KRAJ ŽYLIŇSKI



SZLAKIEM MIEJSCOWOŚCI

na prawie wołoskim

 **RODZAJ TRASY:** samochodowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 220 km

PRZEBIEG TRASY:

Čičmany – Stará Bystrica – Terchová – Oravská Polhora – Zuberec

OPIS TRASY:

Proponowany szlak wiedzie przez miejscowości lokowane na prawie wołoskim.

Čičmany

Najbardziej wysunięta na południe miejscowość powiatu żylińskiego. Pierwsze wzmianki o miejscowości Čičmany pochodzą z końca XIII wieku. Wówczas wieś należała do rodziny Turóczyovcov, Rakovskovcov, Jesenskovcov, a później Kubínyiovcov i Serényiovcov. Wieś najprawdopodobniej była lokowana na prawie wołoskim, o czym mogą świadczyć szałas pasterskie, stroje ludowe i zwyczaje. Ponadto w przeszłości mieszkańcy oprócz rolnictwa zajmowali się także hodowlą owiec i wyrobem bryndzy. Dziś Čičmany są ośrodkiem sportów zimowych – działa tu kilka wyciągów narciarskich.

W Čičmanach warto zatrzymać się w barokowym kościele św. Krzyża, z końca XVIII wieku. Główną atrakcją miejscowości jest jej zabudowa; tradycyjnie wznoszone budowle posiadają unikatową, białą ornamentykę. W latach 70. XX wieku ochroną konserwatorską objęto 136 domów. We wsi ulokowano muzeum, turysta może zwiedzić stałą ekspozycję znajdującą się w domu Radenov oraz zwiedzić dom nr 42.

W przeszłości miejscowość znana była z wyrobu kapci, a tutejszy haft wyróżnia się doskonałością techniczną oraz bogactwem motywów zdobniczych i kompozycji. Mimo, iż Čičmany to niewielka miejscowość, zamieszkiwana przez 131 osób, to dysponuje bazą noclegową i gastronomiczną.

Stará Bystrica

Miejscowość usytuowana jest we wschodniej części powiatu Čadca, na granicy Beskidu Kysuckiego i Kysuckich Wierchów, jest jedną z najstarszych miejscowości regionu. Źródła wskazują, iż miejscowość została ulokowana na prawie wołoskim, a pierwsze pisemne wzmianki pochodzą z 1590 roku.

Do głównych atrakcji miejscowości należy zegar astronomiczny, który został ukończony w 2009 roku. Zegar został wkomponowany w drewnianą, bogato zdobioną i rzeźbioną elewację budynku, stając się jednocześnie największym drewnianym posągami na Słowacji. Autor, Viliam Loviška, ukazał stylizowaną postać Matki Boskiej Bolesnej, w którą wpisany jest zegar.



Zabudowa w miejscowości Čičmany

Ponadto zwiedzić tu można kościół św. Michała Archanioła, wyświęcony w 1892 roku. W środku znajduje się blisko 50 wizerunków aniołów.

Nad wsią góruje 17-metrowa kamienna wieża widokowa na wzgórzu Bobovec, która znajduje się około 1,5 godziny spaceru od centrum miejscowości.

Miejscowość daje także szerokie pole amatorom aktywnego wypoczynku – przebiega tędy magistrała rowerowa oraz liczne szlaki piesze.

Terchová

Miejscowość lokowana na prawie wołoskim w 1580 roku, znana ze współczesnej imprezy kulturalnej – Dni Janosika. Wieś była siedzibą książąt wołoskich. Wielokrotnie w historii niekorzystne okoliczności zmuszały dużą część ludności do migracji w celu poszukiwania lepszych warunków życia w południowych regionach Słowacji. Cała miejscowość silnie związana jest z lokalnym bohaterem – Jurajem Janosikiem, który urodził się właśnie tutaj. Janosikowi i jego życiu poświęcono wystawy stałe w muzeum, które zostały podzielone na jednostki tematyczne: tradycyjne mieszkalnictwo, Janosik jako lokalny bohater folkloru, tradycji i rzemiosła. W miejscu, gdzie narodził się zbójnik otwarto symboliczny dom. Miejscowość leży w Parku Narodowym Mała Fatra, dzięki czemu jest idealnym miejscem dla miłośników przyrody, spacerów i wędrówek.

Oravska Polhora

Przygraniczna miejscowość położona na północy Orawy. Pierwsza wzmianka o lokowaniu wsi pochodzi z 1550 roku i ma postać mapy wskazującej na źródła solne pod Babią Górą. Wieś została założona na prawie wołoskim i należała do Juraja Turzu. Nazwa Polhora pochodzi od tego, iż granice jej sięgały do połowy Babiej Góry – królowej Orawskich Beskidów. Głównym zajęciem mieszkańców były niegdyś hodowla zwierząt i rzeźbiarstwo.

Mieszkańcom Orawskiej Polhory, dzięki położeniu miejscowości i temperamentowi górali, udało się do dziś zachować żywe, wyjątkowe, archaiczne formy muzyki, śpiewu i tańca. Miejscowość znana jest z kultury gajd (tradycyjny instrument muzyczny), która została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO w 2015 roku.

Warte odwiedzenia są źródła słonej wody, zlokalizowane w dawnej łaźni „Slaná Voda”. Jest to woda o dużej zawartości jodu, przeznaczona do kąpieli leczniczych, znana i eksportowana niegdyś do różnych części Europy.

Obszar miejscowości należy do Chronionego Obszaru Krajobrazowego Horná Orava, co świadczy o niezliczonych atrakcjach przyrodniczych. Na terenie znajduje się kilka chronionych torfowisk, na których występują rzadkie i zagrożone gatunki roślin. Najbardziej znane torfowiska to: Polhorská Píla, Rašelinisko Tisovnica i Slaná Voda.

Istotnym wydarzeniem w miejscowości jest festiwal Gajdovačka, promujący kulturę gajd, w którym uczestniczy ponad 100 wykonawców z różnych części świata. W ramach projektu „Szlak Kultury Wołoskiej” gmina odnowiła budynek dawnego urzędu celnego i w unikalnej przestrzeni otworzyła centrum pasterskie, muzeum oraz centrum informacyjne. W budynku będą także organizowane wystawy, seminaria i konferencje poświęcone kulturze Wołochów.

Zuberec

Miejscowość znajduje się na Górnej Orawie w powiecie Twardoszyn, w bezpośrednim sąsiedztwie Tatr Zachodnich. Pierwsze pisemne wzmianki o miejscowości pochodzą z końca XVI wieku (1593 r.) i związane są z założeniem wsi na prawie wołoskim, w wyniku wysiłków kolonizacyjnych rodziny Turzovcov. Zuberec leży bezpośrednio pod Roháčmi, które mają charakter alpejski, a obok ich grzbietów prowadzono intensywną działalność pasterską. Informacje z XVII wieku wskazują, że w 18 gminach w okolicach Zuberca w 1615 roku wypasano łącznie 7985 owiec. W celu zwiększenia powierzchni pastwisk pasterze wypalali lasy sosnowe, w wyniku czego powstało kilka dolin. Świadczą o tym takie nazwy jak Spálená czy Spálený žľab.

Będąc w Zuberecu warto odwiedzić Muzeum Wsi Orawskiej, gdzie znajduje się około 50 budynków zgrupowanych tak, aby pokazać różnorodność orawskiej architektury. Odnajdziemy tu także drewniany, gotycki kościół św. Elżbiety Węgierskiej z XV wieku.

Dla aktywnych poleca się szlak edukacyjny w okolicy rochackich jezior, gdzie można podziwiać unikalną faunę i florę.



Muzeum Wsi Orawskiej

MUZEA, WYSTAWY, SKANSENY

– dziedzictwo wołoskie

 **RODZAJ TRASY:** samochodowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 346 km

PRZEBIEG TRASY:

Čičmany – Strečno – Terchová – Nová Bystrica – Orawska Polhora – Zuberec – Liptovský Hrádok i okolice – okolice Ružomberka – Turiec

Proponowany szlak wiedzie przez miejscowości lokowane na prawie wołoskim.

Čičmany

Najbardziej wysunięta na południe miejscowość powiatu żylińskiego. Pierwsze wzmianki o miejscowości Čičmany pochodzą z końca XIII wieku. Wówczas wieś należała do rodziny Turóczyovcov, Rakovskovcov, Jesenskocov, a później Kubínyiovcov i Serényiovcov. Wieś najprawdopodobniej była lokowana na prawie wołoskim, o czym mogą świadczyć szałas pasterskie, stroje ludowe i zwyczaje. Ponadto w przeszłości mieszkańcy oprócz rolnictwa zajmowali się także hodowlą owiec i wyrobem bryndzy. Dziś Čičmany są ośrodkiem sportów zimowych – działa tu kilka wyciągów narciarskich.

W Čičmanach warto zatrzymać się w barokowym kościele św. Krzyża, z końca XVIII wieku. Główną atrakcją miejscowości jest jej zabudowa; tradycyjnie wznoszone budowle posiadają unikatową, białą ornamentykę. W latach 70.

XX wieku ochrona konserwatorską objęto 136 domów. We wsi ulokowano muzeum, turysta może zwiedzić stałą ekspozycję znajdującą się w domu Radenov oraz zwiedzić dom nr 42.

W przeszłości miejscowość znana była z wyrobów kapci, a tutejszy haft wyróżnia się doskonałością techniczną oraz bogactwem motywów zdobniczych i kompozycji. Mimo, iż Čičmany to niewielka miejscowość, zamieszkiwana przez 131 osób, to dysponuje bazą noclegową i gastronomiczną.

Strečno

Strečno, miejscowość w powiecie żylińskim w kraju Žylińskim, leżąca na lewym brzegu rzeki Wag, nieopodal Małej Fatry. Najbardziej znanym obiektem miejscowości jest wzniesiony przez Mateusza Caka zamek, będący podobno najbezpieczniejszą twierdzą nad rzeką Wag. Pierwsze wzmianki o Strečnie pojawiają się w piśmiennictwie początkiem XIV wieku, natomiast zamek datowany jest na przełom XIII i XIV wieku. Pod koniec XVII wieku zamek został zburzony, jednak jego znaczna część została odbudowana i jest udostępniana turystom od kwietnia do listopada. Na przeciwległym brzegu rzeki odnaleźć można ruiny tzw. Starego Zamku, wybudowanego w XIII wieku. Pierwotnie strzegł on rzeki Wag przed obcymi. W 2017 roku został zarejestrowany jako narodowy zabytek kultury Republiki Słowackiej.

W miejscowości Strečno warto także odwiedzić niedawno wybudowaną wieżę widokową – Spicak, z której możemy podziwiać widoki na centrum wsi oraz grzbiet Małej Fatry. Aby dostać się na wieżę należy podążać żółtym szlakiem, którego początek odnajdziemy w okolicach zamku.



Terchová

Miejscowość lokowana na prawie wołoskim w 1580 roku, znana ze współczesnej imprezy kulturalnej – Dni Janosika. Wieś była siedzibą książąt wołoskich. Wielokrotnie w historii niekorzystne okoliczności zmuszały dużą część ludności do migracji w celu poszukiwania lepszych warunków życia w południowych regionach Słowacji. Cała miejscowość silnie związana jest z lokalnym bohaterem – Jurajem Janosikiem, który urodził się właśnie tutaj. Janosikowi i jego życiu poświęcono wystawy stałe w muzeum, które zostały podzielone na jednostki tematyczne: tradycyjne mieszkalnictwo, Janosik jako lokalny bohater folkloru, tradycji i rzemiosła. W miejscu gdzie narodził się zbójnik otwarto symboliczny dom. Miejscowość leży w Parku Narodowym Mała Fatra, dzięki czemu jest idealnym miejscem dla miłośników przyrody, spacerów i wędrówek.

Nová Bystrica

Pierwszezmianki o miejscowości datuje się na 1642 rok. Tradycyjnie tutejsza ludność zajmowała się rolnictwem, tkactwem, pozyskiwaniem i obróbką drewna w tartakach. Wieś doświadczyła także epidemii cholery. Do ważnych atrakcji miejscowości niewątpliwie należy Muzeum Kysuckiej Wsi – Skansen Vychylovka. Odnajdziemy tu także działającą kolejkę leśną, uznawaną za narodowy zabytek kultury. Skansen jest jednym z największych na Słowacji, a jego kompleks składa się z 34 budynków mieszkalnych, gospodarczych, technicznych i sakralnych. Kamień węgielny pod skansen został wmurowany w 1974 roku. Priorytetem dla powstałej instytucji było ratowanie najcenniejszych zabytków architektury ludowej ze wsi, na których tworzono zalew – Riečnica i Harvelka.

Orawska Polhora

Przygraniczna miejscowość położona na północy Orawy. Pierwsza wzmianka o lokowaniu wsi pochodzi z 1550 roku i ma postać mapy wskazującej na źródła solne pod Babią Górą. Wieś została założona na prawie wołoskim i należała do Juraja Turzu. Nazwa Polhora pochodzi od tego, iż granice jej sięgały do połowy Babiej Góry – królowej Orawskich Beskidów. Głównym zajęciem mieszkańców były niegdyś hodowla zwierząt i rzeźbiarstwo.

Mieszkańcom Orawskiej Polhory, dzięki położeniu miejscowości i temperamentowi górali, udało się do dziś zachować żywe, wyjątkowe, archaiczne formy muzyki, śpiewu i tańca. Miejscowość znana jest z kultury gajd (tradycyjny instrument muzyczny), która została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO w 2015 roku.

Warte odwiedzenia są źródła słonej wody, zlokalizowane w dawnej łaźni „Slaná Voda”. Jest to woda o dużej zawartości jodu, przeznaczona do kąpieli leczniczych, znana i eksportowana niegdyś do różnych części Europy.

Istotnym wydarzeniem w miejscowości jest festiwal Gajdovačka, promujący kulturę gajd, w którym uczestniczy ponad 100 wykonawców z różnych części świata.

W ramach projektu „Szlak Kultury Wołoskiej” gmina odnowiła budynek dawnego urzędu celnego i w unikalnej przestrzeni otworzyła centrum pasterskie, muzeum oraz centrum informacyjne. W budynku będą także organizowane wystawy, seminaria i konferencje poświęcone kulturze Wołochów.



Zuberec

Miejscowość znajduje się na Górnjej Orawie w powiecie Twardoszyn, w bezpośrednim sąsiedztwie Tatr Zachodnich. Pierwsze pisemne wzmianki o miejscowości pochodzą z końca XVI wieku (1593 r.) i związane są z założeniem wsi na prawie wołoskim w wyniku wysiłków kolonizacyjnych rodziny Turzovcov. Zuberec leży bezpośrednio pod Roháčmi, które mają charakter alpejski, a obok ich grzbietów prowadzono intensywną działalność pasterską. Informacje z XVII wieku wskazują, że w 18 gminach w okolicach Zuberca w 1615 roku wypasano łącznie 7985 owiec. W celu zwiększenia powierzchni pastwisk pasterze wypalali lasy sosnowe, w wyniku czego powstało kilka dolin. Świadczą o tym takie nazwy jak Spálená czy Spálený žľab.

Będąc w Zuberecu warto odwiedzić Muzeum Wsi Orawskiej, gdzie znajduje około 50 budynków zgrupowanych tak, aby pokazać różnorodność orawskiej architektury. Odnajdziemy tu także drewniany, gotycki kościół św. Elżbiety Węgierskiej z XV wieku.

Dla aktywnych poleca się szlak edukacyjny w okolicy rohackich jezior, gdzie można podziwiać unikalną faunę i florę.

Liptovský Hrádok i okolice

Liptovský Hrádok leży u zbiegu rzek Wag oraz Bela. Charakter miejscowości został ukształtowany około XIV wieku pod wpływem górnictwa (soli i żelaza) oraz leśnictwa. W okolicy znajduje się wiele innych wsi, które mają wspólny, wołoski rodowód.

W miejscowości swoją siedzibę ma Muzeum Etnograficzne Liptowa i Owczarstwa, które prezentuje wystawy stałe, związane z kulturą pasterską i tradycjami hodowli i wypasu owiec. Wystawy stałe prezentują kulturę pasterską o charakterze ponadregionalnym. Oprócz tradycyjnych konstrukcji drewnianych oraz narzędzi do przetwarzania mleka, prezentowane są stroje i dodatki odzieżowe.

Okolice Ružomberka

Jednym z osiedli Ružomberka jest Biały Potok – to punkt wyjściowy do Vilkolinca – osady wpisanej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 1993 roku. W osadzie dominuje architektura drewniana, charakterystyczna dla rejonów gór, z nienaruszonymi domami z bali, zbudowanymi wśród malowniczego krajobrazu, ukształtowanego przez wąskie pasy pól i pastwisk chronionych od północy masywem Sidorowskim. W skład zabytkowego kompleksu wchodzi 73 obiekty. Do cennych budowli należy dwupiętrowa dzwonnica z 1770 r., spiżarnia z 1860 r. i barokowo-klasycystyczny kościół pw. Nawiedzenia Marii Panny z 1875 r.

Turiec

W średniowieczu powiat turcki był jedną z najważniejszych dróg handlowych w regionie Dunaju. W związku z tym w okolicy funkcjonowało kilka grodów warownych – Sklabiňa, Blatnica, Zniev. W tym regionie obecne są także ślady osadnictwa niemieckiego, widoczne przede wszystkim w okolicy miejscowości – Horná Štubni, Dolnej Štubni i Turčeka. W XX wieku odnotowano silne migracje ludności z innych części Słowacji – Kysuc i Orawy.

Do ważnych atrakcji miejscowości należy Muzeum Słowackiej Wsi, będące największym tego typu obiektem na Słowacji. Skansen ukazuje przykłady tradycyjnej architektury ludowej i sposobów życia mieszkańców północno-zachodniej Słowacji z przełomu XIX i XX wieku. Na terenie wystawienniczym liczącym 15,5 ha odnajdziemy 143 budynki – mieszkalne, gospodarcze, techniczne i sakralne. Niektóre z budynków są umeblowane i otwarte dla zwiedzających.



PARKI NARODOWE

i atrakcje przyrodnicze

 **RODZAJ TRASY:** piesza

PRZEBIEG TRASY:

Obszar chronionego krajobrazu „Kysuce” – Obszar chronionego krajobrazu „Strážovské vrchy” – Park Narodowy Mała Fatra – Obszar chronionego krajobrazu „Górna Orava” – Tatrzański Park Narodowy – Park Narodowy Niżne Tatry – Park Narodowy Wielka Fatra

Przed wyjazdem do poszczególnych atrakcji warto zapoznać się z lokalnymi uwarunkowaniami dla wycieczek pieszych, ponieważ regulacje słowackie nie zawsze pokrywają się z polskim – np. w Tatrzańskim Parku Narodowym w sezonie jesienno-zimowym niektóre ze szlaków są zamknięte, a wspinaczka na najwyższe szczyty wymaga potwierdzenia kwalifikacji lub wynajęcia akredytowanego przewodnika. Ponadto należy pamiętać, że koszty akcji ratowniczych ponoszone są przez turystów, dlatego zaleca się wykupienie odpowiedniego ubezpieczenia, jeśli wybieracie się w wyższe partie gór.

Obszar chronionego krajobrazu – Kysuce

Obszar chronionego krajobrazu – Kysuce ulokowany jest w północno-zachodniej części Słowacji, nieopodal Parku Narodowego Mała Fatra. Składa się z dwóch wydzielonych części – zachodniej jawornickiej i wschodniej beskidzkiej. Ponad połowę terytorium zajmują lasy – w szczególności mieszane. Na obszarze występuje bogata sieć źródeł i strumieni, w związku z czym występują tu łąki bagienne i torfowiska, z wieloma gatunkami chronionych i zagrożonych roślin. Dotychczas zidentyfikowano występowanie 205 gatunków kręgowców, w tym wilka, niedźwiedzia i rysia. Wśród ptaków możemy spotkać sowę włochatkę i dzięcioła trójpalczastego.

Obszar chronionego krajobrazu – Strážovské vrchy

Obszar chronionego krajobrazu – Strážovské vrchy został ustanowiony w 1989 roku w celu ochrony i racjonalnego wykorzystania najbardziej dziewiczych obszarów Wierchów Strażowskich. Powierzchnia obszaru wynosi blisko 31 000 ha, z czego przeważająca część pokryta jest lasami (78%). Najwyższym szczytem znajdującym się w obrębie obszaru jest Strážov (1213 m n.p.m.) pokryty unikalnym lasem jaworowo-bukowym. Súľovské i Strážovské Wierchy w przeciwieństwie do większości formacji górskich środkowej części łuku karpackiego nie posiadają centralnego grzbietu, rozpraszają się w różnych kierunkach pomiędzy niecki i głębokie doliny. Występują tu stosunkowo duże przewyższenia, ponieważ doliny usytuowane są przeciętnie na wysokości 315–655 m n.p.m. natomiast szczyty 600–1213 m n.p.m. Orientacja pasma górskiego w kierunku północ-południe umożliwia występowanie zarówno ciepłolubnych, jak i górskich gatunków roślin i zwierząt.

Park Narodowy Mała Fatra

Park Narodowy Mała Fatra znajduje się w północno-zachodniej części Karpat Zachodnich. Charakteryzuje się niezwykłą różnorodnością warunków geologicznych i klimatycznych oraz pięknem krajobrazu. Odnajdziemy tu ciekawe formacje skalne, urwiska, wąwozy i szczeliny. Dotychczas zidentyfikowano ponad 900 gatunków roślin. Na formach wapiennych i dolomitowych występują chronione gatunki roślin, takie jak aster alpejski czy goryczka. Lasy stanowią 70% powierzchni tego obszaru, a najbardziej rozpowszechnionymi gatunkami są: buk, świerk, jodła, i jawor górski. Terytorium stwarza dogodne warunki dla niedźwiedzia, rysia, wydry, orła i innych zwierząt.



Obszar chronionego krajobrazu – Górna Orava

Najbardziej wysunięty obszar chroniony Słowacji – Górna Orava został objęty ochroną prawną w 1979 r., przy czym rezerwat Babia Góra ochronie tej podlegał już od 1926 r. stanowiąc tym samym najstarszy rezerwat Słowacji. Blisko połowę powierzchni obszaru stanowią lasy – składające się w szczególności z buka, jodły i monokultury świerka. Wyjątek stanowią Babia Góra (zwana także Diablakiem), Pilsko i Paráča, gdzie odnajdziemy lasy świerkowe z domieszką jarzębiny. W związku z występowaniem licznych torfowisk znajdują się tu siedliska gadów i płazów, w tym salamander.

Tatrzański Park Narodowy – Słowacja

Tatrzański Park Narodowy Słowacji jest najstarszym obszarem chronionym. W Tatrach możemy wyróżnić trzy podstawowe pasma – Tatry Zachodnie, Tatry Wysokie oraz Tatry Bielskie. Granice Tatrzańskiego Parku rozciągają się wzdłuż granicy słowacko-polskiej. Łuk karpacki przechodzi na terenie parku przez szczyt Gerlach (2655 m n.p.m.) oraz 16 innych wierzchołków, przekraczających wysokość 2500 m n.p.m. Mimo, iż grań Tatr Wysokich w Tatrzańskim Parku Narodowym to zaledwie 26 km, jest to jednocześnie najniższy i najwyższy położony obszar Słowacji. Wysokie Tatry to pasmo górskie z doskonale rozwiniętymi formami lodowcowymi (kotły, moreny). Do najbardziej znanych lodowcowych dolin w Tatrach Wysokich należą Kôpvá, Tichá, Mengusovská, Veľká i Malá Studená dolina, Javorová, Bielowodská i dolina Zeleného plesa. W parku znajduje się około 100 jezior, z których największym jest Veľké Hincovo pleso.

Park Narodowy Niżne Tatry

Masyw Niżnych Tatr zaraz po Tatrach Wysokich jest najważniejszym obszarem chronionym Słowacji. Centralna część pogórza uformowana została ze skał krystalicznych – granitu, granodiorytu, gnejsu i filitu, pod wpływem działalności lodowca. Zróznicowana struktura geologiczna Niżnych Tatr obejmuje także duże obszary krasowe - system Demänovských jaskiň (narodowy pomnik przyrody) rozpościera się na dziewięciu poziomach o długości 24 kilometrów. Obszar Tatr Niżnych w 90% pokrywają lasy, w tym także liściaste dębowo-bukowe. Wśród chronionych gatunków warto wymienić szarotkę alpejską, kilka rodzajów skalnic, sasanę słowacką. Niżne Tatry są jedynym miejscem na Słowacji, gdzie możemy spotkać Saxifraga Mutata i zmienkę górską.

Park Narodowy Wielka Fatra

Park Narodowy Wielka Fatra znajduje się w północno-zachodniej części środkowej Słowacji. Rozciąga się pomiędzy miejscowościami Turca, Liptov i Banská Bystrica. Najwyższy szczyt parku to Ostredok o wysokości 1596 m n.p.m. To jeden z najbardziej rozległych obszarów chronionych, gdzie zachowana została różnorodność przyrodnicza. Na obszarze parku zidentyfikowano około 1000 gatunków roślin oraz 3000 gatunków bezkręgowców. Około 85% powierzchni obszaru pokryte jest lasami, w tym dębowo-bukowymi. W parku występują chronione siedliska cisa zwyczajnego, co jest dość rzadkie w Europie. Z występujących kręgowców należy wspomnieć o wilku, niedźwiedziu i rysiu, a także orle skalnym.



STARÁ BYSTRICA

Miejscowość położona jest we wschodniej części okręgu Čadca, na granicy Beskidu Kysuckiego i Pogórza Kysuckiego. Jest to jedna z najstarszych miejscowości w górnych Kysucach. Pierwsza pisemna wzmianka o miejscowości pochodzi z 1590 roku. Została założona na prawie wołoskim, a później była siedzibą książąt wołoskich. Pierwotnie jej terytorium zaliczało się do księstwa Tižinského, ale najwyraźniej na przełomie XVI i XVII wieku stała się centralną miejscowością tzw. Księstwa Bystrzyckiego. Jest i zawsze była centralną miejscowością Doliny Bystrickej. W czasach feudalizmu rezydowała tam również część urzędników majątku Tepličianskego. Stará Bystrica jest następcą pierwotnej miejscowości Bystrica, która zajmowała całe terytorium dzisiejszej Doliny Bystrickej.

WARTO ZOBACZYĆ

Obecnie miejscowość przyciąga odwiedzających głównie unikalnym pod względem architektonicznym Słowackim orlojem na rynku św. Michała. Jest to jeden z najmłodszych i najdokładniejszych zegarów na świecie, dokończony w 2009 roku. Jest również uważany za największą drewnianą rzeźbę na Słowacji. Jego autorem jest rzeźbiarz Viliam Loviška. Całe dzieło ma kształt stylizowanej postaci Matki Boskiej Bolesnej, patronki Słowacji. Serce zegara to tzw. astrolabium, czyli tarcza zegarowa przedstawiająca znaki zodiaku, położenie Słońca i Księżycy oraz fazę Księżycy. W wieży zegarowej umieszczone są dwa dzwony. Jeden dzwon odmierza godziny, drugi dzwon tworzy tło dźwiękowe podczas przemarszu apostołów.

Najważniejszą wizytówką miejscowości jest neogotycki kościół św. Michała Archanioła, który został zbudowany w 1892 roku. W trakcie swojego istnienia był wielokrotnie przebudowywany. Największy remont miał miejsce po II wojnie światowej, kiedy kościół w kilku miejscach został trafiony ogniem artyleryjskim. Stará Bystrica wyróżnia się szczególnym kultem aniołów. W kościele można znaleźć blisko 50 wizerunków aniołów.

Miłośnicy aktywnego wypoczynku docenią budowę Bystrickej magistrali rowerowej, która jest usytuowana na ponad 20 km byłej leśnej linii kolejki wąskotorowej, której trasa prowadziła, od pierwszej połowy ubiegłego wieku, z Novej Bystricy aż do Oščadnicy. W większej części magistrala rowerowa przebiega poza drogami krajowymi, wykorzystując mniej uczęszczane drogi lokalne, a odwiedzającym oferuje całoroczną możliwość jazdy na rowerze, jazdy na rollkach, biegania lub do spacerów.

Nad miejscowością znajduje się siedemnastometrowa kamienna wieża widokowa na górze Bobovec. Można do niej dotrzeć w czasie 1,5 godziny bezpośrednio z Rynku od Słowackiego orloja po oznakowanym żółtym szlaku turystycznym. Panorama z samego szczytu sięga aż do Małej Fatry, na Martinské hole, Veľkú Raču i Łysą Górę w Czechach.



Kościół św. Michała Archanioła

NOVÁ BYSTRICA

Początki pisanej historii tej największej pod względem powierzchni miejscowości kysuckiej rozpoczyna wzmianka pochodząca z 1642 roku. Nová Bystrica powstała poprzez jej wydzielenie z pierwotnego obszaru miejscowości Bystrica w pierwszej połowie XVII wieku. Jej wyższe części były w tym okresie zasiedlane w charakterystyczny sposób tzw. kopanic. Zaliczała się do nich również część Vychylovka, która nigdy nie stała się samodzielną miejscowością. Po podziale księstwa Strečno miejscowość stała się częścią księstwa z siedzibą w Tepličke. Ludność od niepamiętnych czasów zajmowała się tu rolnictwem, flisactwem, tkactwem, produkcją drewnianych naczyń, pracą w tartaku, majsterkowaniem i handlem ulicznym. Ciężki okres miejscowość przeżyła podczas epidemii cholery i późniejszej masowej emigracji mieszkańców do Banatu i Sławonii. W latach osiemdziesiątych na terenie dawnych miejscowości Riečnica i Harvelka wybudowano zapórę wodną, więc obszar ten stał się częścią katastralną Novej Bystricy, a pierwotni mieszkańcy zostali wysiedleni i przeprowadzili się w różne zakątki Słowacji.

WARTO ZOBACZYĆ

Częścią miejscowości jest Muzeum Wsi Kysuckiej Skansen Vychylovka, w którym znajduje się zachowana zabytkowa leśna kolej wąskotorowa uznana za narodowy zabytek kultury, chronione dobro naturalne Vychylovské progi i Vychylovské skały. Muzeum ma stałą ekspozycję na świeżym powietrzu i zaliczane jest do najrozleglejszych na Słowacji. Cały kompleks składa się z 34 budynków mieszkalnych, gospodarczych, użyteczności publicznej, technicznych oraz obiektów sakralnych. Kamień węgielny został położony 11.10.1974. Priorytetowym celem była ochrona najcenniejszych zabytków architektury ludowej z zatopionych miejscowości Riečnica i Harvelka, w których zostało nakręconych kilka znanych słowackich filmów jak na przykład „Pole nie-orane” lub „Siedzę na gałęzi i jest mi dobrze”.

Jedyną pamiątką z nieistniejącej już miejscowości Riečnica jest kościół z początku XX wieku, do którego można dotrzeć drogą prowadzącą wzdłuż zbiornika wodnego. Obie miejscowości stały się częścią zbiornika Zapory wodnej Nová Bystrica, która służy jako zbiornik wody pitnej dla okręgów Čadca i Žilina. W najgłębszym miejscu zbiornik ma głębokość 52 metry, powierzchnia wynosi około 181,4 hektara, a niecałkowicie mieści około 34 milionów metrów sześciennych wody.



Zabytkowa leśna
kolej wąskotorowa

ČIČMANY

Najbardziej wysunięta na południe i jednocześnie najwyższej położona miejscowość okręgu Žilina leży w Strážovských vrchoch w obszarze źródłiskowym Rajčianky. Pierwsza pisemna wzmianka pochodzi z 1272 roku, miejscowość należała do rodzin ziemiańskich: Turóczyovcov, Rakovskovcov, Jesenskocov, później Kubínyiovcov i Serényiovov. W późniejszym okresie Čičmany były prawdopodobnie dosiedlane na prawie wołoskim, o czym świadczą rozwinięte w przeszłości prowadzenie bacówek, odzież i zwyczaje ludowe. W przeszłości mieszkańcy oprócz rolnictwa zajmowali się hodowlą owiec i produkcją bryndzy.

Chlubą miejscowości jest unikalna architektura i bogato zdobione stroje ludowe. Zabudowę tę docenił pierwszy słowacki architekt Dušan Jurkovič, który opracował projekt typowego gospodarstwa na wystawę etnograficzną w Pradze, która miała miejsce w 1895 roku. Jurkovič pracował także nad projektami domów z bali wykorzystanymi do odbudowy miejscowości po pożarze w 1921 roku, kiedy spłonęła cała dolna część wsi. W przeszłości miejscowość była znana z produkcji kapci. Miejskowy haft, który wyróżnia się techniczną doskonałością, bogactwem motywów oraz charakterystyczną kompozycją ornamentów i kolorów, ma bardzo archaiczny charakter. Zachował się on także w strojach okolicznych wsi: Zliechov, Čavoj, Valaská Belá. Obecnie Čičmany to wieś o niewielkiej liczbie mieszkańców, ale atrakcje i dostępność usług (zakwaterowanie, wyżywienie, ośrodek narciarski) sprawia, że przez cały rok jest miejscem odwiedzanym przez licznych turystów.

WARTO ZOBACZYĆ

W miejscowości znajduje się barokowy kościół Znalezienia Krzyża Świętego z końca XVIII wieku, barokowo-klasycystyczny dwór z końca XVIII wieku i zachowana nowoczesna strefa z parterowymi domami piętrowymi z dachem siodłowym, w których zamieszkiwała tak zwana dalsza rodzina, co w szerszym sąsiedztwie nie ma odpowiednika. W pojedynczych domach, gazdówkach, mieszkali pod jednym dachem gazda z gaździwą, ich zameężnymi synami i małżonkami z dziećmi. Majątek rodziny był wspólny. Kompleks architektury ludowej w Čičmanoch został w 1977 roku uznany za rezerwat zabytków. Muzeum Považskie w Žylinie prowadzi w dwóch budynkach ekspozycje o życiu w przeszłości. Turyści mogą odwiedzić wystawę w Radenovom domu oraz dom nr 42. W miejscowości znajduje się kilka pensjonatów i restauracji, w okresie zimowym działa tu również ośrodek narciarski. Ciekawa jest również wioska Malé Čičmany, położona na zboczu Jaworinki, gdzie znajdują się pozostałości starych domów.



TERCHOVÁ

Miejscowość położona jest w regionie Žilinskim, w pięknej okolicy pomiędzy Krivánską Małą Fatrą i Kysucką vrchovinou, na północy kotliny Žilinskiej. Historia Terchovej zaczęła być zapisywana ponad czterysta lat temu. Pierwsza zachowana wzmianka pochodzi z 1580 roku, a użycie oryginalnej nazwy jest udokumentowane od 1598 roku. Powstanie miejscowości jest związane z kolonizacją na prawie wołoskim. O pierwszej osadzie wołoskiej w szerszej okolicy możemy przeczytać w dokumencie Władysława II Przemysłidy z 1496 r., który potwierdził dokument Macieja Korwina, a tym samym prawa przyznane „Volachis” w Belej i w innych miejscach oraz lasach należących do zamku Strečno. Wieś była siedzibą panów wołoskich. Na przestrzeni dziejów niekorzystne okoliczności wielokrotnie zmuszały duże rzesze ludności do opuszczenia miejsca zamieszkania w poszukiwaniu lepszych warunków życia w południowych regionach Słowacji. Kolejnym ciosem okazał się pożar, który doprowadził do spalenia centralnej i drewnianej części wioski pod koniec II wojny światowej. Zniszczenia odbudowano w latach 1945-1947. Wieś znana jest z wyjątkowej muzyki wykonywanej na instrumentach smyczkowych. W roku 2013 terchovska muzyka została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

WARTO ZOBACZYĆ

W centrum Terchovej stoi kościół św. Cyryla i Metodego z unikalną drewnianą szopką będącą drugą co do wielkości tego typu na Słowacji. Jest ona wyjątkowo cenna ze względu na bogate w szczegóły wykonanie przez lokalnych mistrzów ludowych.

Cała wioska jest blisko związana ze zbójnikiem Jurajem Jánošíkiem urodzonym właśnie w jednej z Terchovskich osad, bohaterem wielu ludowych opowiadań, pieśni, dzieł sztuki i uroczystości. Jego podobizna została uwieczniona w postaci monumentalnej rzeźby mającej pokaźne rozmiary 7,5 m znajdującej się u wejścia do doliny Vrátna. Co roku organizowany jest tu Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Dni Janosika”, w którym udział bierze wielu gości i artystów z różnych krajów świata.

Jánošíkowi i dawnemu życiu w Terchovej poświęcona została stała wystawa w Muzeuma J. Jánošíka. Ekspozycja jest podzielona na kilka jednostek tematycznych: tradycyjne terchovskie gospodarstwo, historia wsi, Jánošík jako bohater ludowy, folklor i zwyczaje w Terchovej, produkcja rzemieślnicza, hodowla. W rodzimej osadzie bohatera noszącej nazwę u Jánošov, w pobliżu miejsca, gdzie stał rodzinny dom zbójnika, został stworzony symboliczny dom Jánošíka.



Do znanych atrakcji Terchovej należy zaliczyć również najnowszą ciekawostkę – 30-metrową wieżę widokową Terchovské srdce, zbudowaną na wzgórzu Oblaz. Wieża widokowa posiada 3 piętra, z których roztacza się imponujący widok na okolicę, w szczególności na historyczne struktury krajobrazowe, tzw. tarasowe stoki.

Miejscowość leży w Parku Narodowym Mała Fatra, atrakcyjnym dla miłośników przyrody, spacerów i wędrówek. Najpiękniejsze trasy wiodą przez Jánošíkové diery, Vrátną dolinę, wokół wzgórz Malý i Veľký Rozsutec.

Z miejsc pełnych turystów można udać się w miejsca, gdzie czas płynie wolniej, gdzie w każdym detalu daje się odczuć „ducha tego miejsca” – genius loci. Niepozorne ścieżki, łąki i pola często prowadzą do skrytych urokliwych terchowskich osad, których w okolicy znajduje się ponad 65. Są jak rozbiegane owce z jednego stada, podobne do siebie na pierwszy rzut oka. Przypominają o trudnym życiu rdzennej ludności, która trudniła się rolnictwem i pasterstwem. Zespoły drewnianych domów otoczonych budynkami gospodarczymi, łąkami, polami i górkami grzbietami

Małej Fatry strzegą potężne lipy. Poprzez osady prowadzi turystów szlak edukacyjny Náučný chodník Jánošíkovým chotárom. Posuwając się wzdłuż grzbietu Małej Fatry (gdzie dojechać można również kolejką linową), można przejść przez dawne pastwiska i bacówki, których funkcjonowanie jest obecnie ograniczane do minimum między innymi ze względów ekologicznych. Bogactwo atrakcji, a także rozbudowana infrastruktura turystyczna (baza gastronomiczna i noclegowa, a także ośrodek narciarski) sprawia, że miejscowość jest popularnym celem amatorów wycieczek.



Terchovská muzyka wpisana na światową listę UNESCO

ZÁZRIVÁ

Miejscowość Zázrivá znajduje się w zachodniej części Oravy, na północny zachód od miasta Dolný Kubín. Jej obszar sięga trzech pasm górskich – Kysuckej vrchoviny, Oravskej Magury i Małej Fatry. Pierwsza pisemna wzmianka o miejscowości pochodzi z 1556 roku, została ona założona na prawie wołoskim. Zalicza się do miejscowości, w których rzekomo miał się osiedlić książę wołoski. W przeszłości Zázrivá była dużą wsią pasterską, w której zachował się archaiczny sposób prowadzenia bacówek. Bacowie i Wołosi odchodzili z miejscowości na wypas na Orawę, Liptov, a niekiedy i dalej. Do dziś przetrwały tu domowa produkcja rolna oraz gazdowanie. Bardzo silnie pielęgnowana jest tradycja wytwórstwa serów i wyrobów na bazie sera. Z Zázrivej pochodzą słynne serowe nici zwane „vojkami”, a także korbacze (korbáčiky) wytwarzane ze skisłego parzonego sera, będące bardzo popularnym przysmakiem na całym terenie Słowacji, a nawet poza jej granicami. W Zázrivej znajduje się 11 dolin, w których leżą rozrzucone osady charakteryzujące się powtarzalną strukturą osiedlenia. Jako lekarz pracował tu znany słowacki pisarz Ladislav Nádaši Jégé. Okolice Zázrivej były ulubioną inspiracją różnych artystów, takich jak Martin Benka, Ernest Zmeták, Mária Medvecká i inni. Każdego roku w miejscowości są organizowane Zázrivské dni, konkurs gotowania bryndzowych haluszków, jesienne i wiosenne pasterskie uroczystości – redyk i osod połączone z programem kulturalnym. Położenie miejscowości, atrakcyjna przyrodniczo okolica i zaplecze usług turystycznych (hotelowych, gastronomicznych, narciarskich) sprawia, że miejscowość jest często odwiedzana przez turystów.

WARTO ZOBACZYĆ

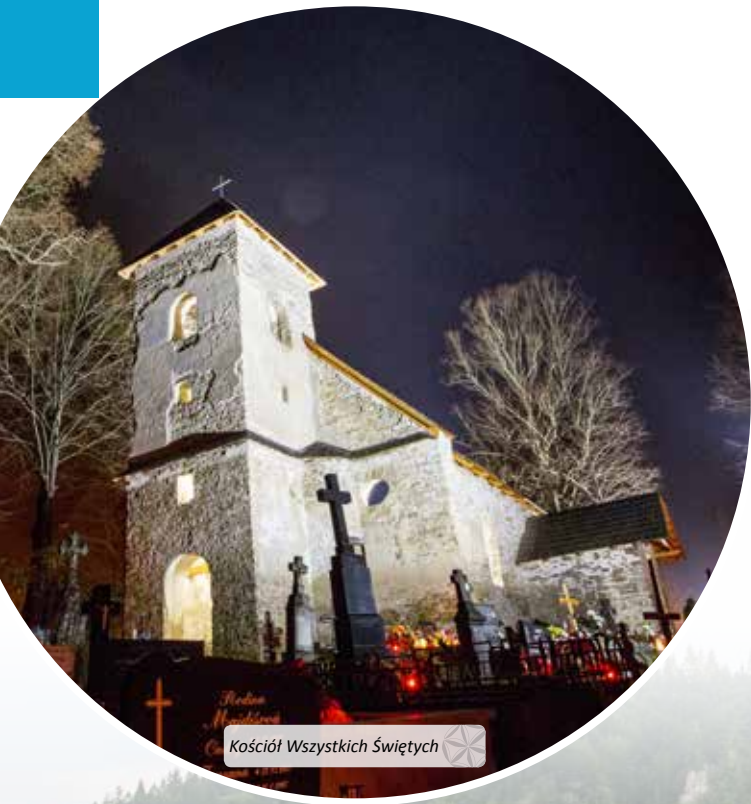
Barokowy kościół Wszystkich Świętych – stary kościół na cmentarzu, zbudowany w latach 1791-1796. Jego konstrukcja składała się z nawy, małego przedsionka tworzącego główne (jedno z trzech) wejście do świątyni i przejście do trzeciej części – zakrystii. Ołtarz główny uzupełniały dwa boczne ołtarze, z czego prawy był poświęcony Maryi Pannie, a lewy Michałowi Archaniołowi. Na ołtarzu głównym wyróżniała się figura Boskiego Serca Jezusowego naturalnych rozmiarów. W roku 1934 kościół został zniszczony przez pożar, obecnie w jego odnowionych pozostałościach odprawiane są nabożeństwa okazyjne. Obecnie budowlą dominującą w miejscowości jest nowszy kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Duża odległość osad od siebie i głównej siedziby wioski (od 5 do 10 km) zdecydowała o budowie licznych dzwonnicy na terenie Zázrivej. Dziewięć z nich zachowało się do dziś. Ich dźwięki towarzyszą mieszkańcom na codzien również obecnie. Niemal wszystkie dzwonnice, z wyjątkiem dzwonnicy w Bielej i prywatnej dzwonnicy w miejscowości Ráztoky, dzwonią każdego dnia.

Centrum pasterskie w Zázrivej prezentuje tradycyjne pasterstwo i tradycję lokalnych bacówek, lokalne zwyczaje związane z rolnictwem, a także potrzebę zachowania tradycji i krajobrazu. Zachowano również tradycję produkcji metalowych dzwonów, będącą dziś unikatem na terenie Słowacji.



Zázrivské lazy to teren należący do obszaru chronionego Natura 2000, który tworzy unikalny wiejski krajobraz rolniczy z rozproszonymi osadami. Należą do nich rezerваты Bôrická mláka i Dubovské lúky, na terenie których w przeszłości wypasano owce. Wśród gatunków o znaczeniu europejskim w Zázrivských lazoch spotkać można: dzwonek piłkowany, obuwik pospolity, nadobnicę alpejską, kumaka górskiego, traszkę grzebieniastą, traszkę karpacką, nocka dużego, rysia euroazjatyckiego i wydrę europejską.



Kościół Wszystkich Świętych

Zázrivské lazy

Park Narodowy Mała Fatra

Park Narodowy Mała Fatra znajduje się w północno-zachodniej części Karpat Zachodnich. Charakteryzuje się niezwykłą różnorodnością reliefów, warunków geologicznych i klimatycznych oraz niezwykłym pięknem krajobrazu. Zachowały się tu stosunkowo mało zniszczone naturalne ekosystemy. Zróżnicowanie podłoża geologicznego wykazującego różną odporność na warunki atmosferyczne doprowadziło do powstania nierównego reliefu z charakterystycznymi głazami, szczelinami, formacjami skalnymi i pęknięciami. W obszarze tym znaleziono ponad 900 gatunków roślin wyższych, z czego 22 gatunki to zachodniokarpaccie endemity, 14 – karpaccie endemity, 15 – karpaccie subendemity i 1 – endemit Małej Fatry (*Sorbus margittaiana*). Wapienie i dolomity są podłożem dla gatunków chronionych, takich jak aster alpejski (*Aster alpinus*), goryczka krótkołodogowa (*Gentiana clusii*), dębik ośmiopłatkowy (*Dryas octopetala*), ostróżka wyniosła (*Delphinium elatum*) i innych. Lasy zajmują 70% całej powierzchni. Najbardziej rozpowszechnionymi drzewami są: buk, świerk, jodła, kosodrzewina i klon górski. Na skalnych tarasach zróżnicowanego terenu znajdują się skupiska lasu sosnowego. Żyje tu 3000 gatunków bezkręgowców, z których 2 to gatunki krytycznie zagrożone, 12 – gatunki zagrożone, 28 – gatunki rzadkie. Występuje tu również 210 gatunków kręgowców, z których 15 to gatunki krytycznie zagrożone, 56 – gatunki zagrożone i 15 – gatunki rzadkie. Terytorium stwarza dogodne warunki dla niedźwiedzia, rysia, wydry, orła przedniego, puchacza zwyczajnego, głuszca zwyczajnego, pomurnika i innych zwierząt. Dla zindustrializowanej Europy Środkowej i Zachodniej region ma znaczenie ponadnarodowe jako element stabilizujący ekologię, ponieważ pozwala na migrowanie gatunków zachodniokarpaccich na sąsiadujące terytoria, gdzie w wyniku intensywnej ludzkiej działalności ich populacja znacznie zmalała lub zostały one całkowicie wytępione.

ORAVSKÁ POLHORA

Obszar katastralny najbardziej wysuniętej na północ wiośki słowackiej o nazwie Oravská Polhora znajduje się na północnym skraju Orawy, na granicy z Polską. Przez długi czas za pierwsze pisane źródło informacji o miejscowości uważano mapę źródeł mineralnych badanych pod Babią Górą, datowaną na 1550 rok. Na podstawie najnowszych badań uważa się jednak, że mapa jest prawie o 100 lat młodsza, dlatego najwcześniejszą pisemną wzmianką o miejscowości jest prawdopodobnie spis Orawskiej Stolicy z 1588 roku. Te historyczne zapisy wskazują na bogactwo mineralnych źródeł na terenie Oravskej Polhory. Miejscowość została założona na prawie wołoskim i należała do majątku Juraja Turza. Nadano jej nazwę Półgóry, ponieważ jej granice kończyły się w połowie góry Babiej, królowej Beskidu Orawskiego. Mieszkańcy wioski trudnili się chowem zwierząt gospodarskich i wycinką drzew.

Położenie, rozwój historyczny i temperament góralskiej ludności przyczyniły się do zachowania unikalnych, archaicznych form muzyki, śpiewu i tańca. Wieś jest bardzo dobrze znana z tradycji gry na kozie, która została w 2015 roku została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

WARTO ZOBACZYĆ

Slaná voda to nazwa unikalnego alkalicznego jodkowo-bromowego źródła mineralnego, z którego wypływa woda o zawartości soli do 50 g/kg wody. Solanka ta jest jedną z najcenniejszych jodkowych wód leczniczych na Słowacji i w Europie. Turyści i mieszkańcy wsi mogą w dowolnej ilości czerpać z jej dóbr na terenie dawnego uzdrowiska Slaná Voda. Woda lecznicza uzdrowiska była znana i eksportowana do całej Europy. Ma zastosowanie w leczeniu chorób skóry, chorób układu oddechowego w formie inhalacji, opłukiwania, okładów i jako dodatek do kąpieli. Dawne miasto uzdrowiskowe Slaná voda odwiedzał słynny słowacki pisarz Pavol Országh Hviezdoslav, a tutejsze środowisko zainspirowało go do napisania słynnego epickiego dzieła Hájnikova žena. Do muzeum o nazwie Hviezdoslavova hájovňa prowadzi szlak od Slanej vody, przez aleję Hviezdoslava, w kierunku szczytu Babiej Góry.

Cały kataster miejscowości należy do Chronionego Obszaru Krajobrazowego Horná Orava, co wiąże się z obecnością niezliczonych atrakcji przyrodniczych na jego terenie. W okolicy znajduje się kilka torfowisk chronionych, a wraz z nimi charakterystyczne rzadkie i zagrożone gatunki roślin. W samym katastrze można odwiedzić trzy najstynniejsze z nich, posiadające najwyższy pięciostopniowy stopień ochrony. Torfowisko Polhorská Píla na wysokości 708 m n.p.m., torfowisko Tisovnica – 745 m n.p.m. i, dzięki stworzonemu tu szlakowi edukacyjnemu, najlepiej dostępne torfowisko Slaná Voda na wysokości 751-765 m n.p.m.



W głębokich lasach Orawskiej Polhory u podnóża Babiej Góry wybudowano dwa tajchy – wyżej i niżej położony. Były to zbiorniki zaporowe do gromadzenia wody pozwalające na transport drewna drogą wodną do tartaku. Wyżej położony tajch został zniszczony podczas nagłej burzy. Jako zabytek techniczny zachowane zostały niektóre części niższego tajchu, który został odbudowany w 2010 roku jako zapora przeciwoigniowa.

Z tradycją gry na kozie warto się zapoznać, odwiedzając Gajdošską izbę, gdzie można obejrzeć części i typy tego instrumentu. Wrzesień to okazja na zbliżenie się do tradycyjnej muzyki podczas międzynarodowego festiwalu Gajdovačka, w którym bierze udział ponad 100 wykonawców z różnych części świata. Warty uwagi jest szlak turystyczny – gajdošský turistický chodník, który prowadzi turystów do najbardziej wysuniętego na północ punktu Słowacji – szczytu Modralova (1168 m n.p.m.) zwanego także „słowackim biegunem północnym”.



Muzeum Hviezdoslavova hájovňa



Karpackie Centrum Kultury Wołoskiej znajduje się przy przejściu granicznym z Rzeczpospolitą Polską Oravská Polhora/Korbielów. Projekt „Szlak Kultury Wołoskiej” pozwolił władzom miejscowości Oravská Polhora na odbudowę budynku byłego urzędu celnego, tworząc wyjątkową przestrzeń obecnie mieszczącą muzeum zwyczajów i tradycji pasterskich pod Babią Górą, a także punkt informacyjny, gdzie można zasięgnąć wiedzy na temat całej trasy i kulturowanej w ramach niej kultury pasterskiej po słowackiej i polskiej stronie. W budynku odbywają się także różne wystawy, warsztaty, spotkania i konferencje dla osób zainteresowanych przede wszystkim tradycją pasterską i kulturą wołoską z obu sąsiadujących ze sobą krajów.



Gajdoška muzyka

MALATINÁ

Miejscowość Malatiná znajduje się na południowym stoku Chočských wierchów na pograniczu Oravy i Liptova. Pierwsze pisemne wzmianki o miejscowości sięgają XIV wieku, gdy przez jej terytorium prowadził królewski szlak tranzytowy łączący Dolną Oravę z Liptovom. Pierwotnie była wsią feudalną liptovskiego Starého hradu, później część należała do Kubínyovcův, Szentannayovcův, Bobrovnickovcův i Dobákovcův, a druga część do Księstwa Orawskiego. Zgodnie z tradycją historyczną żupan Mikuláš Kostka przeprowadził do miejscowości Wołochów. Pierwsza pisemna wzmianka o Wołochach pochodzi z 1574 roku. W przeszłości było tu silnie rozwinięte owczarstwo i prowadzenie baczek, owce pasły się zarówno w sąsiedztwie miejscowości, jak również na halach Zachodnich Tatr.



Bacowska koliba

WARTO ZOBACZYĆ

W miejscowości znajduje się rzymskokatolicki klasycystyczny kościół Wszystkich świętych z 1804 roku, niedaleko miejscowości znajduje się unikalny budynek „Pajta na Grúni”, który postawili malatinscy gazdowie. Początkowo służył on podczas brzydkiej pogody jako schronienie dla stad owiec, które były na wypasie na Grúni lub Mylnovej. Czasami zdarzało się, że nawet w czerwcu lub w październiku spadł śnieg i stado owiec musiało na jakiś czas uciec przed zimnem i śniegiem. Gazdowie musieli wtedy na saniach - specjalnych sankach poruszających się na bieżniach drewnianych dowieźć siano z miejscowości aż na zbocze. W pierwotnym budynku i jego okolicy zostało nakręconych wiele słowackich filmów, jak na przykład „Pani Zima” (1986 r.), lub „Król sokołów” (2000 r.). W 2018 roku Pajta została w ramach programu współpracy transgranicznej wyremontowana i służy w ten sposób zarówno turystom, jak i osobom odwiedzającym region, a jednocześnie jest ważnym elementem krajobrazu.

W miejscowości na terenie należącym do amfiteatru zbudowana jest bacowska koliba, co roku odbywają się tu znane „Dni bacowskie” w Malatinie, w ramach których odwiedzający mogą zobaczyć różne konkursy i program kulturalny.

Unikalny budynek „Pajta na Grúni”

ZUBEREC

Miejscowość znajduje się na Orave w okręgu Tvrdošín na wysokości 734-2178 m n.p.m., na granicy Zachodnich Tatr, Skorušiny i Podtatranskej brázdy. Pierwsza pisemna wzmianka pochodzi z 1593 roku. Miejscowość została założona na prawie wołoskim jako efekt wysiłków kolonizacyjnych Turzovców. Zuberec leży bezpośrednio pod Roháčmi, które mają alpejski charakter i w przeszłości na ich grzbietach przebiegały intensywne działania pasterskie. W 1615 roku właściciel Księstwa Orawskiego Juraj Thurzo wydał dokument, w którym wyznaczył w lasach określone hale i na długie lata oddał je w użytkowane wołoskim miejscowościom. Zgodnie z nim w Roháčoch 18 orawskich miejscowości pasło razem co najmniej 7985 owiec, a do tego jeszcze dwie polskie miejscowości z Podhala nieznaną liczbę owiec. W Roháčoch i Oraviciach hale od dawna tworzą naturalne pastwiska leżące powyżej pasma lasów i kosodrzewiny w Látanej doline, Prednom Zelenom, Salatíne, Bobrovci, Lúčnej, Suchej Doline, Bielej skale, Osobitej, Javorine, Čaplovke, Tichej doline, Magurce, Črchli, Poľane Zuberci, Lysci, Šindľovci. Po pierwszej wojnie światowej hale były również na zboczach Zábratu, Rákoňa, Dlhého úplazu, Záprašivého oraz pod Bielou Skalou. Na zmianę pasły się nich owce i bydło. W Osobitej w bacówce sedliacko-dubovskej, malatinskej i nižnianskej pierwotnie pasło się 1920 owiec, a bezpośrednio przed zakazem prowadzenia bacówek w TANAPie pasło się tam już tylko około 300 owiec. Bacówkę mieli „na Kasňach” i wypasali na całym grzbiecieniu od Končitej po Okolík na drugiej stronie góry. W Roháčoch pasły się owce i bydło nie tylko z bliskich okolic, ale również z dolno orawskiej miejscowości Malatiná i ze wszystkich wiosek od Dolnej Lehoty w kierunku na Suchú Horu. Pasterze, chcąc powiększyć powierzchnię pastwisk, często wypalali kosodrzewinę. W ten sposób w Roháčoch zostało spalonych wiele dolin, o czym świadczą między innymi nazwy: Spálená oraz Spálený žľab.

Widok na główny grzbiet Zachodnich Tatr

WARTO ZOBACZYĆ

W mieście można odwiedzić Muzeum wsi orawskiej, Zuberec – Brestová. Ponad 50 budynków architektury ludowej rozmieszczonych jest tu w kilku grupach, które przypominają poszczególne części Orawy – Dolnooravský rynek, ulicę Hornooravską, Goralské lazy. Nad „wioseczką” góruje drewniany gotycki Kościół św. Elżbiety Węgierskiej z początku XV wieku. Kościół z późnogotyckim malowanym sufitem i działającymi przenośnymi barokowymi organami jest prawdziwym klejnotem muzeum. Nie brakuje tu również obiektów technicznych, takich jak młyn wodny, magiel do pościeli, olejarnia, piec garncarski i inne.

Na ścieżce dydaktycznej przez Roháčské Plesá można podziwiać dziką przyrodę, ale także dawne tatrzańskie pastwiska z niepowtarzalnym kwiatostanem. Całodzienna trasa, którą chętnie odwiedzają rodziny z dziećmi lub aktywni seniorzy, za pośrednictwem fotografii i informacji tekstowych podkreśla wyjątkowość Rohaczy, ich kwiatów i zwierząt.



Wysokagórska kozica tatrzańska

LIPTOVSKÝ HRÁDK I OKOLICE

Miasteczko Liptovský Hrádok znajduje się na wysokości 637 m n.p.m. w miejscu połączenia rzek Belej i Vagu, u podnóża Nizkich Tatr. Nazwa pochodzi od jednego z trzech zamków znajdujących się na terenie dzisiejszego Liptowa - Hrádku. Powstało na początku XII wieku jako osada Belsko. Już od XIV wieku jego charakter kształtowało górnictwo i leśnictwo. Dwa stulecia później powstały piły wodne, składy z wyrobami z drewna, a następnie soli i żelaza. Bogactwo lasów przyczyniało się do drzewnej historii miasta. Do tradycji wycinki i przetwórstwa drewna nawiązuje również obecny kombinat leśny oraz szkoła średnia o profilu leśnym, przy której znajduje się obszar chronionych aklimatyzowanych drzew egzotycznych - arboretum. W okolicy Liptovského Hrádku znajduje się wiele miast i miejscowości, których przeszłość i współczesność związane są z kolonizacją wołoską, a wcześniej z tradycyjnym prowadzeniem bacówek.

WARTO ZOBACZYĆ

Bezpośrednio w mieście znajduje się ekspozycja Muzeum Etnograficznego Liptova i Muzeum Owczarstwa w Liptovskom Hrádku, które przybliży kulturę pasterską oraz tradycje kulturowe związane z owczarstwem i pasterstwem w wielu miejscowościach na Liptove, takich jak Hybe, Východná, Liptovská Lúžna, Štrba, Važec, Dovalovo, Liptovská Teplička, Liptovská Sielnica, Liptovské Sliache, Pribylina, Vyšná a Nižná Boca, Závažná Poruba, Žiar, Liptovská Kokava, Demänová, Jakobovany, Iľanovo, Liptovský Peter, Kvačany, Dlhá Lúka, Partizánska Ľupča, Liptovské Revúce, Ludrová i innych.

W miejscowości Pribylina przy kempingu rozpoczyna się Owczarska ścieżka dydaktyczna, która prowadzi przez unikalne środowisko naturalne Tatrzańskiego Parku Narodowego, a mianowicie Dolinę Račkova. Ścieżka dydaktyczna ma długość 7 km, przebiega starą owczarską ścieżką przez Nižnú lúku, Sigoť, Prostredné i kończy się na końcu Račkovej doliny przy kolibie pod Klinom, która leżąc na wysokości 1427 m n.p.m. jest najwyższą położoną kolibą owczarską na Słowacji. W miejscowości znajduje się również skansen - Muzeum Wsi Liptovskiej, w którym umieszczono wiele obiektów z różnych części Liptova oraz znajduje się tam również ekspozycja historycznej Považskej kolejki leśnej.



Tatrzański Park Narodowy - TANAP

Tatrzański Park Narodowy jest najstarszym chronionym obszarem na Słowacji. Same Tatry dzielą się na Zachodnie, Wysokie i Bielskie. TANAP rozpościera się po obu stronach granicy słowacko-polskiej. To właśnie tu łuk Karpacki o długości 1800 km ma najwyższy punkt na szczycie Gerlacha (2655 m n.p.m.), a pozostałe 16 szczytów przekracza bezwzględną wysokość 2500 m n.p.m., chociaż Tatry Wysokie o długości 26 km są najkrótszymi górami świata. Jest to również najzimniejsze i najbardziej wilgotne terytorium na Słowacji. Wysokie Tatry to pasma górskie z doskonale rozwiniętymi reliefami lodowcowymi (skaliste tarcze, dorzecza lodowców, kotły, liczne kamienne morza i moreny wokół gór lodowych. Do najbardziej znanych dolin lodowcowych w Tatrach Wysokich należą Kôprová, Tichá, Mengusovská, Veľká i Malá Studená dolina, Javorová, Bielovodská oraz dolina Zeleného plesa. W Tatrach jest około 100 jezior, z których największym i jednocześnie najgłębszym jest Veľké Hincovo pleso. Spośród innych jezior znane są Popradské, Štrbské, Skalnaté, Zelené pleso, Päť spišských plies itd. Najważniejszym składnikiem terytorium TANAP-u są lasy. Największy obszar zajmuje świerk, tylko na północnym krańcu wapienia znajdują się mniejsze obszary bukowe.

Park Narodowy Niżne Tatry - NAPANT

Masyw Niżnych Tatr jest po Wysokich Tatrach najważniejszym obszarem geograficznym i jednym z najbardziej stabilnych ekologicznie, a w aspekcie przyrodniczym jest na Słowacji najcenniejszym regionem. Pod względem powierzchni są to największe góry Słowacji. Centralna część masywu górskiego składa się ze skał krystalicznych (granit, granodioryt, gnejs, fylit) i ukształtowana poprzez działanie lodowców. Tam, gdzie lodowce nie sięgały swoim działaniem, powstała gładko uformowana płasko-rzeźba. Zróżnicowana struktura geologiczna Niżnych Tatr spowodowała również powstanie dużych obszarów krasowych. System Jaskiń Demianowskich, które są narodowym pomnikiem przyrody, rozpościera się na dziewięciu poziomach o łącznej długości 24 km. Lasy zajmują aż 90% obszaru parku narodowego. Występują tu leśne piętra roślinności od trzeciego dębowo-bukowego, aż po ósmy - kosodrzewinowy. Spośród chronionych gatunków należy wymienić szarotkę alpejską, różne odmiany skalnicy, sankę słowacką, rzadki dębnik ośmiopłatkowy. Niżne Tatry są jedynym miejscem na Słowacji, gdzie rośnie skalnica i zmienka górską. Z mchów interesujące jest występowanie ochryei tatrzańskiej, która jest endemitem Niskich Tatr. W paśmie alpejskim żyje świstak oraz wprowadzona populacja kozicy tatrzańskiej.



OKOLICE RUŽOMBERKA

W okolicach Ružomberka znajduje się wiele interesujących zabytków, które są związane z różnymi aspektami kolonizacji wołoskiej oraz kultury w masywie górskim Wielka Fatra.

WARTO ZOBACZYĆ

Bezpośrednio z Ružomberka dostępna jest ścieżka dydaktyczna o długości 6,1 km pod nazwą Znana – Nieznana Dolina Čutkovská. Ścieżka ukazuje dolinę tak, jak nie znana jej nawet miejscowa ludność. Na trasie postawionych jest 10 tablic, które odkrywają tajemnice miejscowej fauny i flory. Największymi atrakcjami są 24-metrowy wodospad i 64-metrowy wąwóz, który jest jednocześnie najwyżej położonym punktem ścieżki, znajdujący się na wysokości 850 metrów. Punktem wyjściowym jest parking przy Kolibie u dobrego pasterza.

Miejska część Ružomberka – Biely Potok jest punktem wyjściowym do jednej z najczęściej odwiedzanych słowackich osad, do Vlkolínca. Miejscowość została w 1993 roku wpisana na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Osada prezentuje typ średniowiecznej wiejskiej miejscowości z drewnianą architekturą charakterystyczną dla rejonów

górkich i podgórkich, z nienaruszonymi domami z bali zbudowanymi w malowniczym krajobrazie ukształtowanym przez wąskie pasy pól i pastwisk, od północy otoczonych masywem Sidorowskim. Do rejestru zabytków wpisane są 73 obiekty, które w większości są drewnianymi chatami lub podwórkami gospodarczymi (obejściami). Do cennych zabytków należy zrębowa dwukondygnacyjna dzwonnica z roku 1770, zrębowa studnia z roku 1860 i murowany barokowo-klasycystyczny kościół Zwiastowania Najświętszej Panny Maryi z roku 1875. Turyści mogą odwiedzić Muzeum – ekspozycję kultury mieszkania w Vlkolínci „Dom rolniczy” Liptovskiego Muzeum.



Chów wołoskich owiec
w Čutkovskej dolinie



Vlkolínec wieś wpisana na
światową listę UNESCO

KOTŁINA TURČIANSKA

Do XIV wieku Turiec był częścią Zvolenskej župy. W średniowieczu przez Turčianski prowadził jeden z ważniejszych szlaków handlowych w rejonie Dunaju. Na szlaku znajdowało się kilka zamków wartowniczych, jak na przykład Sklabiňa, Blatnica, Zniev. Region Turiec był pod wyraźnym wpływem kulturowym obecności ziemiaństwa. W regionie Turca żyli również Niemcy, szczególnie w Hornej Štubni, Dolnej Štubni i Turčeku. Byli nazywani handrbulcami, krekacami albo szwabami. W XX wieku do Turca przesiedliło się wielu ludzi z Kysúc i Oravy, co miało wpływ głównie na podziały religijnych i wzrost liczby katolików. Turčanie byli od dawien dawna przezywani od buraków, ponieważ burak był ulubioną rośliną w Turcu. Na stokach Veľkej Fatry rozwinęło się pasterstwo, na turčianskie hale chodzili na wypas również bacowie z Liptova, Oravy, jak również z Horehronia, lub innych regionów.



WARTO ZOBACZYĆ

Muzeum Wsi Słowackiej jest największą wystawą etnograficzną na świeżym powietrzu na Słowacji. Daje obraz tradycyjnej architektury ludowej, mieszkania i sposobu życia mieszkańców obszaru północno-zachodniej Słowacji w drugiej połowie XIX wieku i pierwszej połowie XX wieku. Na terenie wystawienniczym muzeum, na powierzchni 15,5 ha znajdują się 143 budynki mieszkalne, gospodarcze i techniczne, budynki użyteczności publicznej oraz obiekty sakralne. Część obiektów jest urządzona również wewnątrz i udostępniona dla odwiedzających. Są tu gospodarstwa rolne z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, wolno stojących budynków technicznych i budynków użyteczności publicznej oraz obiektów sakralnych.

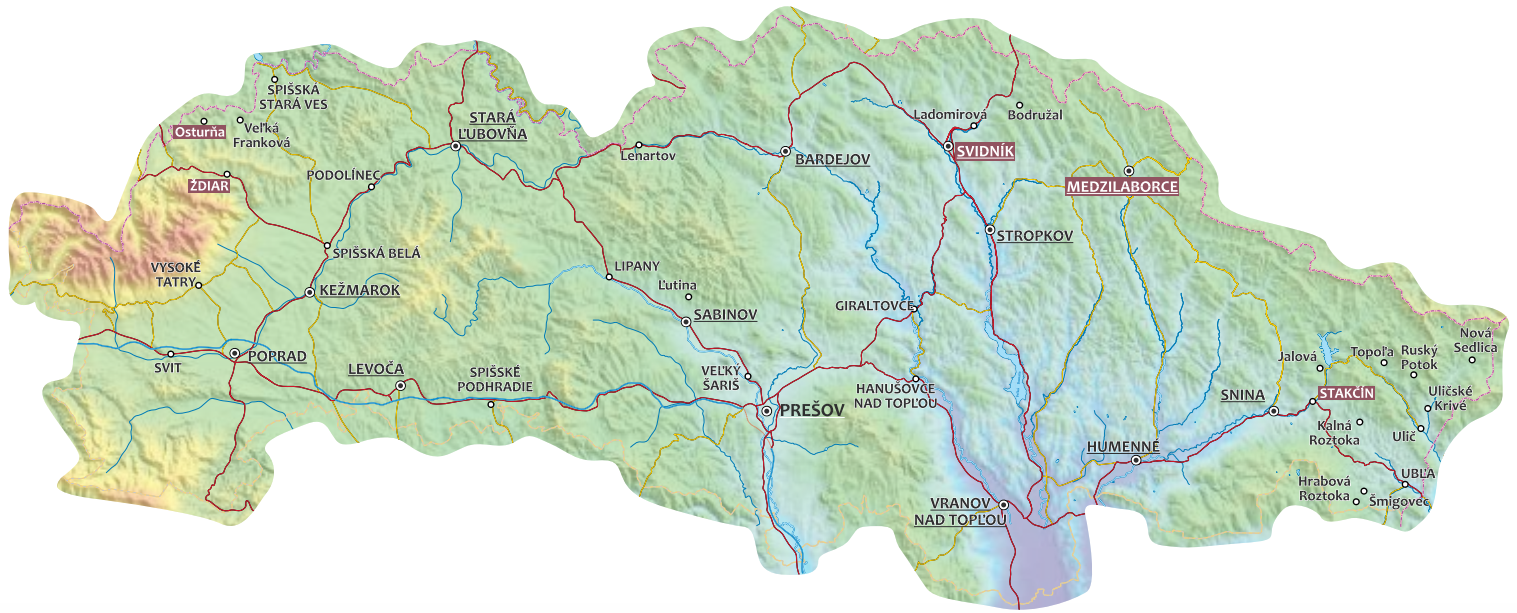
Wielka Fatra oferuje bogatą sieć szlaków pieszych i rowerowych zarówno w dolinach, ale również po wzgórzach tego pogórza, w którym można znaleźć wiele opuszczonych szałasów służących jako miejsce odpoczynku dla turystów.

Park Narodowy Wielka Fatra

Park Narodowy Wielka Fatra znajduje się w północno-zachodniej części środkowej Słowacji. Rozpościera się w regionach Turiec, Liptov i Banská Bystrica. Najwyższy szczyt Ostredok sięga 1596 m n.p.m. Wielka Fatra jest zaliczana do najbardziej rozległych i najbardziej typowych słowackich gór, gdzie zachowało się bogate i mało naruszone środowisko naturalne. Dzięki surowym reliefom i bogatemu podłożu geologicznemu zachowały się zbiorowiska roślinne z różnych okresów polodowcowych. O szerokiej różnorodności biologicznej Veľkej Fatry świadczy występowanie ponad 1000 gatunków roślin wyższych i 3000 gatunków bezkręgowców. Rzadkie zbiorowiska zawierają pozostałości reliktowych boranów na wapiennych skałach. Około 85% terenu pokrywają lasy, od strefy roślinności dębowo-bukowej, aż po kosodrzewiny. Ciekawostką Wielkiej Fatry jest występowanie chronionego cisu zwyczajnego, który w dzisiejszych czasach w Europie jest dość rzadki.

Na terenie Wielkiej Fatry przeważają górskie gatunki zwierząt. Do tej pory znaleziono około 110 gatunków ptaków lęgowych i 60 gatunków ssaków. Z drapieżników należy wymienić niedźwiedzia, rysia i wilka. Gniazduje tu orzeł skalny.





KRAJ PRZESZOWSKI



ZE SZTUKĄ NA TRASIE

 **RODZAJ TRASY:** samochodowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** 197 km

PRZEBIEG TRASY:

Przełęcz Dukielska – Medzilaborce – Snina – Humenné – Stropkov – Svidník – Przełęcz Dukielska

OPIS TRASY:

Trasę zaczynamy na Przełęczy Dukielskiej (500 m n.p.m.), jest to najniżej położona przełęcz w głównym grzbiecie Łuku Karpackiego. Historycznie miejsce to pełniło ważną rolę tranzytową jako szlak handlowy oraz było punktem strategicznym podczas II wojny światowej w 1944 roku; okolice przełęczy były miejscem walk i pochówku ok. 99 000 żołnierzy podczas operacji Preszowsko-Dukielskiej. Obecnie znajduje się tutaj pomnik-mauzoleum upamiętniający poległych żołnierzy w walkach o Przełęcz Dukielską. W Krajnej Polanie skręcamy na Bodružal, wieś w której znajduje się cerkiew greckokatolicka św. Mikołaja pochodząca z 1658 roku, wpi-

sana na listę UNESCO. Następnie jedziemy w kierunku drogi nr 575, gdzie skręcamy na wschód w kierunku na Medzilaborce. Po drodze mijamy wieś, gdzie dużo odsetek mieszkańców to Rusini. W Medzilaborcach warto odwiedzić Muzeum Sztuki Nowoczesnej Andy'ego Warhola, w którym wystawa podzielona jest na trzy części. Pierwsza ekspozycja jest dziełem Paula Warhola i jego syna Jakuba. Druga część składa się z dokumentów i rekwizytów, autentycznego pochodzenia Andy'ego Warhola, które sugerują, że artysta ma rusińskie pochodzenie. Trzecią, największą powierzchnię wystawienniczą reprezentują prace Andy'ego Warhola. Obowiązkowym punktem jest również mini skansen, który przedstawia rustykalne wioski z przeszłości. Ekspozycje są oryginalnymi replikami rusińskich domów z pobliskich wiosek. Wszystkie są wykonane ręcznie.

Z Medzilaborzec kierujemy się na Sninę drogą numer 567, przejeżdżając przez rusnackie miejscowości, po drodze za Niżną Jabłonką w miejscowości Hostovice możemy skręcić w lewo do Osandego, gdzie znajdują się kaplica czaszek – krypta, w której znajdują się szczątki ok. 1600 żołnierzy rosyjskich poległych podczas I wojny światowej. Dojeżdżając do Sniny warto zatrzymać się przy klasycystycznym pałacu z 1781 roku, gdzie na dziedzińcu stoi posąg Herkulesa, który został odlany z miejscowego żelaza. W zrekonstruowanym pałacu obecnie znajduje się ekspozycja muzealna, galeria oraz biblioteka. Snina jest bardzo dobrym punktem wypadowym dla turystów na wycieczki w góry Bukowe i Wyhorlat, którego jeden ze szczytów Sninski Kamień (1006 m n.p.m.) góruje nad miastem. W okolicznych wsiach Ruský Potok, Uličské Krivé, Topoľa i Hrabová Roztoka znajdują się drewniane rusińskie cerkwie.



Cerkiew św. Mikołaja
w Bodružalu

Do Humennego jedziemy wzdłuż rzeki Cirocha, w mieście warto zatrzymać się w renesansowym pałacu. Rezydencja strzeżona przez cztery lwy odlane z brązu, została zbudowana przez rodzinę Drugethów w 1610 roku i obecnie znajduje się tam Muzeum Wyhorlatskie, gdzie możemy zobaczyć ekspozycję szlachty z okresu renesansu, a także sztukę sakralną z XX w. Za pałacem mieści się skansen, gdzie znajdują się różne obiekty architektury ludowej, takie jak domy, młyny czy warsztaty kowalskie przeniesione z terenu Beskidu Niskiego, Bukowskich gór oraz Wyhoraltu. Najcenniejszym zabytkiem jest drewniana cerkiew z Nowej Sedlicy z 1764 roku.

Wyjeżdżając z Humennego kierujemy się na Vranov nad Toplom, po 12 km dojeżdżamy do skrzyżowania pod ruinami zamku Čičva pochodzącego z XIII w. Zamek po najazdach Rakoczego w 1711 r. popadł w ruinę. Obecnie można zaparkować pod zamkiem i ścieżką wejść na ruiny, skąd roztacza się przepiękny widok na góry Wyhorlatskie. Spod zamku jedziemy w kierunku na Stropkov, będziemy przejeżdżać przez malowniczą drogę wzdłuż zalewu Domasza, który powstał w 1967 roku. Po drodze w nieistniejącej już miejscowości Kelča, przy brzegu zalewu zachował się XVIII-wieczny kościół murowany rzymskokatolicki pw. Króla Stefana w stylu barokowo-rokokowym. Jadąc dalej w Stropkowie skręcamy na Svidnik, gdzie później wjeżdżamy już na główną drogę międzynarodową nr 21.

Trasę kończymy w Svidniku, gdzie warto zatrzymać się w skansenie pod nazwą Muzeum Kultury Ukraińskiej Svidník, gdzie na około 10 ha zebrane są obiekty z kultury Rusinów na terenie Słowacji, są to budynki gospodarcze i rzemieślnicze, takie jak: stajnie, spichlerze, stodoły, młyny wodne, wiatraki. Ponadto znajduje się tutaj drewniana greckokatolicka cerkiew z 1766 roku pw. św. Paraskewy, która została przeniesiona z Novej Polianki. W skansenie jest również wystawa dokumentująca zajęcia Rusinów, takie jak rolnictwo i pasterstwo. Tereny skansenu połączone są z amfiteatrem, gdzie corocznie odbywają się festiwale związane z kulturą Rusinów na Słowacji, m.in. tradycyjne wesele ludowe, zwyczaj wielkanocne, chrzciny, jarmarki, pokazy tradycyjnych rzemiosł ludowych. Za Svidníkiem mamy kolejną miejscowość rusińską o nazwie Ladomirová, w której znajduje się cerkiew św. Michała Archanioła wpisana na listę UNESCO. Obiekt pochodzi z 1742 r., ma konstrukcję zrębową, bryła orientowana, pokryta gontem. W środku znajduje się przepiękny ikonostas z XVIII w.



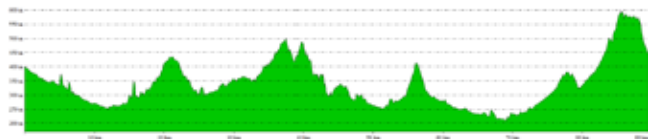
Muzeum Kultury
Ukraińskiej w Svidniku

TRASA IKON

 **RODZAJ TRASY:** rowerowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** 90 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Nová Sedlica – Uličské Krivé – Ulič – Ruský Potok – Topoľa – VN Starina – Jalová – Stakčín – Kalná Roztoka – Ublá – Dúbrava – Šmigovec – Hrabová Roztoka – Strihovce – Obserwatorium Astronomiczne na Kolonickim sedle

OPIS TRASY:

Dzień 1

Nová Sedlica, to miejscowość, która jest wysunięta najdalej na wschód w całość Słowacji, stąd również można wyjść czerwonym szlakiem na trójstyk granic SK-PL-UA na górze Krzemieniec (1221m n.p.m.). W domu kultury znajduje się sala wystawowa z artefaktami związanymi z kulturą wołoską. Jadąc na południe, dojeżdżamy do Ulickie Krivé, gdzie znajduje się drewniana cerkiew greckokatolicka z 1778 roku z pięknym ikonostasem z XVIII wieku.

Kolejną miejscowością jest Ulič, gdzie w centrum mamy miniaturowy park drewnianych cerkwi w skali 1:10 z okolicznych wiosek; można zaplanować sobie, jaką cerkiew chcemy zobaczyć w oryginale. Oprócz tego nad miejscowością mamy ścieżkę edukacyjną „Drzwi do Połonin”, gdzie m.in. możemy się dowiedzieć, jak rozpoznać zwierzęta po tropach. Wyjeżdżając z Ulicha po prawej będziemy mieć odgałęzienie do wsi rusińskiej Ruský Potok, w której znajduje się cerkiew drewniana prawosławna pw. św. Michała Archanioła z drugiej połowy XVII wieku.



Jadąc dalej za Kolbasovem mamy kolejne rozwidlenie, które doprowadzi nas do Topoľa, znajduje się tam cerkiew greckokatolicka pw. św. Michała Archanioła z 1700 roku. Cerkiew jest położona na wzniesieniu po prawej stronie od drogi, piękne podcienia wokół budynku dodają cerkwi uroku. W Topoli znajduje się również pomnik Aleksandra Duchnowycza, który urodził się tutaj i żył w latach 1803-1865. Był on księdzem greckokatolickim i narodowym działaczem rusińskim, inicjatorem dążeń Rusinów do stworzenia autonomicznego państwa oraz twórcą pierwszego rusińskiego elementarza.

Powrót do skrzyżowania i teraz czeka nas wspinaczka na przełęcz Karcába (500 m n.p.m.), przejeżdżamy przez miejscowość Príslop, gdzie znajduje się cmentarz wojskowy z I wojny światowej; po dotarciu na przełęcz zjeżdżamy już w kierunku zalewu Starina mijając po drodze piękną odkrywkę fliszu karpackiego. Zalew Starina powstał w 1987 roku i jest to największy na Słowacji, a zarazem w Europie Środkowej zbiornik wody pitnej, zaopatruje on wiele miast w wschodniej Słowacji, m.in. Preszov czy Koszyce. Strefa dookoła zbiornika jest chroniona i nie wolno biwakować oraz uprawiać sportów wodnych, niedaleko zapory nad drogą znajduje się punkt widokowy dla turystów. Sama zaporę położona na rzece Cirocha jest typu ziemnego (sypana) o wysokości 50 m i długości 345 m.

Za zaporą mamy odgałęzienie do wsi Jalova, gdzie znajduje się drewniana cerkiew pw. św. Jerzego zbudowana w 1792 r. Cerkiew ta w 2001 roku została rozebrana i na nowo zestawiona, ponieważ była w bardzo złym stanie. Wracając z drogi głównej dojeżdżamy do Stakčína.

Dzień 2

Ruszamy do miejscowości Kalná Roztoka, ze Stakčína jedziemy w kierunku na Ubľa i później odbijamy w lewo na lokalną drogę do Klenovej. Znajduje się tutaj na wzgórzu drewniana cerkiew greckokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela z XVIII w., warto zwrócić uwagę na ikonę Ostatniej Wieczery w ikonostasie: na stole przy którym zasiada Chrystus z apostołami, znajdują się same łyżki.

Jadąc dalej przez Klenová, dojeżdżamy do głównej drogi na Ubľa, w miejscowości tej skręcamy w prawo na Sobrance. Kolejne rozgałęzienie znajduje się w miejscowości Dubrava, tam skręcamy w prawo, by po 4 km dojechać do Šmigovec. Znajduje się tutaj nowo odremontowana drewniana cerkiew greckokatolicka pw. Wniebowstąpienia Pańskiego z 1894 r. Obecnie znajduje się w środku galeria sztuki cerkiewnej, do zobaczenia są też malowidła na deskach starej świątyni. Dwa km obok w Hrabová Roztoka również mamy cerkiew drewnianą pw. św. Bazylego Wielkiego zbudowaną w XVIII w. Podobnie jak w Šmigovcu cerkiew ta w latach 50. XX w. została zamieniona na cerkiew prawosławną, dopiero po zmianach politycznych wróciła w ręce grekokatolików. Obecnie obiekt z powodu braku wiernych nie jest użytkowany.

Wracając do Šmigovec skręcamy w lewo i jedziemy pod górę na stoki pasma Wyhorlatu. Mijając Strihovce wjeżdżamy na drogę gruntową za żółtym szlakiem turystycznym, po chwili dojeżdżamy do skrzyżowania i skręcamy w prawo. Objeżdżamy główne pasmo Wyhorlatu i jedziemy stokówką, która dawniej była nasypem leśnej kolejki wąskotorowej wybudowanej za czasów austro-węgierskich. Dojeżdżamy do skrzyżowania, gdzie w prawo w dół odchodzi droga asfaltowa, skręcamy i po ok. 1,5 km dojeżdżamy do Obserwatorium oraz Planetarium Astronomicznego na Kolonickim Sedle, gdzie wieczorem możemy przez teleskop pooglądać gwiazdy w Parku Ciemnego Nieba - Połoniny.



W OBJĘCIACH MAGURY SPISKIEJ

 **RODZAJ TRASY:** rowerowa

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** 34 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Osturňa – Ždiar – Bachledova Dolina – Furmanec (1038 m n.p.m.) – Veľká Franková – Osturňa

OPIS TRASY:

Trasę rozpoczynamy w miejscowości Osturňa, gdzie możemy poznać bogate życie folklorystyczne mieszkańców, bo około 157 obiektów jest wpisane na listę zabytków. Z centrum wsi ruszamy w górę, dojeżdżamy do skrzyżowania i zielonym szlakiem rowerowym jedziemy drogą asfaltową w kierunku na Ždiar. Droga prowadzi pod górę, po kolejnych zakosach przez las dojeżdżamy na główny grzbiet Magury Spiskiej. Zjeżdżając w dół po lewej stronie otworzy nam się przepiękny widok na Tatry Bielskie z najwyższym Havraniem

(2152 m n.p.m.) na czele. Dawniej żółtym szlakiem turystycznym wejść można było na Havraň ze Ždziaru, obecnie jednak wejście jest niemożliwe, gdyż cały masyw znajduje się w granicach rezerwatu ścisłego. Na lewo od Havrania mamy Nowy Wierch (1999 m n.p.m.) i na zachód od niego za rozległą przełęczą mamy ostatni szczyt Tatr Bielskich - Muraň (1890 m n.p.m.), który od dawna był znany góralom. Już w XIX w. liczba wypasanych w Tatrach owiec była ogromna, dlatego zaczęli oni używać niewielkie trawiaste wypłaszczenie takie jak Jagnięcia Zagroda (1625-1850 m n.p.m.) na Muraniu. Górale z Jurgowa wynosili na plecach jagnięta i pozostawiali tam przez cały okres letniego wypasu.

Dojeżdżamy do drogi głównej i skręcamy w lewo na dół mijając po drodze pola, gdzie do dziś wypasa się owce. Przy wyciągu narciarskim Ždiar Strednica, skręcamy w lewo w dół do miejscowości Ždiar. Na miejscu możemy odwiedzić muzeum Ždiarsky dom, gdzie zapoznamy się z folklorem oraz życiem ludności w Tatrach Bielskich. Muzeum oferuje każdemu, by ubrał się w typowy strój ludowy i może wziąć udział w obrzędku „Ždiarskiego wesela”.



Z Ždiaru udajemy się w kierunku na Spiską Belę, po 3 km skręcamy w lewo na kompleks narciarski Bachledka w Bachledovej Dolinie. Tam możemy wybrać dwie opcje, albo skorzystać z wyciągu narciarskiego i wyjechać na szczyt, albo żółtym szlakiem rowerowym numer 8863 wspiąć się na własnych nogach. Po dotarciu na szczyt możemy skorzystać z nowej atrakcji, jaką oferuje Chodník Koronami Drzew - jest to platforma widokowa wybudowana nad szczytami drzew, z wielką wieżą widokową, z której potem możemy zjechać zjeżdżalnią.

Kierujemy się dalej na północny wschód żółtym szlakiem rowerowym numer 8863, przejeżdżamy przez szczyt Furmanec (1038 m n.p.m.) i zjeżdżamy już na północ zostawiając grań za sobą. Po ok. 1 km nasza ścieżka rowerowa skręca w prawo na stokówkę, którą kierujemy się na drugą stronę doliny. Wyjeżdżając z lasu drogą gruntową kierujemy się wzdłuż lasu do drogi, która idzie z Hanuszowców. My skręcamy w lewo i zielonym szlakiem rowerowym nr 5865 zjeżdżamy do Veľká Franková.

Ścieżka w koronach drzew

Miejscowość Veľká Franková podobnie jak Osturňa zamieszkiwana jest przez ludność łemkowskiego pochodzenia, do dzisiaj miejscowi zachowali swój folklor oraz oryginalny język, który nie jest rozumiany nawet przez Słowaków. Zachowało się tutaj sporo dawnych zabudowań z bali drewnianych o szczelinach między belkami zabitych deseczkami malowanymi zazwyczaj na niebieski kolor. Trasę kończymy dojeżdżając do Osturňa.



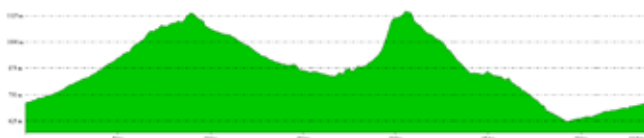
Drewniana zabudowa w miejscowości Osturňa

PO DAWNYCH HALACH PASTERSKICH

 **RODZAJ TRASY:** piesza

 **DŁUGOŚĆ TRASY:** ok. 20 km

PROFIL WYSOKOŚCIOWY:



PRZEBIEG TRASY:

Łutina – Nový hrad (Hanigovský hrad) – sedlo Ždiare – Hýrová (1071 m n.p.m.) – Lazy – Minčol (1157 m n.p.m.) – Malý Minčol (1054 m n.p.m.) – sedlo Hajduska - Lenartov

OPIS TRASY:

Nasza wędrówka jest po najwyższych partiach gór Czerchowskich, gdzie jeszcze w XIX w. wypasano na halach owce. Dziś pozostały już tylko przepiękne hale, z których rozpościerają się piękne widoki na Tatrę, Beskidy oraz Pieniny.

Zaczynamy w miejscowości Łutina, gdzie znajduje się największe Sanktuarium Maryjne greckokatolickie - Bazylika Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy. W 1851 r. na Lutinskiej Horze objawił się św. Mikołaj, który nakazał aby na tym miejscu stanęła kaplica poświęcona Pannie Maryi. Mikołaj przekazał cudowną ikonę, wewnątrz bazyliki znajdują się malowidła i ikony autorstwa malarza akademickiego Mikuláša Klimčáka. 20 sierpnia 2011 roku złożony został w bazylice relikwiarz z krwią św. Jana Pawła II. W obszarze bazyliki powstał miniskansen z wiernymi miniaturami w skali 1:10 słowackich drewnianych cerkwi obrządku wschodniego.

Od bazyliki kierujemy się żółtym szlakiem turystycznym na północ, dochodzimy do ruin zamku Nový hrad z XIV w.; zamek ten został zniszczony przez wojska wierne Habsburgom w XVI w. Po chwili dochodzimy do zielonego szlaku, który idzie ze wsi Hanigovce, my skręcamy za zielonym w prawo i wchodzimy na jedną z odnóg gór Czerchowskich. Szlak prowadzi nas zalesionym grzbieciem, po 3 km dochodzimy do węzłów szlaku - żółty schodzący do wsi Kamienica oraz niebieski, który jest głównym szlakiem biegnącym przez cały grzbiet gór Czerchowskich. Skręcamy w lewo na niebieski szlak turystyczny i idziemy główną granią w kierunku Minčola. Po drodze przechodzimy przez szczyt Hýrová i dochodzimy do miejsca o nazwie Lazy, gdzie zaczynają się dawne hale i punkty widokowe. Niebieskim szlakiem dojdziemy na najwyższy szczyt Gór Czerchowskich, jakim jest Minčol (1157 m n.p.m.). Z wierzchołka jest przepiękny widok na wszystkie strony świata, oczywiście na pierwszym planie pokazują nam się Tatry, ale widać również Babią Górę, Trzy Korony w Pieninach czy najwyższe szczyty Beskidu Niskiego - Busov. Na szczycie znajduje się wieża triangulacyjna postawiona tutaj w latach 30. XX wieku.

Z Minčola kierujemy się czerwonym szlakiem przez Uhlisko na Malý Minčol (1054 m n.p.m.), tam również mamy węzeł szlaków turystycznych, my schodzimy żółtym szlakiem do Lenartova. Po 6 km dochodzimy do głównej drogi krajowej numer 77, którą możemy się już dostać do Bardejowa lub Starej Lubowni. Lenartov zasłynął tym, że w 1814 roku rusnacki baca przypadkiem znalazł dziwnie wyglądający duży kawał metalu, który po zbadaniu okazał się meteorytem o wadze 110 kg.

ŽDIAR

Pierwsze wzmianki o miejscowości datuje się na 1409 rok. Ždiar powstała na prawie wołoskim w drugiej połowie XVI wieku, a osadnicy przybyli tutaj głównie z terenów polskich. Na dnie doliny budowano domostwa. Ten charakterystyczny układ wsi widoczny jest nadal w rozplanowaniu dzisiejszej zabudowy. Stare obejścia ustawiane są w czworoboki z podwórkiem w środku i wjazdem przez ozdobną bramę. Większość starych domów jest kryta gontem. Domy pokryte w tradycyjne i barwne wzory m.in. z użyciem koloru czerwonego, niebieskiego i białego, wyróżniają się spośród współczesnej zabudowy. Kilka części wsi stanowi tzw. pamiątkę słowackiej kultury narodowej. W jednej z takich starych zagród ulokowane jest muzeum regionalne (Ždiarsky Dom). Od początku XX wieku ludność zaczęła stopniowo porzucać rolnicze i pasterskie zajęcia na rzecz rozwijającej się turystyki. Większość mieszkańców wioski mówi po góralsku, okolice przecinają liczne szlaki turystyczne, w ziemie natomiast Ždiar staje się centrum narciarskim. Każdego roku w sierpniu odbywa się tutaj Góralski Festiwal Folklorystyczny. Od niedawna nową atrakcją jest ścieżka w Koronach Drzew Bachledka, która wybudowana jest nad wierzchołkami drzew, skąd mamy przepiękny widok na Tatry oraz Pieniny.

WARTO ZOBACZYĆ

Tatry Bielskie i Główną Grań Tatr Bielskich o całkowitej długości ok. 15 km, która ciągnie się od wschodnich podnóży Kobyłego Wierchu w Tatrzańskej Kotlinie po Dolinę Jaworową oddzielającą zachodni kraniec Tatr Bielskich (grzbiet Rogowej) od Tatr Wysokich.

Również szeroka Przełęcz Bielska (Široké sedlo), która dzieli Tatry Bielskie na część zachodnią z wyższymi szczytami oraz na łagodnie pofałdowaną część wschodnią, są wspaniałymi terenami turystycznymi.

W pobliżu znajduje się Tatrzański Park Narodowy (słow. Tatranský Národný Park, TANAP), który jest najstarszym parkiem narodowym na Słowacji. Obejmuje on część Tatr Wysokich (Vysoké Tatry) z najwyższym szczytem Tatr, Gerlachem (2655 m n.p.m.), Tatr Zachodnich (Západné Tatry) i całość Tatr Bielskich (Belianske Tatry).

W 1992 r. TANAP i TPN zostały uznane przez UNESCO za rezerwat biosfery, międzynarodowy obszar o światowym znaczeniu. Siedzibą TANAP-u jest Tatrzańska Łomnica (Tatranská Lomnica). Znajdują się tu władze administracyjne parku, biura Lasów Państwowych TANAP-u, instytut badawczy i Muzeum TANAP-u.



Drewniana zabudowa

OSTURŃA

Wieś położona na Spiszu na granicy z Polską. Graniczy ona również z Bukowiną Tatrzańską. Została lokowana na prawie wołoskim w 1593 roku. Wioska ciągnie się na odcinku 9 km po obu stronach Osturniańskiego Potoku i jest prawdopodobnie najdłuższą wsią na Słowacji. Osturnia znana jest z rusińskich zabytków architektury ludowej, jej mieszkańcy mówią gwarą, którą jest trudno zrozumieć nawet Słowakom. W typowo górskiej osadzie zachowało się kilka pierwotnych zabudowań - gospodarstw góralskich, również znajduje się tutaj 157 chronionych obiektów zabytkowych, a ich mieszkańcy do dziś noszą typowe góralskie stroje. We wsi znajduje się kościół greckokatolicki wybudowany w 1796 roku. Miejscowi górale rusińscy zajmowali się kiedyś głównie pasterstwem oraz hodowlą owiec na potrzeby zamku w Niedzicy. Obecnie ludność miejscowa zachowuje swoje tradycje przez ludowy śpiew, ubiór czy kuchnię np. przyrządzając jadło oparte na ziemniakach, bryndzy i słoninie. Turyści odwiedzający słowackie Tatry mogą skorzystać z noclegów i atrakcyjnej bazy gastronomicznej oferującej lokalne dania.

WARTO ZOBACZYĆ

Pieniński Park Narodowy PIENAP położony jest na północy Słowacji, przy granicy z Polską, obejmujące w całości położoną na Słowacji Grupę Golicy (Pieniny Właściwe) oraz południowe stoki Małych Pienin na odcinku od Przełomu Dunajca po szczyt Wierchliczka. Od południa granicę wyznaczają: górny bieg potoku Kamienka oraz na całej swojej długości potok Lipnik.

Najwyższym punktem PIENAP-u jest szczyt Wysokiej (1050 m n.p.m.), a najniższy znajduje się w dolinie Dunajca, w pobliżu granicy państwa na administracyjnym obszarze wsi Leśnica (429 m n.p.m.).

W roku 1958 przedstawiono pierwszy projekt utworzenia Pienińskiego Parku Narodowego (PIENAP-u). Pieniński Park Narodowy powołano do życia rozporządzeniem Słowackiej Rady Narodowej z dnia 16 stycznia 1967. Obejmował on dawny rezerwat „Pieniny - Przełom Dunajca” oraz chronione przyrodnicze obiekty „Haligowskie Skały” i „Przełom Leśnickiego Potoku - Kacze” oraz ich otoczenie. Pozostał on jednak w strukturach TANAP-u przez następne 29 lat. Dopiero w 1996 r. zaczął funkcjonować jako samodzielny park narodowy. W 1997 roku powierzchnia PIENAP-u została powiększona do 3749 ha, a powierzchnia otuliny ostatecznie ustalona na 22 444 ha.



STAKČÍN

Stakčín jako miejscowość powstała w 1317 r., kiedy to król węgierski Karol Robert ofiarował rozległe dobra przybyłemu z nim na Węgry rycerzowi Filipowi Drughetowi. Pierwsza pisemna wzmianka pochodzi z 1492 r. W drugiej połowie XIV w. w wyniku intensywnego osadnictwa we wsi zaczęła dominować ludność rusińska, która przywędrowała z południa. W latach 1641–1645 epidemia cholery zmniejszyła jednak o połowę liczbę mieszkańców. Znacznie pogorszyła się jakość życia, szerzyło się zbójnictwo. Zbójnicy wykorzystywali m.in. baczki wysoko w górach, gdzie spotykali się członkowie drużyn zbójceckich. W 1657 r. nastąpił otwarty bunt przeciwko miejscowemu panu tzw. Rusińskie Powstanie.

W Stakčinie w latach 1657 i 1690 istniał punkt poboru myta od owiec, które były gonione m.in. z Marmarosza na sprzedaż w makovickim lennie w Szaryszu. 1703 r. mieszkańcy Stakčína przystąpili do Powstania Rakoczego przeciwko Habsburgom, ponieważ mieszkańcy wierzyli, że uzyskają swoje stare prawa. W 1772 zbudowano cerkiew greckokatolicką rozebraną w 1957 w ramach tzw. Akcji P (likwidacji cerkwi greckokatolickiej w komunistycznej Czechosłowacji). Do XVIII wieku Wołosi stopniowo przechodzili na rolnictwo, przy czym tracili dominujący charakter - owczarstwo. Przeprowadzona w powiecie Stakčín w roku 1869 inwentaryzacja wykazała prawie 7047 owiec. Obecnie pasterstwo w tym regionie zanikło.

Stakčín jest siedzibą dyrekcji Narodowego Parku Połoniny, również znajduje się tu hotel Armales wraz z restauracją, gdzie możemy zjeść tradycyjne słowackie bryndzové halušky czy wyprażany syr.

WARTO ZOBACZYĆ

Znakomitą atrakcją dla turystów jest Park Narodowy Połoniny, powstał w 1997 roku, o powierzchni 30 000 ha. Chroni on połoniny w słowackiej części zwanej Górami Bukowskimi, a także lasy bukowe Stužica, Havešová i Rožok, które są wpisane na listę UNESCO. W parku występuje dziko żyjąca populacja żubra (jest to jedyny park, gdzie żyją żubry na Słowacji). Gatunek ten został wtórnie przywrócony w 2004 r. Obecnie żyje tutaj ok. 18 osobników. Park Narodowy Połoniny wchodzi w skład Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery wraz z BdPN w Polsce i Użańskim PN na Ukrainie powstałym w 1992 roku.

Nieopodal znajduje się obserwatorium astronomiczne na Kolonickim Sedle. Powstało ono w 1986 roku i obecnie jest największym kompleksem astronomicznym w całej Słowacji. Oprócz pracy naukowej, obiekt jest również otwarty dla turystów w ramach popularyzacji i edukacji przez cały rok. W obserwatorium do dyspozycji jest duża ilość teleskopów, dzięki którym można obserwować gwiazdy. Dodatkowo znajduje się tutaj planetarium z projektorem klasycznym i optycznym, cyfrowym oraz 3D.

Obserwatorium znajduje się w Parku Ciemnego Nieba powstałym w 2010 roku. Jest to właściwie najciemniejsze miejsce na Słowacji, gdzie nie ma zanieczyszczenia sztucznym światłem, co ułatwia obserwację nieba.



MEDZILABORCE

Medzilaborce to miasto powiatowe we wschodniej Słowacji, w kraju preszowskim, w historycznym regionie Zemplin leżące na wysokości 326 m n.p.m. na południowych stokach Niskiego Beskidu, nad rzeką Laborec. Przez Medzilaborce przebiega droga lokalna od granicy na Przełęczy Radoszyckiej, a także międzynarodowa linia kolejowa Sanok – Humenné z przejściem granicznym w Łupkowie na Przełęczy Łupkowskiej. Do najbliższej polskiej miejscowości jest stąd 12 km, a do pierwszego większego miasta (Sanok) - 55 km.

Pierwsza wzmianka o osadzie pochodzi z 1543 r., gdy włączono je do włości węgierskiej magnackiej rodziny Drugethów. Prawa miejskie zostały nadane w 1964 r., kiedy to również przyłączono do Medzilaborec kilka wsi. Region, w którym leżą Medzilaborce – Górny Zemplin – jest uważany za najuboższą część Słowacji. Wśród mieszkańców miasta przeważają Rusini, mieszkają tu także Słowacy i Cyganie. Ludność jest wyznania greckokatolickiego, rzymskokatolickiego i prawosławnego. Miasto stanowi ośrodek narodowego ruchu rusińskiego, odbywają się tu coroczne festiwale kultury rusińskiej.

WARTO ZOBACZYĆ

Medzilaborce są znane przede wszystkim z galerii sztuki nowoczesnej, mieszczącej się w miejscowym muzeum, w której prezentowane są prace Andy'ego Warhola oraz jego brata Paula i bratanka Jamesa. Rodzina Warholów przed emigracją do USA mieszkała we wsi Miková (17 km na zachód od miasta). Muzeum zostało otwarte staraniem miejscowej społeczności rusińskiej w 1991 r., natomiast powstało z inicjatywy amerykańskich przodków artysty.

Jest to muzeum poświęcone życiu i dziełu twórcy pop-artu, zawiera drugą pod względem liczby kolekcję obrazów grafik i szkiców Warhola na świecie.

W pobliżu amfiteatru znajduje się interesujący kompleks obiektów przedstawiający tradycyjną wioskę łemkowską z drewnianą cerkwią. Zostały one zbudowane z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Repliki reprezentują domy mieszkalne i obiekty gospodarcze charakterystyczne dla mniejszości łemkowskiej. Mini skansen został utworzony w ramach szerszego projektu WarholCity, którego celem jest zmiana wizerunku miasta.

Poza tym w mieście warte obejrzenia są również dwie cerkwie: prawosławna (wzniesiona w 1949 w stylu staroruskim) i greckokatolicka (św. Bazylego Wielkiego z XVIII wieku).

We wsi Habura znajdują się dwa ważne dla kultury rusińskiej obiekty. Są to replika drewnianej cerkwi św. Mikołaja Cudotwórcy oraz wysoka na 5,1 m rzeźba z brązu przedstawiająca kniazia Laborca na postumencie o wysokości 1,7 m. Anonimowa kronika podaje, że kniaz ten podczas najazdu plemion starowęgierskich szukał schronienia w twierdzy ziemlińskiej. Schwytano go jednak i zgładzono nad brzegiem rzeki Svirzava. Od tamtej pory nosi ona nazwę Laborec.

Będąc w tych okolicach można zwiedzić Przełęcz Łupkowską oraz tunel. Znajduje się ona na wysokości 640 m n.p.m. w północnym paśmie Pogórza Laboreckiego na polsko-słowackiej granicy. Pod przełęczą znajduje się tunel o długości 416 metrów, przez który przechodzi linia kolejowa. Do przełęczy można się dostać międzynarodowym szlakiem E8, który prowadzi od Przełęczy Radoszyckiej do szczytu Wysoki Groń.



SVIDNÍK

Svidník jest miastem powiatowym we wschodniej Słowacji, w kraju preszowskim, w historycznym regionie Szarysz (Šariš). Leży on na wysokości 230 m n.p.m., w północnej części Pogórza Ondawskiego, u ujścia rzeczki Ladomírka do rzeki Ondawa.

Svidník powstał dopiero w 1944 r. z połączenia wsi Vyšný Svidník i Nižný Svidník, od stuleci leżących na transkarpaccim szlaku handlowym przez Przełęcz Dukielską. Starszy ze Svidníków powstał prawdopodobnie około 1340 r., w czasach kolonizacji wołoskiej, jako osiedle rusińskie. Pierwsza pisemna wzmianka o wsi Svidník pochodzi z 1355 r., a na początku XV wieku wspomina się już o dwóch wsiach Zvydnegh.

W 1370 r. włości świdnickie przypadły Piotrowi Cudarowi, który przyłączył je do majątku Makovica. Po Cudarach ziemiami tymi władały rody Erdődy i Szirmai. Pod koniec XV wieku Svidník został zniszczony przez wojska polskie w czasie wojen polsko-węgierskich. W drugiej połowie XVIII wieku Svidník stał się siedzibą powiatu w komitacie Saros. Na początku XIX wieku przez miasto kilkakrotnie przechodziły rosyjskie wojska interweniujące w Zachodniej Europie.

XIX wiek był okresem upadku gospodarczego miasta i okolic, który zaowocował intensywną emigracją w inne regiony Słowacji i za granicę. Pod koniec wieku okolice nawiedziła w dodatku epidemia cholery. Svidník został poważnie zniszczony w obu wojnach światowych. Po wojnie Svidník przeżył okres gwałtownego rozwoju – budowy osiedli mieszkaniowych i zakładów przemysłowych – mimo tego nadal był silny ruch migracyjny w inne regiony Czechosłowacji.

Dziś to nowoczesne centrum administracyjne, gospodarcze, kulturalne i sportowe. Jego nieoficjalnym symbolem jest rzeźba Ludvika Svobody, jedyna takiego rodzaju w Europie.

WARTO ZOBACZYĆ

Svidník jest ośrodkiem kultury rusińskiej. W mieście działa państwowe muzeum kultury rusińsko-ukraińskiej ze skansenem miejscowego budownictwa ludowego, od 1956 r. odbywają się doroczne festiwale kultury rusińsko-ukraińskiej.

Poza wspomnianym muzeum rusińskim w mieście znajduje się także muzeum wojenne, upamiętniające zmagania I i II wojny światowej na terenach wschodniej Słowacji, w szczególności operację dukielską, oraz Galéria Dezidera Millyho – zbiór ikon ze wschodniosłowackich cerkwi. Atrakcjami Svidníka są cerkwie – prawosławna i greckokatolicka – o ciekawej, nowoczesnej architekturze. Wokół miasta we wsiach: Bodružal, Hunkovce, Dobroslava, Korejovce, Krajné Čierno, Ladomirová, Miroľa, Nižný Komárnik, Potoky, Príkra i Šemetkovce, znajduje się jedenaście zabytkowych drewnianych cerkwi. Miasto jest bazą turystyczną dla wycieczek w okoliczne góry (Čierna hora i Ostrý vrch).

Szczególnie warta zobaczenia w Bodružalu jest przepiękna cerkiew św. Mikołaja z 1658 roku z biało-złotą polichromią w stylu barokowym. Należy ona do najstarszych drewnianych świątyń na słowackim szlaku drewnianej architektury sakralnej w Karpatach. Ołtarz główny i trójrzędowy ikonostas wewnątrz cerkwi reprezentują styl typowy dla obrządku bizantyjskiego. Jednak barokowe obrazy i polichromia świadczą o wpływie obrządku łacińskiego. Świątynia ta w 2008 r. została wpisana wraz z innymi siedmioma drewnianymi kościołami w Karpatach na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Drewniana cerkiew św. Michała Archanioła w Ladomirovej obrządku wschodniego pochodzi z 1742 roku. Wpływy łemkowskie są bardzo widoczne w układzie świątyni, m.in. dzwonnica została umieszczona nad częścią zwaną „babińcem”. Pięciorzędowy ikonostas wewnątrz cerkwi pochodzi z XVIII wieku i jest jednym z najcenniejszych dzieł w świątyni. Obrazy naścienne są autorstwa mnichów Filiona i Cypriana. Cerkiew została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2008 roku.



WYDARZENIA NAWIĄZUJĄCE DO KULTURY WOŁOSKIEJ

ORAZ ZWIĄZANE Z PASTERSTWEM



WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

MAJ

- „Kermesze Łemkowskie” w Olchowcu
- „Redyk Karpacki” w Ustrzykach Górnych
- Noc w Muzeum Bojków w Myczkowcach

CZERWIEC

- „Od Rusala do Jana” w Zydranowej
- Sobótkowe Spotkania z Folklorem, Targi Rzemiosła i Rękodzieła Artystycznego w Dukli

LIPIEC

- „Rodzinny Tabor w Zawadce Rymanowskiej – Festiwal Tradycji Podkarpackiej” w Zawadce Rymanowskiej
- „Radoszyckie źródło” w Radoszycach
- „Karpaty – Góry Kultury” w Sanoku
- „Żmijowisko” w Ustrzykach Górnych
- Powojenne Targi Końskie w Lutowiskach
- Karpacki Jarmark Turystyczny w Ustrzykach Dolnych
- Festiwal Natchnieni Bieszczadem w Cisnej
- Targi Rzemiosła i Przedsiębiorczości „Agrobieszczady” w Lesku

SIERPIEŃ

- „Pożegnanie wakacji” w Rudawce Rymanowskiej
- Spotkania Przygraniczne Polski i Słowacji Komańcza - Medzilaborce w Komańczy
- Jarmark Ikon w Sanoku
- Cyklokarpaty Dukla
- „Święto Chleba” w Muzeum Młynarstwa i Wsi w Ustrzykach Dolnych
- „Bieszczadzkie Anioły - Festiwal Sztuk Różnych” w Dołżycy k. Cisnej
- Kiermasz Bojkowski w Zatwarnicy

WRZESIEŃ

- „Lepszy rydz niż nic” - jesienne grzybobranie w Ustrzykach Dolnych

PAŹDZIERNIK

- Osod w Osławicy k. Komańczy





WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE

KWIECIEŃ

- Święto Baców - Redyk w Ludźmierzu
- Święto Bacowskie na Tarasówce
- Redyki wiosenne - wyjście owiec na hale

MAJ

- Święto bacowskie Małe Ciche – Tarasówka
- Mieszanie owiec w Ochotnicy Górnej
- Weekend z Gorceńskim Parkiem Narodowym

CZERWIEC

- Nadpopradzkie Sobótki w Piwnicznej-Zdroju
- NUTA DUNAJCA - Konkurs muzyk, śpiewaków, gawędziarzy, recytatorów - Festiwal folkloru Pienin, Gorców i Podhala

LIPIEC

- Wielki Redyk w Jaworkach
- Święto Dzieci Gór
- Święto Borówki w Zubrzycy Górnej
- Łemkowska Watra - Zjednoczenie Łemków
- Tatrzańskie Wici

SIERPIEŃ

- Watra Ochotnicka
- Pannonica Folk Festival
- Redyk w Jaworkach
- Sabałowe Bajania w Bukowinie Tatrzańskiej
- Tydzień Kultury Beskidzkiej
- Festiwal Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem
- Tatrzańskie Wici

WRZESIEŃ

- Babiogórska Jesień w Zawoi
- Jesienny redyk w Ochotnicy
- Spotkanie na Kopieńcu
- Jesienny redyk - osod w Kościelisku
- Dożynki Podhalańskie w Ludźmierzu
- Jesienny redyk ze Szczawnicy do Nowego Targu
- Tatrzańskie Wici



WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE

MAJ

- Mieszanie Owiec: Koniaków, Stecówka, Cienków, Góra Bucze
- Redyk w Korbielowie i mieszanie owiec w Jeleśni – Hala Glinne

CZERWIEC

- Zwyczaj Bacowski w Soblówce
- Noć św. Jana w Kamesznicy
- Święto Bryndzy w Koniakowie
- Góra Kolorów i Etnopole w Ustroniu

LIPIEC

- Zwyczaj Bacowski w Soblówce
- Góra Kolorów i Etnopole w Ustroniu
- Tydzień Kultury Beskidzkiej w Wiśle
- Redyk w Brennej
- Posiady wołoskie w Soblówce

SIERPIEŃ

- Festiwal Folkloru Górali Polskich w Żywcu
- Góra Kolorów i Etnopole w Ustroniu
- Jarmark Pasterski w Koniakowie
- Strzyżenie owiec
- Zbór Wołoski w Kameszchnicy/Istebnej

WRZESIEŃ

- Łossod owiec na Hali Boraczej, Węgierska Górka-Żabnica
- Pasterska Jesień w Kamesznicy
- Rozsod owiec na Stecówce, Istebna

GRUDZIEŃ

- Spotkanie Pasterskie na św. Mikołaja w Koniakowie
- Spotkanie Gajdoszów w Istebnej



KRAJ PRESZOWSKI

MAJ

- Rusiński festiwal w Svidniku
- „Ludzie pod Nastazom” w Stakcinie

CZERWIEC

- Zamagurski Festiwal Folklorystyczny, Pieniny
- Międzynarodowy festiwal lalek w strojach ludowych, Tatrzańska Łomnica

LIPIEC

- Obchody folklorystyczne w Stakcinie
- Festiwal Europejskiego Rzemiosła Ludowego w Kieżmarku

SIERPIEŃ

- Górnotoryski Festiwal Folklorystyczny w miejscowości Krivany

WRZESIEŃ

- Dożynki w Sninie
- Podwyhorlacki Festiwal folklorystyczny w Sninie
- Jarmark Sninski

PAŹDZIERNIK

- Dzień rzemiosła w Skansenie w Humennym

GRUDZIEŃ

- Tradycyjne góralskie świniobicie, Czerwony Klasztor



KRAJ ŻYLIŃSKI

CZERWIEC

- Palenie świętojańskiego ogniska oraz tradycje pasterskie w Oravskej Polchorze

LIPIEC

- Bacowskie dni w Malatinie

SIERPIEŃ

- Janosikowe święto w Terchowej



ISBN: 978-83-62806-40-9

